

NAKLAD 8.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWECZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 15 (1059)

wtorek, 15 kwietnia 2014 r.

cena 2,00 zł (5% VAT)

Ogródki działkowe mogą pozostać bez wjazdu?

**Brama Przyjaźni,
wjazdem niezgody**

Czytaj str. 6

Dramatyczne wystąpienie wójta Krasowskiego

Batem i ufnalem

Czytaj str. 4 i 5

Wielkanocne jaja

**Kopytka w szpitalnym
menu, czyli kto
opędzłował bigos**

Czytaj str. 9

Jak dziedzic przeżył posag, czyli

Sami swoi w Brudzewie

Czytaj str. 16 i 17

Bogatych i głębokich przeżyć duchowych,
wiele radości w gronie rodziny i przyjaciół
oraz powodzenia w życiu osobistym
i zawodowym wszystkim
Czytelnikom „Echa Turku”

z okazji
Świąt Wielkanocnych
życzy Redakcja

ECHO TURKU
www.echoturku.net.pl

Święta Wielkanocne okiem dyrektorów

**ŚNIADANIE
pod palmami?**

Dużymi krokami zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Jak co roku wpadamy w wir przygotowań, sprzątania, gotowania i zakupów. A może by tak na chwilę przystanąć, uciec od domowych obowiązków, może wyjechać i zjeść wielkanocne śniadanie pod palmami w ciepłym kraju. Albo jednak nie - znów nakryć stół białym obrusem, podzielić się święconym jajkiem, poszukać ukrytych przez Zająca słodkości...

Czytaj str. 8

POŻYCZKI NIEBANKOWE
732 76 76 76

DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE
DROŻSZE POŻYCZKI

Daiglob Finance - partner

DO 2000 ZŁ !!!

www.daiglob.pl

EMERYCI I RENCISCI
BEZ OGRANICZENIA WIEKU

WYKONANIE WYKONANIE WYKONANIE WYKONANIE WYKONANIE

23/KW

WINTech
WINTech Production Group Sp. z o.o.

OFERTA PRACY

www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.
ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie
zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka
2. Stolarz
3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi
ludzie, których przyuczymy do zawodu.

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00

od poniedziałku do piątku

telefonicznie pod numerem 63-216-25-00

oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

a60/KW

Policja nie przyjęła zgłoszenia

Zaufała, bo bała się zostać bez prądu

Czytaj str. 6

**„Karuzela”
kręci się
7 dni w
tygodniu**

Czytaj str. 3

**RADIO
KONIN**
95.80 FM

www.konin24.info

w pa

Turek.net.pl
NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

259/DK

tv WIELKOPOLSKA**tv WIELKOPOLSKA**TELEWIZJA
INFORMACYJNA**tv WIELKOPOLSKA**

twielkopolska.pl

w/25

Okradł szrot i szefa

Osiemnastoletni mieszkaniec Kun nie zważając na to, że za kilkaset złotych może stracić pracę, ukradł spawarkę z warsztatu, w którym pracował.

Policjanci z Tuliszkowa, złodzieja namierzyli i złapali w poniedziałek, 14 kwietnia. Mężczyzna przyznał się, że pod koniec lutego, około godziny 21.00, ukradł z warsztatu, którego był pracownikiem, spawarkę. Mówił, że do pomieszczenia dostał się po otwarciu drzwi kluczem, który dostał w chwili zatrudnienia. Przy swojej posesji ukrył łup w krzakach, a po kilku dniach go sprzedał. Właściciel warsztatu, 55-letni mieszkaniec Kun, wartość spawarki oszacował na 1500 złotych.

To nie pierwsza kradzież na koncie nastolatka. Na początku kwietnia, konińscy policjanci zatrzymali trzech mieszkańców gminy Władysławów, wśród których był też młody mieszkaniec Kun. 18-latek wraz z młodszym o rok kolegą, od początku lutego do końca marca, kilka razy okradli jeden ze szrotów samochodowych w gminie Stare Miasto. Łącznie wynieśli 32 akumulatory, 15 skrzyń biegów, 8 rozruszników oraz około 300 kilogramów kabli miedzianych z

instalacji samochodowych. Wartość wszystkich przedmiotów oszacowano na blisko 14000 zł.

Z kolei 38-letni mężczyzna, według ustaleń śledczych skupował od złodziei kradziony towar. Usłyszał dwa zarzuty paserstwa, do których się nie przyznał. Nastolatki w przeciwieństwie do starszego znajomego, przyznali się do winy. Usłyszeli osiem zarzutów kradzieży, w tym również z włamaniem. Grozi im nawet 10 lat więzienia.

ii



Czarna owca w rodzinie

Łupy warte 6 tysięcy złotych wyniósł młody turkowianin z pomieszczenia należącego do ojca. W złodziejce pomagał mu kolega.

O kradzieży 41-letni właściciel pomieszczenia mieszczącego się przy ulicy Szerokiej, powiadomił policjantów w piątek, 4 marca. Jak mówił, doszło do niej w nocy. Z oględzin funkcjonariuszy wynikało, że złodziej wszedł na strych budynku, a następnie wyciął dziurę w podłodze, która była jednocześnie sufitem lokalu, do którego zamierzał się dostać. Następnie wyniósł z niego klucze nasadowe, komplet sztuków, siedem zestawów baterii łazien-

kowych i sześć wędek z kołowrotkami. Policjantom złapanie złodzieja zajęło jeden dzień. Okazał się nim 24-letni turkowianin. Z nieoficjalnych informacji wynika, że przestępca jest synem mężczyzny zgłaszającego kradzież. Ludzie głośno komentują, że młodzieniec miał współnika. Był nim 27-letni mieszkaniec Turku. Ten sam, który także w sobotę, 5 kwietnia, uciekając przed stróżami prawa, wszedł na dach remontowanej kamienicy w rynku. ii

Na siedemset złotych wycenił wartość złotych obrączek właściciel lombardu przy Armii Krajowej w Turku. Biżuterię złodziej ukradł w biały dzień.

Zwinał obrączki i uciekł

Kradzież miała miejsce we wtorek, 8 kwietnia około godz. 13.00. Wtedy to do lombardu przy ulicy Armii Krajowej wszedł młody mężczyzna. Mówił, że zamierza kupić trzy złote obrączki. Wybrał,

które mu się podobają i poprosił sprzedawczynię o pokazanie. Gdy wyciągnęła wybrany towar z gabloty, wyrwał go i uciekł. 48-letni właściciel sklepu oszacował straty na 700 złotych. ii



Turek

We wtorek, 8 kwietnia, o godz. 19.40, przy Milewskiego policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Żuk jadącego hondą civic. Mężczyzna „wydmuchał” 0,74 promila alkoholu.

Rejon

Z piątku na sobotę (4-5 kwietnia), w Dziadowicach w gminie Malanów dotąd nieustaleni sprawcy z nieogrodzonej posesji i niezamkniętej obory,

wyprowadzili sześciomiesięczną jałówkę ważącą 200 kilogramów i stukilogramowego dwumiesięcznego byczka. Wartość zwierząt, 34-letnia właścicielka oszacowała na 3000 złotych.

W poniedziałek, 7 kwietnia, około 18.30, w Żdzenicach (gm. Malanów) dzielnicowy zatrzymał 60-letniego kierowcę peugeota partnera. Mieszkaniec Dziadowic miał w organizmie 2,08 promila alkoholu.

We środę, 9 kwietnia, około godz. 17.00, w Przykonie funkcjonariusze z drogówki skontrolowali 37-letniego mieszkańca Bądkowa Pierwszego. Okazało się, że mężczyzna wsiadł za kierownicę po alkoholu. W wydychanym powietrzu miał 1,62 promila.

Łupy wróciły do właściciela

Niecałe dwa miesiące cieszył się kradzionymi przedmiotami złodziej z Władysławowa. Nie dość, że musiał oddać łupy, to jeszcze stanie przed sądem.

Policjanci z Tuliszkowa mogą pochwalić się kolejnym sukcesem. Tym razem, także w poniedziałek, 7 kwietnia zamknęli 32-letniego mężczyznę, który 5

lutego, po uprzednim włamaniu deski w drzwiach do opuszczonego domu we Władysławowie, wyniósł z niego trzy felgi wraz z oponami od mercedesa oraz

piecyk i butlę gazową. Złodziej przyznał się do winy.

24-letni właściciel posesji straty oszacował na sześćset złotych.

ii

Dwudziestopięcioletni turkowianin należy do tej grupy osób, które po alkoholu stają się agresywne. Mężczyzna miał prawie dwa promile, gdy zdemolował mieszkanie matki.

Po pijaku odbiła mu palma

Według policyjnych statystyk, policjanci nawet kilka razy w tygodniu wzywani są do domowych awantur. Najczęściej przyczynami konfliktów jest alkohol. W tego typu przypadkach scenariusz jest taki sam. Gdy pijany mąż lub syn wraca do domu, wystarczy najmniejszy gest czy słowo niezadowolenia,

by wywołać lawinę nieszczęść. Podobne zdarzenie miało miejsce w niedzielę, 6 marca, w jednym z bloków przy ulicy Matejki. Tym razem, dzięki Bogu, hałas zaniepokoił jednego z sąsiadów, który zadzwonił po policjantów. Gdy przybyli na miejsce, okazało się, że 25-letni turkowianin w pijanym widzie

zdemolował mieszkanie matki. Mężczyzna połamał meble, zbił lustro, tłukł i niszczył wszystko, co „stało” mu na drodze. 50-latką straty oszacowała na 1730 złotych.

Pijany awanturnik (1,68 promila alkoholu) trafił do izby wytrzeźwień.

ii

Nawet pięć lat więzienia grozi 25-letniemu mieszkańcowi Szadowa Pańskiego, za kradzież roweru. Mężczyzna znany jest policji z podobnych przestępstw.

Po nitce dotarli do kłębka

W poniedziałek, 14 kwietnia policjanci kryminalni z komendy powiatowej w Turku zatrzymali 25-letniego mieszkańca Szadowa Pańskiego, który 13 stycznia tego roku ukradł sprzed sklepu

przy ulicy Kaliskiej rower warty 600 złotych. Damka należała do 50-letniej turkowianki. Mężczyzna kilka dni później sprzedał łup, dlatego funkcjonariusze potrzebują trochę czasu, by go

odzyskać. 25-latek znany jest dobrze policjantom, nie tylko z tego typu przestępstw. Kilka tygodni temu pisaliśmy, jak podczas awantury w domu groził matce, że ją zabije.

ii

Zadbaj o swoje bezpieczeństwo

Braki w oznakowaniu posesji właściwym numerem oraz nieprawidłowości w nazewnictwie ulic i miejscowości, to najczęstsze przyczyny utrudnień w pracy nie tylko policjantów, ale także pogotowia i strażaków. Dlatego, by wzywane służby mogły dotrzeć do potrzebujących jak najszybciej, funkcjonariusze apelują do mieszkańców powiatu turkowskiego, by usunęli nieprawidłowości.

Prowadzone przez policję oraz pozostałe służby ratownicze działania, mają na celu nakłonienie mieszkańców powiatu turkowskiego, by oznaczyli swoje

posesje numerami oraz zadbali o oznaczenie nazw ulic. *Ich brak powoduje utrudnienie w pracy wszystkich służb, które tracą cenny czas, aby ustalić adres gdzie zostali wezwani* – mówi Piotr Kąciak, rzecznik komendanta turkow-

skiej Komendy Powiatowej Policji w Turku.

Dlatego mając na uwadze usprawnienie i przyspieszenie ich działań, turkowscy policjanci w najbliższym czasie planują przeprowadzić działania edukacyjno-kontrolne.

Jeszcze w maju, mundurowi ustalą posesje, których właściciele nie dopełnili obowiązku umieszczenia na ścianie budynku

lub ogrodzeniu numeru widocznego z ulicy, przy której posesja się znajduje. Policjanci poinformują właścicieli, administratorów, dozorców i użytkowników, że obowiązek znakowania wynika z art.47b ustawy Prawa geodezyjnego i kartograficznego.

Za niedostosowanie się do przepisów, grozi kara grzywny w wysokości 250 złotych.

ii

Materiał promocyjny

Wielkie otwarcie nowego centrum handlowego

Karuzela kręci się 7 dni w tygodniu

9 kwietnia był wyjątkowym dniem dla Turku. I ten, kto wtedy pojawił się przy ul. Milewskiego 7, na pewno tego nie żałował. Pomimo niezbyt sprzyjającej pogody było kolorowo i radośnie. – Dziś możemy śmiało powiedzieć: „koniec wieńczy dzieło” – mówił burmistrz Zdzisław Czapla podczas otwarcia Centrum Handlowego „Karuzela”. W miejscu jeszcze do niedawna stojącego starego budynku dworca PKS, w ciągu kilku miesięcy powstał nowy obiekt, który turkowie otworzyli w towarzystwie władz miasta i powiatu, inwestorów i przedsiębiorców.

W środę, 9 kwietnia, nie było jeszcze 9.00 rano, gdy pierwsi turkowie przyszli obejrzyć nowe centrum handlowe. Zainteresowani okazałym budynkiem, rosnącym od kilku miesięcy, mimo chłodu poranka, czekali na wielkie otwarcie sklepów.

Zanim jednak nowe sklepy obsłużyły pierwszych klientów, oficjalnego przecięcia wstęgi dokonali inwestorzy „Karuzeli” i władze miasta. Krótką historię miejsca przypomniał burmistrz. – *Budynek dworca PKS-u ulegał degradacji technicznej, wtedy pojawił się pan Janusz Botorek, który wyraził zainteresowanie tym właśnie terenem. Trudno było sobie wyobrazić, że niecały rok później będziemy mogli tu stanąć i oglądać to wspaniałe dzieło. Wytwór najpierw ludzkiej wyobraźni i projektowania, a potem ludzkich rąk* – mówił Zdzisław Czapla. Przy okazji dziękował też wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowego centrum, które będzie teraz służyć społeczeństwu miasta i powiatu. – *Życzę, by to centrum było miejscem dobrych zakupów, spotkań i jeszcze tego, by właściciele pomyśleli o jego rozbudowaniu w przyszłości* – zaznaczył burmistrz.

Na uroczystości nie mogło zabraknąć inwestorów – Grzegorza Pękalskiego, Janusza Botorka i Krzysztofa Zajęca. Oni także dziękowali władzom za współpracę, zaufanie i wiarę, że obiekt powstanie w tak krótkim czasie. Nikt nie wątpił, że obietnice przekazane w rozmowach negocjacyjnych, szybko się ziszczą. – *Mam nadzieję, że centrum będzie dobrze służyć mieszkańcom. Życzę dobrych zakupów, by każdy znalazł w sklepach coś dla siebie, a najemcom superobrotów* – mówił Janusz Botorek.

Przecięcia wstęgi dokonali wspólnie: burmistrz Zdzisław Czapla, inwestorzy Grzegorz Pękalski i Janusz Botorek, Ryszard Wilczewski – przedstawiciel generalnego wykonawcy oraz ksiądz Tomasz Fiszer.

Chwilę później zaproszonych gości poczęstowano słodkim tortem, oczywiście w kształcie... karuzeli. I już można było ruszyć na zwiedzanie obiektu. Przy okazji otwarcia sklepy przygotowały promocje, konkursy i nagrody. Przy drzwiach szybko ustawiały się długie kolejki turkowie. By ten dzień umilić najmłodszym, dla nich także przygotowano moc atrakcji. Szczudlarz, klauni, Myszka Miki, Myszka Mini, Tygrysek zachęcali do wspólnej zabawy. Bohaterowie bajek z milusińskimi robili ogromne bańki mydlane, a animatorki miały pełne ręce roboty przy malowaniu twarzy dzieciom. Tłum wokół centrum nie zmalał



Tradycyjną wstęgę na dobry początek przecięli: burmistrz Zdzisław Czapla, inwestorzy Grzegorz Pękalski i Janusz Botorek, Ryszard Wilczewski – generalny wykonawca oraz ksiądz Tomasz Fiszer.



Z okazji otwarcia przygotowano moc atrakcji.



Wspólnie z dziećmi bawili się klauni i Myszka Mini.



Tłumy mieszkańców przyszły otworzyć wspólnie centrum handlowe.

do samego wieczora. Tak wyglądało centrum handlowe w dniu otwarcia. Ale inwestorzy zadbał także o to, by przez cały weekend w „Karuzeli” nie zabrakło atrakcji. Na mieszkańców Turku, i nie tylko, czekały promocje w sklepach, a plac zamienił się w miasteczko pełne niespodzianek.

Ogromną furorę zrobił królik Bugs, który, nie tylko najmłodszym, rozdawał czekoladowe prezenty. Dinuś sprawiał, że na twarzy maluchów pojawiał się ogromny uśmiech, a krówki osładzały zakupy wszystkim klientom. Kupione towary można było zapakować do rozdawanych ekologicznych toreb. Wszyscy, którzy w sobotę i niedzielę zdecydowali się na zakupy w „Karuzeli”, mogli wziąć udział w wielu konkursach. Oczywiście, nie zabrakło nagród. Było kolorowo i bajecznie.

Od środy, 9 kwietnia, „Karuzela” jest otwarta, codziennie, przez siedem dni w tygodniu.

Dramatyczne wystąpienie wójta Krasowskiego

Batem i ufnalem

Dawno minęła godzina 22.00, kiedy po sześciu godzinach obecności na sesji Rady Powiatu wójt Cezary Krasowski został wreszcie dopuszczony do głosu. W pełnym goryczy i zawodu wystąpieniu wójt Brudzewa krytycznie odniósł się do faktu spuszczenia zastłony milczenia nad decyzją o rezygnacji z remontu drogi Janów-Brudzew. A tym samym odrzucenie przez powiat pięciu milionów złotych oferowanych z programu tzw. schetynówek i z budżetu gminy. Wytykając przy okazji nudę i senność wiejącą z obrad rady, Krasowski popełnił jednak gruby błąd taktyczny. Zapomniał bowiem o zwykłej, ludzkiej próżności, która od początku istnienia tej instytucji jest grzechem dość powszechnym wśród radnych powiatowych. Bo przedstawiciele tego gremium skłonni są wybaczyć wiele, ale zawsze staną w zwartym i gniewnym szyku, gdy ktoś próbuje wbić szpilkę w balon ich rozdętego ponad wszelką miarę ego. A co dopiero, gdy w ów balon próżności ktoś ośmiela się wbijać wielki gwóźdź, po który w piątkowy wieczór sięgnął wójt Krasowski.

Dlaczego wójt Krasowski zaryzykował odciski na siedzeniu

Palców jednej ręki wystarczy, aby w każdej, kolejnej kadencji policzyć sesje Rady Powiatu, na których pojawiłby się ktoś z okolicznych wójtów czy burmistrzów. A już najlepsza pamięć nie pozwala na wyliczenie choćby jednej sesji, w której od początku do końca

uczestniczyłby któryś z gminnych włodarzy. Nic więc dziwnego, że przybycie na piątkowe obrady wójta Cezarego Krasowskiego i to w towarzystwie przewodniczącego Tomasza Kicińskiego mogło wzbudzić zrozumiałe zainteresowanie. Tym większe, gdy mijały kolejne godziny obrad, a obaj samorządowcy nadal wytrwale siedzieli na swoich miejscach. Nieodparcie na-

suwało się pytanie – Co stoi za tak wielką determinacją, aby godzinami wysłuchiwać informacji o historycznych już danych, które kolejno prezentowali powiatowi szefowie służb. A to ARiMR-u, a to policji, to znów straży pożarnej, służb sanitarno-epidemiologicznych czy weterynaryjnych. Co napędzało Krasowskiego i Kicińskiego, że nie ulegli iście śmiertelnej dawce melatoniny

(hormon snu) z pewnością powstającą w trakcie przypominających kołysanki wypowiedzi dyrektora szpitala Pawła Czerwińskiego?

Brudzewski poker

Wreszcie, gdy było już dobrze po godzinie 22.00 wszystko stało się jasne. Żaden z państwa radnych nie zastanowił się nad odrzuceniem przez powiat tzw. schetynówek. Dlaczego kiedy jest mizeria finansowa powiat odrzuca miliony złotych – na początek swojego wystąpienia zauważył Krasowski. Spoglądając zaś na wiszące na sali obrad gminne herby Przykoni i Brudzewa gniewnie rzucił: – Wójt gminy Brudzewa, mieszkańcy tej gminy zostali zrobieni w konia, a gminie został krzyż na drogę. W tym miejscu Czytelnikom należy się szersze naświetlenie kontekstu tej wypowiedzi.

Latem ubiegłego roku władze powiatu złożyły wniosek o dofinansowanie z programu tzw. schetynówek drogi powiatowej Janów-Brudzew. Po licznych perturbacjach zabiegi te okazały się skuteczne, co oznaczało pozyskanie dofinansowania tej inwestycji w kwocie 2,5 mln złotych przy jej kosztorysie opiewającym na nieco ponad 5 mln zł. Wstępna deklaracja władz Brudzewa zapewniała kolejne 515 tys. zł. – Ale rozumiejąc trudno sytuację finansową powiatu wraz z radnymi ustaliliśmy dalsze zwiększenie kwoty wstępnej deklaracji o kolejne 300 tys. zł. – wyjaśniał wójt. Nie był to koniec licytacji wójta Krasowskiego. Bowiem na dzień przed ubiegłotygodniowym posiedzeniem Zarządu Powiatu, na którym miała się rozstrzygnąć sprawa tej inwestycji brudzewski wójt zaproponował dołożenie do puli schetynówki całej brakującej kwoty, czyli 2,5 mln zł. Pod warunkiem, że w roku przyszłym powiat dołoży z własnych środków na modernizację dalszego ciągu tej drogi na liczącym ok. 3,5 km odcinku Brudzew- dojazd do drogi wojewódzkiej 470. Oczywiście przy założeniu uprzedniego zapewnienia sobie połowy dofinansowania tej inwestycji, której łączny kosztorys szacowany jest na 3,5 mln zł.

Głosowanie i ani słowa

Efektom zaakceptowania takiej inżynierii finansowej byłoby wyremontowanie w ciągu dwóch lat drogi powiatowej o łącznej długości ponad 9 km (ponad 5,5 km w roku bieżącym i 3,5 km w roku przyszłym). Dla budżetu powiatu oznaczałoby to tym czasie łączny wydatek rzędu 1,7-1,8 mln zł. W najgorszym razie. Co oznacza, że środki z kasy powiatu stanowiłyby (raptem!) maksimum 20 proc. łącznych kosztów tej inwestycji, szacowanych na ponad 8,5 mln zł.

A jednak liczący pięciu członków Zarząd Powiatu ostatecznie odrzucił i tę propozycję. – W głosowaniu tylko Władysław Karski opowiedział się za taką wizją. Pozostali członkowie Zarządu, czyli Zbigniew Bartosik, Franciszek Pyziak i Wojciech Rusek byli przeciwni, a Henryk Trocha wstrzymał się od głosu. I to bez słowa uzasadnienia – z goryczą w głosie zauważa Krasowski, zapytany w kuluarach obrad o kulisy całej sprawy. Jego rozgoryczenie jest jeszcze większe, gdy dodaje, że to również jego partyjni koledzy (Rusek i Trocha) nie udzielili projektowi poparcia.

Idealistom wstęp wzbroniony

W świetle powyższych wyjaśnień bardziej zrozumiałe stają się piątkowe wypowiedzi Krasowskiego, gdy z idealizmem graniczącym z naiwnością mówił m. in.: – Rolą powiatu powinno być tworzenie wizji rozwoju i wspieranie współpracy z gminami. Współpracy, która pozwoli na rozwój. Post factum wskazywał, że owa inwestycja drogowa ułatwiałaby połączenie dwóch powiatów (tureckiego z kolskim), a także dogodniejszy dostęp do potencjalnych terenów inwestycyjnych położonych w pobliżu biegnącej opodal autostrady. Sytuację rezygnacji z tej inwestycji Krasowski określił mianem nauczki na przyszłość. Zwłaszcza w kontekście nowego rozdania funduszy unijnych.

W powiatowym budżecie dziura goni dziurę

No cóż! Rezygnację z tej inwestycji można by za Karskim uznać za bardzo złą decyzję dla całego powiatu. Bo doprawdy nie idzie tu o jakiś marny interes jednej tylko gminy Brudzew. Ale w świetle tej całej sprawy musi nasuwać się kilka refleksji. Na pierwszy rzut oka narzuca się pytanie: W jak opłakanym stanie musi być stan finansów powiatu, że odrzuca taki projekt inwestycyjny? Nawiasem mówiąc, to jest wiele symptomów wskazujących, że z pieniędzmi w naszym powiecie za wesoło to nie jest. Świadczy o tym choćby brak zdolności kredytowej powiatu, co w praktyce oznacza zaciśnięcie pętli na dogorywającym szpitalu. Do tego dochodzą coraz bardziej „rozjeżdżające się” finanse powiatowej oświaty. Co wraz z zapaścią demograficzną za chwilę zrodzi dramatyczne pytanie, co dalej ze szkołą w Kaczkach. Już tylko z tego widać, że przyszłe losy instytucji pod tytułem powiat stają pod dużym znakiem zapytania. A jest jeszcze kwestia domknięcia kosztów sali sportowej przy ZST. Słowem, w budżecie powiatu dziura pogania dziurą. I w kontekście tak dramatycznej sytu-



Na Wielkanoc odmrozili sobie uszy

Wedle naszej tradycji, obyczaj, a nade wszystko religii czasowi noszącemu nazwę Wielkiego Tygodnia winno towarzyszyć wyciszenie i refleksja. Ale nasi radni powiatowi jeszcze wcześniej, bo w miniony piątek, postanowili temu wszystkiemu hołdować. Tyle że na sposób wielce osobliwy, gdy w skupieniu (znaczy się w skupieniu się najbardziej na sobie) i w cichej refleksji (a nawet bezrefleksyjnie) położyli krzyż na jednej z ważniejszych dla powiatu lokalnych inwestycji drogowych. Tym samym w ramach tradycyjnego „zajęczka” społeczność powiatu dostała od radnych ekstra prezent w postaci nowego układu sił w Radzie Powiatu. Szkoda tylko, że trudno w tym przypadku mówić, że prezent ów był w cenie promocyjnej. Wręcz przeciwnie. Bo straciliśmy inwestycję, której kosztorysowa cena tylko w tym roku opiewała na ponad 5 milionów złotych.

Nie zdziwię się, gdy teraz zniecierpliwieni Czytelnicy zaczną pytać: – Chwila, moment, co to musi być za ekskluzywny prezent od powiatowych radnych, jeśli bez słowa byli gotowi machnąć ręką na „głupie” pięć milionów? Jak to jaki? Przecież wyżej stoi jak wół. – Na „zajęczka” radni zafundowali nam nowy układ sił w Radzie Powiatu. Mówiąc zaś wprost – „tęczowa koalicja” właśnie popchnęła głupawę *harakiri*. I w rezultacie jej po prostu już nie ma. Przynajmniej w sensie programowo-ideowym! Bo w powiecie mamy teraz sytuację przypominającą Radę Miejską Turku. Powiedzmy, minus żłobki, i jeszcze minus Marek Pańczyk. Jednak między radnymi miejskimi i powiatowymi jest jeszcze i taka różnica, że ci pierwsi załapali się przynajmniej na jakieś fanty. Większe czy mniejsze, ale zawsze. Natomiast obawiam się, że znakomita większość tych z powiatu chyba nie za bardzo orientuje się, co w ogóle jest grane. Co oznacza, mówiąc bez ogródek, że pozwolili obsadzić się w roli „pożytecznych idiotów”. I dlatego za całą argumentację wystarcza im teza o „braku pieniędzy w powiecie”. I jakoś do tych łście „żmudzkich głów” nie przebiła się informacja, że w tym roku na ową „feralną” inwestycję

budżet powiatu miał wydać zero!!! złotych. Choćby tylko to. Bo już od naszych „milusińskich” nie ośmielam się wymagać uważniejszego spojrzenia na mapę. To z pewnością byłby dla nich zbyt duży wysiłek intelektualny. Być może radni powiatowi byli też już nazbyt zmęczeni ponad sześcioma godzinami sesji, aby wsłuchać się w słowa Ryszarda Bartosika i wyciągnąć z jego wypowiedzi stosowne wnioski. Zwłaszcza, że temu ostatniemu wyrwały się o dwa zdania za dużo, kiedy wójtowi Krasowskiemu wypominał, z jednej strony, zajmowanie się polityką w ubiegłej kadencji, a z drugiej, zaniechanie tego w kadencji bieżącej. Już nie wspomnę, że pan Ryszard umyślił sobie dokopać Karskiemu, który z oczywistych względów optował za drogą Brudzew-Janów. Za to jakimś trafem swoim łaskawym milczeniem pominął radnych będących przeciwnikami tej inwestycji, czyli sięgnięcia przez powiat po pięć baniek. Czy nie powinno wydawać się to dziwne? Zwłaszcza, że R. Bartosik znany jest z tego, że całymi miesiącami uparcie kruszył kopie o marne 17 tysięcy wypłaconych Kawce. A tu machnął ręką, a raczej Karskim, na całe 5 milionów.

Z drugiej strony, to wójtowi Krasowskiemu stanowczo zalecałbym posłuchać rady pana Ryszarda i zająć się polityką. Bo brudzewskiego wójta cechują dwie kardynalne cnoty polityczne. Po pierwsze – ma idee swojej gminy. Po wtóre zaś – dla ich urzeczywistnienia gotów jest podejmować ryzyko. Wszak to Krasowski zaryzykował, gdy rzucił na inwestycyjną szalę dwie i pół bańki. Nie mając przy tym żadnej, podkreślam, żadnej pewności, że w przyszłej kadencji powiat wywiąże się ze swojej części umowy. A mimo to zagrał *va banque*. Rachunek prawdopodobieństwa i zwykły rozsądek podpowiadał, że w takiej sytuacji ryzyko może się mu jakoś tam opłacić. Jeśli nie w postaci inwestycji, to przynajmniej w formie zysku politycznego i jeszcze lepszego wizerunku publicznego ryzykanta. Słowem, wszystko wskazywało, że Krasowski na jakąś wygraną jest wręcz skazany. A jednak. Co zaś najzabawniejsze, to najbardziej zaszkodził mu jego partyjni koledzy ludowcy. Bowiem Rusek i Trocha zasiadający w Zarządzie Powia-

tu z ramienia PSL nie wsparli projektu Krasowskiego. Przy okazji utrudniając działania dyrektorowi Seńko (nawiasem mówiąc również z PSL), który pracowicie trzymał się nad projektem sięgania po uczniów z powiatu kolskiego. A „dzięki” Ruskowi i Trosze nie będzie remontu dodatkowego korytarza transportowego łączącego nasz powiat z kolskim. W tej sytuacji Bogdanowi Włodarczykowi, prezesowi miejscowych ludowców pozostało jedynie zastanawiać się nad pytaniem: – Czy jest to przejaw skrajnego braku politycznej lojalności czy też zwykła głupota? Możemy też poprzestać na znanym porzekadło, że chcąc robić na złość Karskiemu i LPS-owi „tęczowi koalicjanci” postanowili odmrozić sobie uszy. I niejako przy okazji głowy, i bardziej wstydlive części ciała. Choć są pewne wątpliwości, czy „tęczowi” mają co odmrażać. Zwłaszcza jeśli idzie o przedstawicieli płci brzydszej. Tak jak w znanej anegdotce o sowieckim generale wylatującym jednostkę wojskową oficjalnie skarżącą się na plagę odmrożeń. Stojąc przed ustawionymi w szeregu żołnierzami nasz generał pyta – Czy ręce wam marzną? – Marzną, towarzyszu generale! – chórem odpowiadają żołdaci. Taka sama odpowiedź pada na generalskie pytania o marznące żołnierzom stopy, nogi, a nawet i tyłki. – A czy odmroziliście sobie, tu pada niecenzuralne określenie męskiego przyrodzenia? – Nie, nie odmroziliśmy – brzmiała negatywna odpowiedź żołdatów. Na to nieco zaskoczony i jakby skonfundowany generał docieka dalej – A dlaczego to nie odmroziliście sobie, hm, nabiałowych części ciała? – Bo to kobiece batalion! – pada zaskakująca odpowiedź. Morał zaś z tej anegdotki płynie taki, że aby coś sobie odmrozić, to najpierw rzeczoną część ciała należy koniecznie posładać.

Co nie dotyczy przypadku żeńskiego batalionu, tak jak i „tęczowej koalicji”.

Ale z okazji Świąt Wielkanocnych PT Czytelnikom wypada najpierw życzyć Wesołego Alleluja i udanego dyngusa. A także, aby na żadnym wielkanocnym stole nikomu nie brakowało jajek. Przede wszystkim tych ze święconki. Choć nie tylko. Czego życzy

Andrzej Jarek



Wreszcie, gdy było już dobrze po godzinie 22.00 wszystko stało się jasne. *Żaden z państwa radnych nie zastanowił się nad odrzuceniem przez powiat tzw. schetynówki. Dlaczego kiedy jest mizéria finansowa powiat odrzuca miliony złotych* – na początek swojego wystąpienia zauważył Krasowski. Spoglądając zaś na wiszące na sali obrad gminne herby Przykonia i Brudzewa gniewnie rzucił: *–Wójt Brudzewa i mieszkańcy tej gminy zostali zrobieni w konia, a gminie został krzyż na drodze.*

acji powiatowych finansów można by uzasadnić rezygnację z remontu rzeczonoj drogi.

Ale czy tu chodziło o pieniądze?

Zaraz jednak pojawia się „drobna” wątpliwość. Bowiern z czego tak naprawdę zrezygnował powiat? Ano z inwestycji, na którą państwo gotowe było wyłożyć 2,5 mln zł, a drugą, brakującą połowę zadeklarowała gmina Brudzew. Co oznacza, że w tym roku z kasy powiatu na ten cel zostałyby wydatkowane zero złotych! Owszem, powstało-

by zobowiązanie na rok przyszły w kwocie ok. 1,7 mln zł. Ale to w przyszłym roku, czyli po wyborach. A jak powszechnie wiadomo jeszcze nikt i nigdy nie był starostą tureckim dłużej niż jedną kadencję. Zatem nasuwa się pytanie o poza finansowe przyczyny takiej, a nie innej decyzji Zarządu Powiatu? Chyba, że zadowolimy się banalną uwagą rzuconą przez przewodniczącego Cichego: *–Budżet jest budżetem. Dosypać środków finansowych się do niego nie da. Ale jeśli na tym banale nie poprzestaniemy, to*

pozostaje już tylko, hm, lokalna polityka! To zaś zasługuje na odrębne i nieco szersze rozważania. (Patrz cotygodniowy felieton).

Z ufalem w próżność radnych

Swoim piątkowym wystąpieniem wójt Krasowski zwrócił uwagę na znany problem niewydolności instytucji powiatu. Nie ustrzegł się przy tym błędu taktycznego, gdy z sarkazmem rzucił: *–Bardzo ciekawa sesja. Można było zasnąć na tej sesji. W tym miejscu aż się chciało zawołać: Tak nie można, Panie wójt! Bo tymi słowami Krasowski wbił szpilę w wielki balon próżności. Co ja mówię? Jaką szpilkę? Toż to wpakował istnego ufała. Nie powinien się później dziwić, że dotknięci tym do imentu radni zgodnie i ponadpartyjnymi podziałami rzucili mu się do gardła. A taka np. radna Anita Dzieciatkowska-Pieścik to nawet błysnęła średnim dowcipem zalecając mu drzemkę. Radna doradziła Krasowskiemu „wystartować do powiatu, zostać radnym i pracować”. Zapomniała jednak dodać, że od radnego wymagane jest też biegłe posługiwanie się smartfonem i stała obecność na facebooku. Zławszcza, że została przyłapana przez kolegów z portalu turek.net.pl, gdy w trakcie sesji właśnie na facebooku zastanawiała się nad terminem zakończenia sesji. Może jej wpisów byłoby więcej, ale padła komórka o czym później sama poinformowała.*

Andrzej Jarek



ZPK

Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Wielkiej Nocy, wiosennych nastrojów wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny, ciepłej radosnej atmosfery, miłych spotkań z najbliższymi oraz smacznego jajka i mokrego Poniedziałku Mieszkańcom Gminy Przykona i Czytelnikom życzą

Czesław Witczak
Przewodniczący
Rady Gminy Przykona

Mirosław Broniszewski
Wójt Gminy Przykona



ZPK



Z73/DK



Z63/ka



Wesołego Alleluja!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy, które dla Chrześcijan odnoszą się do istoty ich wiary, życzymy Wszystkim przeżyć duchowych i czerpania z nich siły na każdy dzień.

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Brudzew oraz Powiatu Tureckiego życzymy również, by budząca się do życia przyroda tchnęła w nas nowe siły do działania i zachęcała do podejmowania różnorodnej aktywności.

Niech Wielkanoc będzie dla nas czasem odpoczynku, spędzonym w miłej atmosferze z rodziną, przyjaciółmi i gośćmi, którzy nas odwiedzają.

Nawiązując do polskiej tradycji życzymy także umiarkowanie mokrego dyngusa oraz smacznego jajka - symbolu nowego życia.

Wójt Gminy Brudzew
/-/ Cezary Krasowski



Przewodniczący
Rady Gminy Brudzew
/-/ Tomasz Kiciński



ZPK



Ogródki działkowe mogą pozostać bez wjazdu?

Brama Przyjaźni, wjazdem niezgody

Spokojny, mały kawałek zieleni w mieście czyli ogrody działkowe. To polska tradycja. I tylko właściciele działek, ci którzy nie mają przydomowych ogrodów oczywiście, wiedzą, jak praca w ziemi pozwala odetchnąć, ile radości i wytchnienia daje emerytom czy fanom zdrowych - swoich warzyw, owoców czy ziół. Do niedawna takim sielskim spokojem cieszyło się kilkudziesięciu turkowian mających działki przy Al. Jana Pawła II. Do niedawna, bo od kiedy obok ich ogródków powstaje market, boją się że stracą najważniejsze co mają... spokój.

I wcale nie o hałas czy zakupy harmider obawiają się turkowianie. Z tym poradzą sobie bez problemu. Mają większy... mogą zostać bez wjazdu do ogrodów! W tej chwili jeszcze jedyna brama wjazdowa znajduje się od strony Alei Jana Pawła II, tuż przed rondem. *–To co jest tam teraz robione, to jest koszmar! Mamy problem z wyjazdem. Żeby się tu dostać, musimy najeżdżać na stworzoną tam zatorzkę, łamiąc przepisy. Przecież od dawna nikt nie jeździ maluchami, tylko większymi autami* – narzekają właściciele ogródków. Ale to nie



W tej chwili wjazd, choć utrudniony, jest od Al. Jana Pawła II.



Droga dojazdowa i brama do ogródków działkowych leżą na terenie sprzedanym przez miasto.

wszystko. Kiedy kilka lat temu robiono remont drogi wojewódzkiej 470, czyli Alei Jana Pawła II nie pomyślano o osobnym zjeździe, wyłącznie do ogródków „Radość” i „Transporter”.

Miasto sprzedało teren i wjazd

W ubiegłym roku, gdy prywatny inwestor odkupił teren obok ronda i domu dziecka, graniczący z działkami, okazało się, że brama i kawałek działkowego płotu stoją na ziemi, która według map geodezyjnych nie należy wcale do działkowców.

–Latem ubiegłego roku przy granicy, za płotem od strony południowej, zaczęto budować supermarket. Nie wiedzieliśmy, że zaczyna się problemy w naszym ogrodzie – mówi Michał Uciński, prezes ROD „Radość” i „Transportowiec”. A jednak. Jak opowiada, już jesienią dowiedział się od kierownika budowy, że płot i brama nie leżą w granicach. Wcześniej nikt o tym nawet nie myślał. Ogródek nie stał w tym samym miejscu od początku lat 70-tych, kiedy to postawiło je prezydium powiatowej rady, bo działki były przydzielane. W grudniu sprawa zaczęła nabierać rumieńców... *–Zostałem wezwany do Urzędu Miejskiego, do kierownika Stawickiego. Dał mi do podpisania pismo, że nie wnoszę zastrzeżeń do rozbierania płotu i bramy na naszym ogrodzie. Płot miał być składowany w wyznaczonym miejscu i ponownie postawiony. Nie podpisałem go. Później okazało się, że zostało podpisane przez burmistrza Czapłę* – mówi Uciński. Działkowcy nie mieli gdzie przesunąć bramy, zaczęli obawiać się, że zostaną bez wjazdu na teren

ogródków. Z każdej strony zapewniano ich, że do tego nie dojdzie, jednak prace budowlane trwały. W lutym, choć grządki przykrywał śnieg, „przy bramie” spotkali się właściciele ogródków, prezes okręgowego związku działkowców, kierownik budowy, inspektor nadzoru budowlanego i geodeta. Jak mówią, zapewniono ich wtedy, że zarówno płot, jak i brama zostaną na miejscu.

Gdzie jest brama?

–Czekaliśmy. W międzyczasie budowa zagroziła nam wjazd wysokimi krawężnikami... – twierdzi prezes ROD.

Niestety miesiąc później znów gruchnęła wiadomość, że dotychczasowa brama wjazdowa znik-

nie. Działkowcy będą mogli za to wjeżdżać na swój teren przez parking powstającego marketu. Tam powstanie nowy wjazd, jednak jeszcze nie teraz. *–Dla nas to bardzo ważne. W tej chwili jest tak, jakby obok prywatnego domu wybudowano sklep i powiedziano - tak się zdarzyło, że nie mają państwo drogi, ale to się kiedyś załatwi! Kiedy? My chcemy usłyszeć konkrety* – mówi z oburzeniem jedna z właścicielek ogródka. Inni twierdzą, że to może być początek zamiarów zniszczenia działek, by powiększyć teren parkingowy dla sklepu. *–Od ponad czterdziestu lat nasz wjazd jest od drogi publicznej!*

I tak powinno pozostać – wyrażali swoje niezadowolenie uczestnicy niedawnego walnego zebrania działkowców. Podczas tegoż spotkania Stanisław Ćwiek z okręgowego zarządu Polskiego Związku Działkowców w Kaliszu, wyjaśniał zgromadzonym, że nie mają się czego obawiać.

–Miasto zdecydowało, by płot i brama na razie pozostały, choć docelowo pewnie się to zmieni. Teraz wjazd już jest praktycznie zrobiony – twierdzi Ćwiek i dodaje, że nowy właściciel terenów będzie musiał zapisać w księdze wieczystej służebność tej drogi, mimo że faktycznie nie należy ona do ogródków działkowych. *–Zgodnie z kodeksem cywilnym, wjazd na ogród czy posesję, które są z dala od drogi musi być udostępniony. Taka służebność musi być ustanowiona. To jest zagwarantowane prawem i będzie zrobione* – zapewniał działkowców.

Nikt nie będzie miał gorzej niż teraz

W podobnym tonie o sprawie mówi Zdzisław Czapla. *–Nikt nie będzie miał gorzej niż ma teraz! Dotychczasowy wjazd zostanie utwardzony kostką i niewiele się tam zmieni. Powstanie też druga brama od strony parkingu sklepu*

–zapewnia burmistrz. –Ludzie martwią się tym, co się nigdy nie stanie. Okres remontów i przebudowy zawsze jest ciężki, ale sprawa jest przemyślana i będzie rozwiązana – dodaje i zaznacza zaraz, że właściwie wszystkie wątpliwości powinny być kierowane do zarządu dróg krajowych, bo to ich trasa, lub do starostwa powiatowego, które wydaje pozwolenie na budowę. Miasto zajęło się tematem tylko dlatego, że... czuje się gospodarzem. Chyba jednak nie do końca jest to tylko „dobra wola”, bo to właśnie miasto, czytaj burmistrz, sprzedało teren obok ogródków działkowych, nie zabezpieczając do nich wjazdu.

Turkowianie, nawet jeśli w tej chwili czują się w miarę uspokojeni, obawiają się, że problem może pojawić się, gdy ktoś inny kupi plac pod marketem. Za kilka lat może się okazać, że znów ktoś zechce zabrać im bramę i dojazd. *–Jeśli będzie zrobiony zapis w księdze wieczystej o użyteczności drogi nic się nie stanie, niezależnie kto kupi grunt. Będzie więc nacisk na burmistrza, by jak najszybciej taki zapis zrobić, wtedy mimo zmian właścicieli nie będzie można tego zmienić* – zapewnia Stanisław Ćwiek.

boxa



Podczas niedawnego zebrania działkowców frekwencja była zaskakująco wysoka. Ludzie przyszli, bo obawiają się o swoje ogródki.

Policja nie przyjęła zgłoszenia

Zaufała, bo bała się zostać bez prądu

Starsza osoba z gminy Kawęczyn zaufała mężczyźnie podającemu się za przedstawiciela firmy energetycznej i podpisała podsunęty przez niego dokument. Teraz czeka w strachu, jakie będą tego skutki i czy jej skromna rolnicza emerytura wystarczy, by pokryć koszty swojej łatwowierności.

Do starszej samotnie mieszkającej, ponad osiemdziesięcioletniej mieszkanki Gozdowa w gminie Kawęczyn, przybył młody mężczyzna, który przedstawił się jako przedstawiciel firmy energetycznej. Łatwowierna kobieta wpuściła go do domu. Wówczas przybył, podając się za przedstawiciela Energi, powiedział jej, że firma już nie będzie dostarczała energii elektrycznej i powinna podpisać nową umowę z przedsiębior-

stwem, które on reprezentuje. Poprosił o ostatni rachunek za prąd i dowód osobisty. Spisał umowę, której starsza, słabo widząca pani nie była w stanie przeczytać i dał jej do podpisania. Kobieta nie odmówiła, bo jak tu żyć bez prądu? Kiedy akwizytor pojechał dalej, skontaktowała się z siostrą, a ta zasugerowała, że był to może naciągacz. Wystraszona przez siostrę mieszkanka Gozdowa, pomimo zaawansowanego wieku, wsiad-

ła na rower i udała się w pogoni za „energetykiem”. W końcu go dopadła i powiedziała, że nie chce zawierać żadnej umowy. On spokojnie odpowiedział, że jak nie, to nie. Wtedy spytała się, co ma zrobić z umową. Odparkł: „Co panie chce”. Wobec tego podarła ją i wrzuciła mu do samochodu. Mężczyzna nie zrobił tego samego z kopią umowy, którą posiadał.

Teraz kobieta czeka w obawie, bo nie wie, co tak naprawdę podpisała i nie ma już teraz możliwości sprawdzenia tego. Czy będzie to tylko duży rachunek za prąd, czy może podpisała np. akt sprzedaży swojego domu, a może wniosek kredytowy?

O sprawie poinformowano policję. Dyżurny jednak nie przyjął zgłoszenia. To zaskakujące, ponieważ podczas wizyt w gminach, w tym między innymi Kawęczyn, zarówno asp. sztab. Janusz Szelągowski – komendant Komisariatu Policji w Dobrej, jak i mł. insp. Grzegorz Gibaszek – komendant powiatowy prosili, aby informować policję o ewentualnych „naciągaczach”, a będą wysyłane patroli. By sprawdzić, kim są te osoby. To już nie pierwszy przypadek takich podejrzanych działań na terenie gminy Kawęczyn. Informowali o tym kilkakrotnie sołtysi i radni podczas sesji Rady Gminy.

(art)

Materiał promocyjny

Inteligentne sieci energetyczne: na czym skorzysta konsument energii elektrycznej?

Rachunki za prąd bez wizyty inkasenta? Oplaty za rzeczywiste, a nie prognozowane zużycie prądu? Możliwość śledzenia zużycia energii na bieżąco? To wszystko i nie tylko stanie się możliwe w Polsce w ciągu najbliższych kilku lat.

W kraju sieć elektroenergetyczna stopniowo staje się coraz nowocześniejsza i przekształcana jest w inteligentną sieć elektroenergetyczną (ISE). Jest ona wyposażona w innowacyjne rozwiązania informatyczne i telekomunikacyjne - w tym w tzw. inteligentne liczniki prądu. Jej rozwój oznacza szereg korzystnych zmian dla odbiorców energii.

Co się dzieje w systemie?

Aby uświadomić sobie, po co w Polsce rozwijane są ISE, dobrze jest przyjrzeć się polskiemu systemowi elektroenergetycznemu. W chwili obecnej prawie 90% energii produkowanej w naszym kraju pochodzi z dużych elektrowni węglowych. Wiele z nich zbliża się do kresu swojego działania. Przystarzałych jest też ok. 30% sieci elektroenergetycznych. Tymczasem, zapotrzebowanie na prąd wzrasta - nie tylko zimą, lecz również w okresie letnim, kiedy coraz powszechniej wykorzystywane są klimatyzatory. Szacuje się, że prądu w naszym kraju może zabraknąć już w 2016 roku, a polski system elektroenergetyczny już dziś z trudem radzi sobie z tymi wyzwaniami. Jak bardzo brakuje dostawy energii mogą być dokuczliwe, możemy przekonać się, gdy na skutek awarii lub prowadzenia planowanych prac modernizacyjnych następują przerwy w zasilaniu.

Jak działa inteligentna sieć energetyczna?

Wdrożenie ISE to jeden ze sposobów na zaradzenie tego typu problemom. Nowoczesne technologie, w które wyposażane są ISE, obejmują m.in. obszar komunikacji, sterowania, automatyzacji sieci czy inteligentnego opomiarowania (AMI). Dzięki temu w sieci elektroenergetycznej powstają nowe możliwości, które są lekarstwem na największe problemy polskiej elektroenergetyki. Pojawi się m.in. możliwość sprawniejszego zarządzania siecią przez firmy energetyczne, przez co szybciej lokalizowane i usuwane będą awarie. Elementem nowego systemu będzie również wyposażenie konsumentów energii w inteligentne liczniki zdalnego odczytu do 2020 roku.

Samodzielna produkcja energii

Ogromną szansą dla wielu obszarów, w tym terenów wiejskich, będzie umożliwienie w ISE dwukierunkowego przepływu energii. Dotychczas energia płynęła w sieci tylko w jednym kierunku - od dostawcy do odbiorcy. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom, w tym inteligentnemu opomiarowaniu, popłynie ona również od odbiorcy do dostawcy. Otwiera to drzwi do tak zwanej energetyki prosumenckiej, w której odbiorcy energii produkują energię na potrzeby własne, np. w przydomowych elektrowniach słonecznych czy wiatrowych, a niewykorzystaną energię mogą odsprzedać do sieci. Tacy odbiorcy określani są mianem prosumentów - świadomych konsumentów energii.

Oplaty za rzeczywiste zużycie

Wszyscy odbiorcy energii skorzystają na inteligentnym opomiarowaniu również m.in. w postaci rachunków wystawianych za rzeczywiste (a nie prognozowane jak dziś) zużycie energii, braku wizyt inkasenta (licznik sam prześle informacje o zużyciu do dostawcy) i możliwości bieżącego kontrolowania tego zużycia - a więc uzyskania oszczędności finansowych - na przykład poprzez specjalną stronę internetową lub aplikację mobilną. Korzyści odniesie również środowisko. Jeśli coraz więcej osób będzie produkować energię w przydomowych elektrowniach, do atmosfery przedostanie się mniej zanieczyszczeń z jej produkcji w elektrowniach węglowych. System prosumencki pozwoli również zmniejszyć ilość marnowanej energii i efektywniej ją spożytkować. Dzięki temu możliwe będzie takie zarządzanie przepływami energii w sieci, by ograniczać jej straty. Rozwój ISE to więc nie tylko wymiana starych liczników energii na liczniki inteligentne. To także nowa jakość polskiej energetyki, która spowoduje, że system elektroenergetyczny w Polsce stanie się bardziej przyjazny nie tylko odbiorcom energii, ale i ich najbliższemu otoczeniu.

Dotychczas w Polsce zainstalowano ponad 450 tys. inteligentnych liczników. Wdrożenie stopniowo obejmie kolejne gospodarstwa domowe. Szczegółowe informacje można uzyskać u swojego Operatora Systemu Dystrybucyjnego.

Więcej informacji na temat korzyści z wdrożenia ISE znajduje się na stronie www.mojaaenergia.pl. Publikacja artykułu jest częścią kampanii „ISE - dla domu, środowiska i gospodarki”, dofinansowanej ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



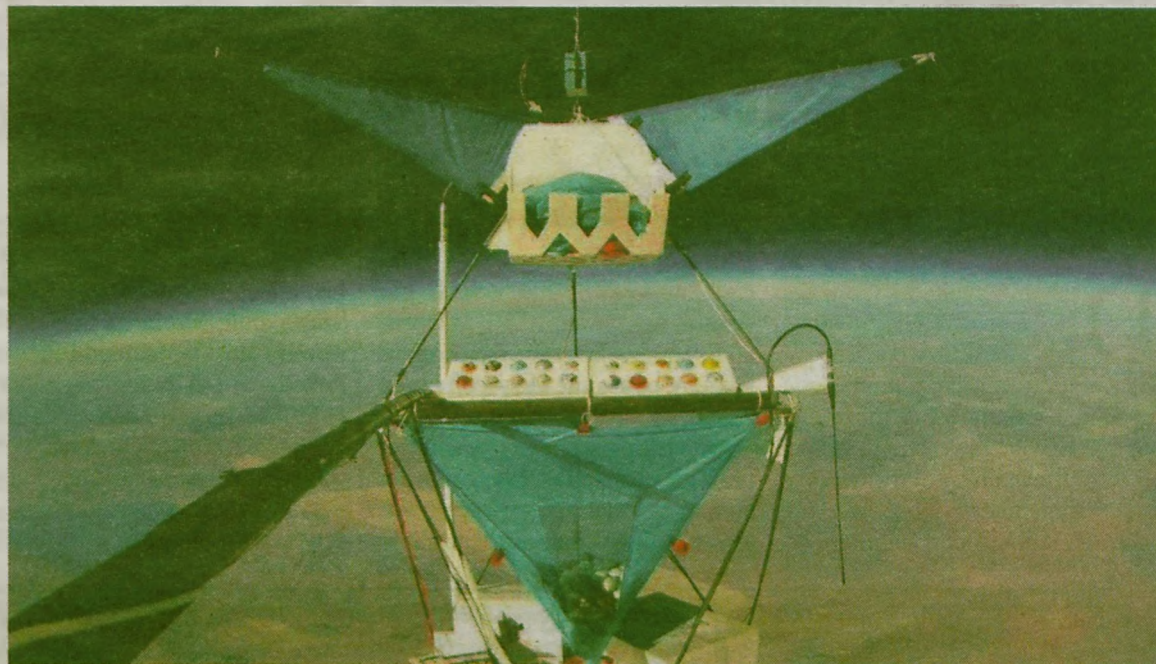
Piłeczki z Turku w stratosferze

-My jeszcze zaskoczmy, bo mamy w zanadru kilka pomysłów - mówili Marcin Telega, Filip Boliński i Krzysztof Gawlak z TIM Fotostudio, kiedy po raz pierwszy - za sprawą astrofotografii - usłyszała o nich Polska. Dotrzymali słowa. Jak okazało się niedawno, panowie od września brali udział w... alternatywnym programie kosmicznym. Smaczku dodaje fakt, że byli jedynymi przedstawicielami naszego kraju w projekcie o nazwie PongSat to the Edge of Space.

Misję zorganizowała amerykańska firma JP Aerospace, określająca się jako alternatywny program kosmiczny. Na czym polegała? Otóż w gondoli balonu stratosferycznego wysłano w przestrzeń... piłeczki pingpongowe. W środku uczestnicy projektu mogli umieścić dowolne przedmioty.

-Jak już mówiliśmy ostatnio,

mamy dość szerokie spektrum zainteresowań. A przestrzeń kosmiczna to na pewno jedno z nich - mówi Marcin Telega. Jak sam dodaje, o inicjatywie dowiedzieli się dość przypadkowo. -Natrafił się w Internecie na informację o projekcie. On był głównie adresowany do amerykańskich szkół, uczniowie mogli wysłać swoje prywatne przedmioty do strato-



Zdjęcia zrobione przez aparat umieszczony pod balonem są naprawdę imponujące.



Turkowskie piłeczki w głównym ekspozytorze gondoli.

sfer. Ale nam także udało się wziąć udział - mówi. Zresztą, pingpongowa reprezentacja Polski była dość okazała, bowiem organizatorzy przyznali turkowiom aż 10 piłeczek, i to w głównym ekspozytorze gondoli balonu.

A co wysłali turkowiowie w swoich mini satelitach? Otóż panowie chcieli zrobić pewien eksperyment. W stratosferę, oprócz kilku prywatnych przedmiotów, takich jak igła od gramofonu czy pierścionek, wysłali także film fotograficzny

oraz miętę pieprzową. Chcieli bowiem zbadać, jaki wpływ ma promieniowanie kosmiczne na materiał światłoczuły oraz rozwój sadzonek. Wyniki?

Materiał światłoczuły nie wykazał wpływu promieniowania, a pomiary przeprowadzone na kilku sadzonkach nie wykazały różnicy w stosunku do sadzonek wyhodowanych z nasion nie przebywających w stratosferze.

Ciężko dokładnie oszacować jak długo piłeczki znajdowały się na granicy kosmosu. Balon najprawdopodobniej wzniósł się

na 25 - 30 kilometr, po czym pękł, zrzucając gondolę wraz z piłeczkami w dół. Ta wylądowała na pustyni w Nevadzie w USA. Organizatorzy po wszystkim odesłali PongSaty do Turku wraz z certyfikatem, potwierdzającym ich obecność w stratosferze. Teraz można je obejrzeć w siedzibie TIM Fotostudio przy placu Sienkiewicza.

Trójka przyjaciół z Turku dalej aktywnie działa. I znów obiecują: jeszcze o nas usłyszycie. Trzymamy za słowo.

Dac

Kolorowa i rodzinna Wielkanoc

Nawet jeśli są jednobarwne, to jednak kolorowe, z motywami religijnymi, roślinnymi, koronkarskimi, czy zwierzęcymi. Ozdobione bibułką, woskiem, farbami akrylowymi, skrobanki, a od pewnego czasu z wielkim przytupem wchodzi forma decoupage. Jednym słowem - pisanki. Tradycja ich robienia, to jedna z najbardziej atrakcyjnych elementów Wielkiej Nocy.

Co roku w turkowskim muzeum przygotowuje się warsztaty wielkanocne, ich inspiratorkami i organizatorkami od lat są dwie wspaniałe kobiety, instruktorki w muzeum, które o tradycjach świątecznych w Polsce wiedzą chyba wszystko. Halina Guzik i Stanisława Radke od lat uczą nas pisać jajka. I od lat przekazują tę tradycję kolejnym pokoleniom, które już wiedzą, że najstarsza technika zdobienia jajek, to pisanie ich woskiem pszczelim. Kolorystyka wosku zależy od wielu czynników, między inny-

mi od tego, jak długo go podgrzewamy. Im dłużej, tym wosk jest ciemniejszy, sięgający barwy gorzkiej czekolady. Metody ozdabiania jaj, stosowane przez nasze babcie wymagały nie tylko umiejętności i sprawności manualnych, ale także bogatej wiedzy przyrodniczej. Bo przecież do barwienia pisanek używały materiałów roślinnych: cebuli, żyta, suszonych owoców, takich jak jagody, czarny bez, które nadawały wyjątkowego wrzosowego koloru wydmuszkom.

Zdobycze cywilizacji wprowa-



Na salony pisankowe z wielkim przytupem wkroczył już przed kilku laty styl decoupage. Najefektowniej prezentuje się na dużych jajach, najczęściej ze styropianu.



Technika zdobienia jaj rulonikiem z bibułki ma zagorzałe grono zwolenników. Nic dziwnego, za pomocą kolorowej bibułki można wyczarować pisanek marzeń. Własną pisanekę.



Sobotnie zdobienie pisanek było wspaniałym czasem dla dorosłych i dzieci.

Święta okiem dyrektorów

Śniadanie wielkanocne pod palmami?

Dużymi krokami zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Jak co roku wpadamy w wir przygotowań, sprzątanego, gotowania i zakupów. A może by tak na chwilę przystanąć, uciec od domowych obowiązków, może wyjechać i zjeść wielkanocne śniadanie pod palmami w

ciepłym kraju. Albo jednak nie - znów nakryć stół białym obrusem, podzielić się święconym jajkiem, poszukać ukrytych przez Zająca słodkości...

O to jakie mają plany na spędzenie tegorocznych Świąt i co one dla nich oznaczają zapytaliśmy dyrektorów turkowskich szkół: Izabelę

Lis, Piotra Bińkowskiego, Danutę Szczepanik, Mariusza Seńko, Sławomira Kosobudzkiego i Elżbietę Pokojową. Ich przemyśleń warto poszukać na stronach Echa Turku, podobnie jak ukrytych przez wielkanocnego Zająca niespodzianek. Zachęcamy do szukania...

boxa

dziły w tę wielkanocną materię sporo zmian i ułatwień. Ciętą w paski słomę, którą babcia pani Steni prasowała na rancie kuchni, później oklejając nią wydmuszki, zastąpiła bibułą. Podobnie do lamusa odchodzi sitowie – jedno z najbardziej wymagających materiałów zdobniczych. Skrawki materiału wypierają bibułki decoupage.

Najbardziej lubię wyklejane jednokolorowym rulonikiem bibułki, stanowiącym tło do koronkarskiego wzoru – mówi Stanisława Radke. W ubiegłą sobotę właśnie tę technikę przybliżała rodzicom

i dzieciom, którzy zjawili się w muzeum. Zapach podgrzanego pszczelego wosku, unoszący się muzealnych salach świadczył o tym, że uczestników warsztatów nie ominęła też technika zdobienia jaj woskiem. Prowadzenie woskowej kreski, wymaga szybkiej i pewnej ręki.

Co trzeba pamiętać przy malowaniu pisanek? Że wymagają one kolorów! Czarny nie jest wskazany, od wieków łączy się z żałobą, a przecież Wielkanoc, to święta Zmartwychwstania, zwycięstwa życia nad śmiercią, radości nad żałobą, wiosny nad zimą. **ika**

Danuta Szczepanik
dyrektor Liceum Ogólnokształcącego
im. T. Kościuszki w Turku

Każde zbliżające się Święta są wymarzone. Marzymy o świątecznej krzątaninie (choćby umycie okien), zapachu domowego sernika i pisanek, chociaż czasami kiedy moje dzieci je malowały, dawno minęły. Tradycyjne święcenie potraw, śniadanie wielkanocne czy wspólny świąteczny spacer na zawsze wpisały się w moje rodzinne Święta. Oczywiście jak nigdy smakuje biała kielbasa, jajka, bigos i babka wielkanocna. Ale najbardziej cieszą chwile, kiedy cała nasza rodzina siada przy stole



i dzieli się Jajkiem Wielkanocnym, które niesie nowe nadzieje. Całe życie czerpię z tej tradycji. Tego nauczyli mnie rodzice i moja ukochana babcia. Rodzina jest najważniejsza. Dla niej wszystko warto.

Nie mam specjalnych marzeń co do spędzenia Świąt. Nie chcę nigdzie wyjeżdżać, czy uciekać od domowych obowiązków. Wręcz przeciwnie. Chcę, żeby w moim domu pachniało ciastem, chcę zobaczyć uśmiechy moich bliskich, pójść do kościoła, wyciszyć się, odpocząć. Każde Święto są wyjątkowe, jedyne i niepowtarzalne. O takie chwile warto dbać. Należy dbać.



Nie było mocnych – nawet goście z Gorzowa Wielkopolskiego, odwiedzający w sobotnie popołudnie muzeum w Turku poddali się praktycznej nauce pisanek pod okiem pani Steni.



WELKANOCNE JAJA, czyli

Radna powiatowa poznaje sprawy powiatu ze swoich interpelacji i przemówień



Radna Małgorzata Golczyńska potrafi zaskoczyć wszystkich. No, może poza sobą. Oto na niedawnej sesji Rady Powia-

tu najpierw zapytała, jakim wynikiem zakończył się konkurs na dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie? Ale w prawdziwe zdumienie wprawiła przedstawiciela Obserwatora Spraw Wszelakich dociekaniem, czy na to stanowisko w ogóle był rozpisany konkurs? Zrazu zrodziły się nas wątpliwości, czy radna kpi tylko, czy też jedynie o drogę pyta? Bo nie dość, że o całej sprawie lokalne media szeroko się rozpisywały, to zaprzysiężnione z OSW „Echo” najpierw informowało o wyborze nowego dyrektora DPS-u, aby po dwóch tygodniach podać nazwisko jeszcze „nowszej” dyrektorki, po czym opublikowało z nią sążnisty wywiad. Okazuje się, że radna Golczyńska była łaskawa nie zauważyć tych licznych publikacji w lokalnych mediach. W tym miejscu nasuwa się pytanie o źródła z których pani radna czerpie swoją wiedzę o sprawach powiatu? Bo zachodzi obawa, że materia ta jest jej znana jedynie ze swoich przemówień i interpelacji.

WIECEJ niż... OBSERWATOR

Spraw Wszelakich

Kopytka w szpitalnym menu, czyli kto opędzłował bigos



Za to radny Jan Konieczny poznaje powiatową rzeczywistość bardziej naukowo, by nie rzec, że w sposób organoleptyczny. O swoich ustaleniach barwnie opowiadał na ostatniej sesji. A przy tym z niemałym talentem literackim. I tak, przebywając ostatnio w charakterze pacjenta w powiatowym szpitalu miał niepowtarzalną okazję raczyć się wytworami

tamtejszej sztuki kulinarnej. Oto niektóre z ustaleń naszego smakosza. -Na obiad były na przykład kopytka i nic więcej. A o bigosie, który tego dnia również widniał w szpitalnym menu, ktoś zapomniał – wnikliwie raportował radny Konieczny. Mniej uważnym Czytelnikom pozwalamy sobie zwrócić uwagę na finezję i wyrafinowanie językowe zawierające się w słowie „zapomniał”. Nie jakieś brutalne podejrzenie, że ktoś bigos podwędził albo też opędzłował, a jedynie wieloznaczne „zapomniał”. Można tylko domniemywać na jakie literackie wyżyny mógłby wznieść się nasz degustator, gdyby w menu turkowskiego SPZ ZOZ proponowano chorym taką np. jagnięcinę w sosie beszamelowym. I to nie z czymś tak prozaicznym jak kopytka, ale z plasterkami ziemniaków duszonymi z bakłażanami. A na deser naturalnie kompot z owców mango.

Pominięcie któregoś ze wspomnianych elementów tak wykwintnego posiłku w pełni zasługiwałoby w ustach radnego na wytyki w rodzaju: -A jagnięcinę spowiły mroki absolutnej amnezji. Chyba, że ktoś ze szpitalnego personelu rzuciłby brutalnie: -A pan radny jest na diecie. I nie chodzi tu o dietę radnego powiatowego.

Wydmuszka nie tylko wielkanocna



Węgiel spletał nam naturalnego figla. Wziął i się skończył. A ludzie? Ci, co mieli czynić ziemię poddaną i zbudować przyszłość po węglu? Też się skończyli. Choć im się wydaje, że ciągle coś robią. Nie robią. Mieli na to dostatecznie dużo czasu. Dzisiaj stan jest taki, że potrzebna jest klasa polityczna kreatywna, zupełnie innego formatu, a nie ludzie, którym często miejsce w polityce trafiło się jak ślepej kurze ziarno. Sytuację pogłębia fakt, że w życiu gospodarczo-politycznym nie uczestniczą ci najbardziej potrzebni, inteligencja techniczno-ekonomiczna.

Czas wiosennych Świąt Wielkanocnych skłania do opisu przestrzeni w tej poetyce. Turek – jajko, symbol odradzającego się życia. Kończący się węgiel wydychuje życiodajne składniki. Zostaje wydmuszka. Z tej skorupy lokalni ludowi artyści – politycy, usiłują zrobić pisanekę. A, że nie są Mehof-ferami, dzieło nie jest zachwycające.

Z niewiadomych powodów pozwoliła zapędzić się do kąta, oddając pole często domorosłym spryciarzom, warszawsko-lokalnym wędrowniczkom politycznym.

Skąd brać tą nową klasę, która sprostą wyzwaniom czasu?

Kiedys światli władcy zakładali wszechnice i akademie, w których kształcili kompetentnych i etycznych urzędników na potrzeby państwa. Dzisiaj to też jest jedyna sprawdzona przez cywilizowany świat droga.

W Turku taki obowiązek ciąży na

Ogólniaku i Technikum. Są to - gminy uniwersytet i politechnika, utrzymywane z publicznych pieniędzy. Czy spełniają taką rolę?

Czy uczestniczą w rozwiązywaniu problemów wspólnoty? Czy są drożdżami intelektualnymi środowiska? Powinno się zmienić oczekiwania. Powinni uczestniczyć w ważnych wydarzeniach, szczególnie w kreowaniu przyszłości, w opracowywaniu strategii rozwoju miasta i regionu. Nie wystarczy, że są dobrzy w rachunkach, czytaniu, pisaniu i gimnastyce. Mieliśmy ważne rocznice: Rok św. Pawła, Rok Darwina, ludzi którzy są ikonami rozwoju cywilizacji. Dlaczego Ogólniak nie zorganizował konferencji naukowych z tych okazji? Byłby zaszczyt dla szkoły i dla miasta. Może pod nowym kierownictwem, to się zmieni? Nadzieja napawają działania i plany Technikum na rzecz miasta i powiatu.

W Turku czas najwyższy również zmienić oczekiwania w stosunku do partii politycznych i ludzi, którzy je reprezentują. Ideologiczne partie polityczne o czytelnej doktrynie, w demokracji są wartością. Mogą być organizatorem przestrzeni publicznej i koordynatorem działań na rzecz ludzi. Te partie nie powinny być zakładnikami środowisk przetrwalnikowych, wypalonych.

Wszelkie towarzystwa, porozumienia i inne zbiegowiska, nie posiadające



kompetencji politycznych marnotrawią energię społeczną, prowadzą do walki układów, najczęściej interesownych.

Figla spletał nam nie tylko węgiel, ale, na co zwraca uwagę coraz więcej światłych ludzi, Unia Europejska. Pani matka Unia oduczyła nas zaradności i umiejętności budowania za swoje. Co będzie jak się skończą pieniądze europejskie? O tym powinni pamiętać dzisiejsi malarze Turku – wydmuszki, projektując strategię rozwoju. Również rozwoju za swoje. Turek, jak i Polska, jest w takim punkcie dziejów, które wymagają nowych kompetencji, szczególnie od elit politycznych od liderów. Mało przydatni będą liderzy działający jak „kaowcy” u Barei.

Musimy się uporać z zapóźnieniem gospodarczym, politycznym z sojuszem tronu z ołtarzem z zupełnie innej epoki. Do takich dzieł potrzebni będą świadomi obywatele, a nie konsumenci sklepów wielkopowierzchniowych.

Coś optymistycznego? Nadzieja. Wiosenne święta wielkanocne niosą nadzieję.

Dla Turku nadzieję na nowe życie.

Obywatel Leszek Grzelak

Elżbieta Pokojowa
dyrektor
Szkoły Podstawowej nr 1
w Turku



Czas świąt Wielkiej Nocy to dla mnie przede wszystkim możliwość spędzenia czasu w gronie rodzinnym, przyjemność spożywania wielkanocnego śniadania z najbliższymi, bez pośpiechu, religijna atmosfera i wiosenny nastrój. Przy okazji tych świąt, ze szczególnym sentymentem wracam do czasu dzieciństwa moich dzieci, kiedy to po powrocie z kościoła ze święconką rozpoczynał się wyścig po ogrodzie w poszukiwaniu miejsc pod drzewami i krzewami, w których „wielkanocny zając” zostawiał czekoladowe jajka i marcepanowe baranki. Oczywiście im młodsze były dzieci, tym większe emocje towarzyszyły poszukiwaniom i większe wybuchy radości związane były ze znalezionymi upominkami. Niestety, odkąd dzieci stały się dorosłe „zając wielkanocny” omija nasz ogród, mam jednak nadzieję, że za kilka lat powróci...

CENTRUM MOTORYZACYJNE

EKO-CAR

- STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- SKŁEP Z CZĘŚCIAMI
- WULKANIZACJA
- MECHANIKA
- MYJNIA

LOVATO

LANDIRENZO

AUTO NA GAZ

NOWOŚĆ! MONTAŻ INSTALACJI DO SAMOCHODÓW Z BEZPOŚREDNIM WTRYSIEM BENZYNY TSI, TFSI, FSI, THPI, GDI

63 289 74 66

ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek

www.ekocar.pl

Znamy swoje drogi do celu!



Wielki Post w obiektywie

Wielki Post w obiektywie

Wielki Post w obiektywie

Niedziela Palmowa w Brudzewie i Wy

Wielkanocna loteria fantowa w Brudzewie, stanowi już bardzo zakorzenioną tradycję. Również w tym roku, w Niedzielę Palmową brudzewscy parafianie włączyli się do tego wielkanocnego dzieła parafialnego koła Caritas.

W tym roku wśród loteryjnych fantów były baranki, literatura religijna, wypieki oraz inne słodkości. Łącznie członkom brudzewskiego Caritas udało się zgromadzić aż 278 fantów, ofiarowanych przez mieszkańców. Były też fany zdobyczne – po raz drugi wylosować można było pióro z autografem prezesa PiS. Swoją dar, w postaci płyt CD, ofiarował także znany kabareciarz Jan Pie-

trzak, przysłał również upominki z kancelarii Prezydenta RP. Na stanowiskach stanęli także młodzi mieszkańcy gminy, którzy przygotowali tradycyjne wielkanocne palmy.

W ramach akcji wolontariusze Caritas pod okiem ks. proboszcza Zbigniewa Wróbla przeprowadzili również zbiórkę pieniędzy wśród parafian. Łącznie udało się zebrać 3000 zł. Dzięki temu będzie można

wesprzeć świątecznymi bonami aż 40 rodzin.

Kulminacyjnym momentem Palmowej Niedzieli w Brudzewie jest rozstrzygnięcie konkursu dla najmłodszych parafian na najładniejszą palmę wielkanocną. Wszystkie prezentowały się pięknie podczas radosnej procesji, wspominającej triumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Opracowała: ika



Kolorowa procesja palmowa, upamiętniająca wejście Chrystusa do Jerozolimy.



Tradycja przygotowania palm w szóstą niedzielę Wielkiego Postu pod Na zdjęciu przekazany przez Andrzeja Burszewskiego, jedno z najpiękniejszych i starszych mieszkańców.

Mariusz Seńko
dyrektor Zespołu Szkół
Technicznych w Turku



Święta są dla mnie także odskocznią od codziennych obowiązków. Spędzam je z rodziną w domu oraz u rodziców i teściów. W okresie przedświątecznym staram się jak najwięcej pomagać żonie – oczywiście nie omijają mnie domowe porządki ☺. W kuchni pierwsze skrzypce gra żona, ja jednak staram się z synem pomagać na przykład myjąc i obierając warzywa.

Z wielkanocną święconką wiąże się pewna ciekawostka. W moim rodzinnym domu od lat 60-tych, przez kilkadziesiąt lat, odbywały się lekcje religii i mieszkańcy przynosili „do nas” koszyczki z potrawami, które następnie święcił ksiądz. Dlatego to dla nas bardzo ważna tradycja. Do tej pory chodzenie do kościoła ze święconką było zadaniem w męskim wydaniu – ojciec z synem. W związku z tym, że moja córka ukończyła już pierwszy rok życia, będzie to teraz drużyna mieszana.

Zaproszenie na Mszę w Wyszyń, a wcześniej...

Uroczysty pochód wokół zabytkowego kościoła

Parafianie kościoła pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wyszyń zapraszają na uroczystą Mszę świętą rezurekcyjną. Odbędzie się 20 kwietnia - w wielkanocną niedzielę o godzinie 6.00. Homilię wygłosi proboszcz ks. kan. Mieczysław Piotrowski.

Uroczystość rozpocznie się procesją wokół wyjątkowej świątyni. Wyszyński kościół jest bowiem jedyną w Polsce zabytkową, drewnianą konstrukcją z dachem krytym gontem, zbudowany na podstawie szesnastoboku, zbliżonego w przestrzennym odbiorze do koła. boxa



Wielkanocne palmy przygotowane przez młodych brudzewian, to pra

Droga Krzyżowa

W ubiegły piątek ulicami miasta mieszkańcy Turku przeszli w Drodze Krzyżowej. To tradycyjne, wielkopostne, nabożeństwo adoracyjne gromadzi tłumy wiernych, którzy przy, zazwyczaj, 15 stacjach, zatrzymują się wspominając Mękę Chrystusa. Tradycja odprawiania Drogi Krzyżowej powstała w Jerozolimie, jeszcze w średniowieczu. Rozpowszechnili ją franciszkanie.

Opracowała ika



Dziękujemy Maciejowi Koniecznemu za udostępnienie zdjęć.



Wielki Post w obiektywie

Wielki Post w obiektywie

Wielki Post w obiektywie

Wyszynie

Z chaosu powstała Pasja

„Misterium Męki Pańskiej” w wykonaniu licealistów z turkowskiego ogólniaka to dojrzaly spektakl przedstawiający śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Widać było, że temat potraktowali bardzo poważnie, dbając o każdy, nawet najmniejszy szczegół.

Tradycją jest, że co roku przed Wielkanocą w wielu miastach odbywają się Drogi Krzyżowe. Przeważnie organizowane są one przez środowiska kościelne po to, by przed najważniejszymi dla chrześcijan świętami, przypomnieć śmierć Chrystusa na krzyżu. W Turku, od dwóch lat „Misterium Męki Pańskiej” wystawiają turkowskie licealiści. Przed rokiem napisaniem scenariusza i reżyserią zajął się Piotr Dzwoniarek. W tym, zastąpiła go Michalina Koral, drugoklasistka. Napisany przez uczennicę scenariusz nazwała „Misterium Męki Pańskiej, czyli Piętnaście Rozmyślań o Umęczeniu”. *„Pomysł by wystawić pasję pojawił się pod koniec ubiegłego roku. Michalina pytała kto jest chętny, by wziąć udział w spektaklu i już po kilku dniach zgłosiło się wiele osób. Nie tylko pierwszoklasiści, ale też ci z drugich i trzecich klas – mówi jeden z młodych aktorów. W styczniu rozpoczęły się próby. Na początku odbywały się raz w tygodniu, ale im bliżej było do premiery, nawet trzy razy. Spotykali się w licealnej auli, Miejskim Domu Kultury i w Centrum Wolontariatu. Nie było łatwo, ale daliśmy radę. Najtrudniej było ogarnąć chaos, bo było nas dużo, ale pani Agnieszka Łapka, katechetka pomogła nam z nim sobie poradzić – dodaje.*

Przygotowania zajęły uczniom sporo czasu, bo część ma dodatkowe zajęcia, a do tego zbliża się koniec roku, ale jak twierdzą, czym więcej do zrobienia, tym bardziej człowiek potrafi się zorganizować. I coś w tym musi być, bo pogodzili wszystko. Widać było, że „Misterium Męki Pańskiej” przygotowane było z precyzją. Młodzież pamiętała o dopracowaniu wszystkich, nawet tych najmniejszych szczegółów.

Prapremiera przedstawienia odbyła się w poniedziałek 24 marca, w turkowskim domu kultury. Na widowni zebrały się tłumy. Misterium tworzy szereg symbolicznych scen, które mają skłonić widzów do przemyśleń nad męką Jezusa Chrystusa.

Kolejne odsłony „Misterium Męki Pańskiej” odbyły się w kościołach: w Brudzewie, NSPJ w Turku, Galewie, św. Barbarze w Turku, Matki Boskiej Fatimskiej w Turku, w Przespolowie i Malanowie. Ostatnie z przedstawień planowane jest w Wielką Środę w auli LO.

W przedstawieniu wzięli udział aktorzy: Piotr Szymaniak, Beata Bartczak, Martyna Łączkowska, Karolina Nowak, Kamil Trzmielowski, Amadeusz Dzikowski, Bartłomiej Werbiński, Bartłomiej Dąbrowski, Kamil Poszwa, Jakub Biadasiewicz, Zdrian Zięba, Karol Bartczak, Szymon Górski, Radek Szczeciński, Aleksander Szafarz, Tomasz Chojnacki, Mikołaj Karniszewski, Kacper Lewandowski, Michał Pasturek, Mikołaj Kordaczuk, Adam Andrzejewski, Damian Piastka, Albert Zaradny, Mateusz Unton, Szymon Werkowski, Rozalia Niespodziańska,



W przedstawieniu wzięło udział prawie sześćdziesiąt osób.

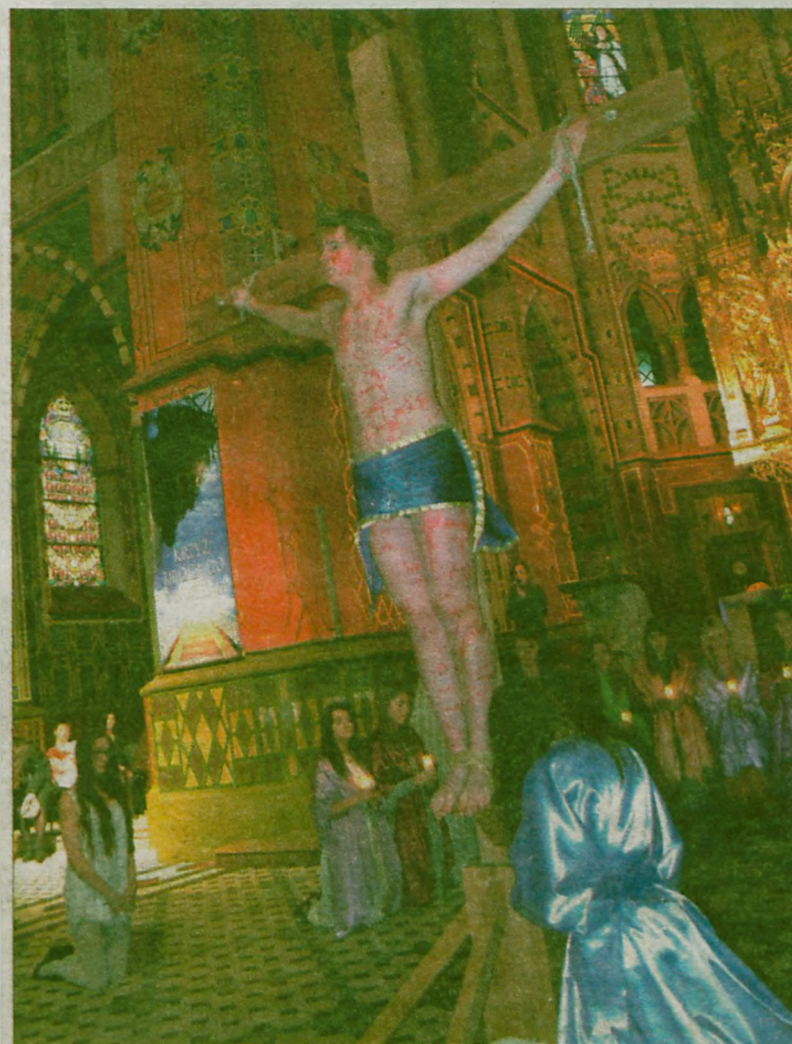
Natalia Sylwestrzak, Aleksandra Janicka, Dominika Siekacz, Agata Ratajczyk, Anna Prusinowska, Andżelika Ignaczak, Marek Michalak, Krzysztof Młynarczyk, Oliwia Ogródowczyk, Aleksandra Kałużna, Nikola Kwiatkowska, Andżelika Molka, Natalia Herbich, Igor Piwoński, Ewelina Szafoni, Damian Płociennik, Monika Szymczak, Sandra Kowalska, Nikola Grabarczyk, Angelika Głodowska, Zuzanna Ujazdowska (lektor), Sylwia Forzyńska, Katarzyna Binkowska, Patrycja Olszewska i Karolina Nowak (wokalistki), Zuzanna Gomółka (skrzypce), Patrycja Olszewska (fortepian), Maciej Szczepanik (akustyk) oraz Chór Viribus Unitis.



Uczniowie z turkowskiego liceum do wystawienia „Misterium Męki Pańskiej” przygotowywali się trzy miesiące.



Wdziwe dzieła sztuki.



W kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku Jezusa zagrał Piotr Szymaniak.

Piotr Bińkowski
dyrektor Gimnazjum nr 2
w Turku



Święta spędzamy w domu. Taka nasza tradycja. Poprzedzają je porządki i przygotowania świątecznych potraw. W sobotę najważniejszy jest koszyczek ze święconką, od której rozpoczynamy świąteczne, niedzielne śniadanie. Potem msza w kościele, spotkania z rodziną i znajomymi. Święta są dla nas czasem odpoczynku od pracy i codziennych obowiązków. Czy chciałbym je spędzić inaczej? Myślę, że nie. Życzę spokojnych, zdrowych i wesołych świąt.

Mariana Bońkę osądzi trzech radnych...

Pierwsza w powiecie komisja śledcza?

Choć nad powołaniem komisji doraźnej w sprawie Mariana Bońki radni gminy Władysławów mieli zastanawiać się na początku marca, udało się ją powołać dopiero w minionym tygodniu. W najbliższym czasie Ryszard Wypych, Józef Lewandowski i Maciej Czaja zastanowią się czy radny złamał prawo, będąc jednocześnie szefem Stowarzyszenia „Tarnowski Młyn - z tradycją ku przyszłości”, które ma siedzibę we władysławowskim urzędzie i gminnym radnym.

Co zmieniło się podczas ostatnich obrad rady gminy Władysławów? Ano stół, za którym zasiadają radni był pełny. Na początku marca siedmioro radnych opuściło sesję podczas dyskusji nad budżetem, nie doczekawszy punktu o powołaniu komisji doraźnej. Punkt wrócił jak bumerang. Pojawiła się też długo oczekiwana opinia prawna dotycząca Mariana Bońki. Przypomnijmy: radny ten jest szefem Stowarzy-

szenia, które jako swoją siedzibę podaje adres Urzędu Gminy, co według sołtysa wsi Tarnowski Młyn Grzegorza Golczyńskiego, wspieranego przez część mieszkańców, jest niezgodne z prawem. Informacja na temat ewentualnego złamania w związku z tym prawa przez radnego Bońkę, trafiła jakiś czas temu do wojewody wielkopolskiego i rady, dlatego ta miała podjąć decyzję o dalszych losach Mariana Bońki.

Sześciostronnicowe pismo stworzone przez mecenasa Zalewskiego, według radnych „Niezależnych” nie wyjaśnia sprawy. –*Wójt mówił, że wysłał do mecenasu komplet dokumentów, natomiast pan mecenas pisze, że „nadesłany bardzo szczątkowy materiał nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że radny Bońka prowadzi jakąkolwiek działalność gospodarczą. Aby przyjść do takiego przekonania należałoby powyższą*

część udowodnić” – cytował Czesław Stasikowski. –*W punkcie trzecim mecenas pisze, że zleceniodawca (urząd gminy – przyp. red.) dostarczył jedynie materiał w postaci pisma pana Golczyńskiego. To jaki to jest komplet dokumentów?* – pytał przewodniczący Marek Szczeciński. Odpowiedź wójta Piotra Szweczyńskiego na wątpliwości była krótkim cytatem z filmu Kiler: „Nie mam nic więcej do dodania!” Z zarzutami nie zgadza się także Hieronim Darul, według niego powołanie komisji doraźnej jest śmieszne! –*Jaki komplet dokumentów miał dostać mecenas? Grubości Pana Tadeusza? Bez sensu dyskutujemy na ten temat* – ośmieszał pomysł komisji radny Darul. Swoje oficjalne stanowisko zajęli też radni prawicy. Odczytał je Maciej Czaja: „W związku z pismem sołtysa sołectwa Tarnowski Młyn (...) uważamy, że w przedmiotowej sprawie zostały złożone szczegółowe wyjaśnienia przez samego radnego oraz zostały zgromadzone wystarczające dokumenty świadczące o bezzasadności

podnoszonych w piśmie sołtysa Golczyńskiego zarzutów wobec radnego. Klub radnych prawicy wnosi o uznanie pisma sołtysa Golczyńskiego za bezzasadne i nie mające potwierdzenia w faktach”.

Sprawy nie dało się jednak zamieść pod dywan, a po kilkunastominutowych rozmowach radni doszli do wniosku, że podczas posiedzenia na pewno nie ustalą wspólnego stanowiska. Komisja doraźna okazała się więc niezbędna. Długo szukano chętnych. Sam zgłosił swoją kandydaturę Ryszard Wypych, a później nastąpiła cisza... Andrzej Burszewski – nie, bo ma wyższe ambicje, Hieronim Darul – nie, bo swoją opinię już wyraził, Krystyna Michalak – też nie, podobnie jak przewodniczący rady. Po krótkiej przerwie na ustalenie stanowiska zapadła decyzja, by w komisji uczestniczyli: Józef Lewandowski i Maciej Czaja, co przyjęto ośmioma głosami „za”. Jest więc szansa, że sprawa Mariana Bońki już niedługo znajdzie swój finał. boxa

W pomieszczeniach opuszczonych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Turku przy ulicy 3 maja, tworzona jest Izba Pamięci Ruchu Strażackiego. Koordynator tego realizacji tego projektu, Janusz Wojciechowski, ma nadzieję, że jej otwarcie odbędzie się podczas uroczystości jubileuszowej 140-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku.

Powstaje Izba Pamięci Ruchu Strażackiego

Z inicjatywą utworzenia Izby Pamięci Ruchu Strażackiego wystąpił w 2010, podczas powiatowej narady strażaków w Małanowie, Jan Rogodziński, były komendant rejonowy Straży Pożarnych w Turku, a później prezes OSP Turek. Przychylnie do propozycji podszedł Zarząd Oddziału Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Turku. W porozumieniu z zarządem OSP Turek postanowiono zrealizować ten projekt. Koordynatorem wybrano Janusza Wojciechowskiego - byłego prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP w Koninie.

Na siedzibę izby wyznaczono pomieszczenia budynku przy ulicy 3 maja w Turku, opuszczone przez Komendę Powiatową PSP. Jak nam powiedział druha Janusz Wojciechowski, OSP Turek przekazało do dyspozycji salę, w której będą zgromadzone dokumenty oraz garaż na sprzęt bojowy. Jeżeli liczba eksponatów będzie większa, istnieje możliwość otrzymania kolejnych pomieszczeń.

Inicjatorzy projektu zwrócili się do jednostek z terenu powiatu tureckiego o przekazywanie eksponatów do izby. Liczą na sprzęt pożarniczy, w tym motopompy i sikawki, a także umundurowanie, dokumenty, dyplomy, pieczęcie, zdjęcia itp.

Prezes Wojciechowski pod-



Janusz Wojciechowski –koordynator projektu utworzenia Izby Pamięci Ruchu Strażackiego.

kreśla, że izba usytuowana w centrum miasta, w pobliżu Muzeum Miasta Turku, pełnić będzie rolę edukacyjną dla dzieci i młodzieży z terenu całego powiatu tureckiego. Tutaj, jego zdaniem, będą mogli zapoznać się z zabytkowym i nowoczesnym sprzętem, będącym w dyspozycji strażaków.

Osoby, organizacje lub instytucje, które zechciałyby przekazać lub wypożyczyć eksponaty, proszone są o kontakt z druham Janem Kaźmierczakiem w dni robocze od 8.00 do 12.00 w biurze zarządu przy ulicy 3 maja 8 (drugie piętro) lub telefonicznie pod numer 63 278 55 97. (art)



Burmistrz Czapla znowu zawiódł

Kilka tygodni temu odbyła się sesja Rady Miasta Turku, gdzie dowiedzieliśmy się, że jako mieszkańcy bloków przy Orzeszkowej i Sportowej nie mamy co liczyć na szybki remont ulic i chodników. Za to nową drogę dostanie kilku właścicieli nowych willi przy ulicy Iglastej. Czy to jest sprawiedliwe?

Pan burmistrz Czapla obiecywał nam poprawę stanu chodników i ulic już kilka lat temu. Wtedy na przeszkodzie stanęły inne okoliczności (budowa przyłącza do ciepłaka). Zapewniano nas jednak, że temat remontów powróci, z czego wielu mieszkańców zwyczajnie się ucieszyło i zaufało panu burmistrzowi. I co? Teraz dowiedzieliśmy się, że pieniądze na remonty znów nie ma w budżecie, bo trzeba zbudować nową drogę, przy której mieszka zaledwie kilka rodzin.

Mieszkańcy ulic Orzeszkowej i Sportowej nie należą do ludzi ani specjalnie majątnych, ani „ustosunkowanych”. Wiele z nich zamiast czynnego obserwowania tego, co dzieje się w samo-

ządzie, martwi się jak związać koniec z końcem. Jednak sprawy tego jak wyglądają nasze ulice, osiedla, gdzie bawią się nasze dzieci, dotyczą nas wszystkich. I chyba nie ma nikogo, komu nie zależa-

łoby na tym, żeby jego najbliższa okolica wyglądała lepiej, schludniej. Jaka szkoda, że w naszym mieście obecna władza łaskawiej patrzy na rejony, gdzie powstają prywatne wille, niż tam gdzie stoją stare blokowiska.

W ostatnich latach w Turku powstało bardzo wiele nowych ulic, z których na większość znalazły się pieniądze w budżecie miasta. Wszyscy wiemy też jak wielkie koszty pochłonęła budowa strefy inwestycyjnej, po której póki co hula wiatr. Tym bardziej trudno zrozumieć dlaczego radni z panem burmistrzem na czele nie chcą przeznaczyć stosunkowo niewielkich środków na to, by ułatwić życie mieszkańcom ze Sportowej i Orzeszkowej. Może dlatego, że żaden z nich tam nie mieszka?

Nie pisałam tego gorzkiego listu, ale pomyślałam, że może czas wreszcie mówić wprost o tym, co myśli się o działaniach obecnej władzy w naszym mieście. Niestety, pan burmistrz Czapla po prostu znów zawiódł.

Renata Sztorch
mieszkanca ul. Sportowej



Redakcja

ul. Kolska Szosa 3

62-700 Turek

tel./fax. 63 278 53 41

interwencje: tel. 63 289 18 88

e-mail: echo@turek.net.pl

www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kaciak, Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Wszystkim, którzy w tak trudnych dla nas chwilach okazali wiele serca, duchowego wsparcia i życzliwości oraz wzięli udział w ceremonii pogrzebowej

ś.p.

Tadeusza Krupińskiego

Dziękujemy za pamięć, modlitwę, liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty

żona i córki z rodzinami

ECHO UNIEJOWA

Spotkanie samorządu osiedlowego bez Kaczmarka

Burmistrz bojkotuje działalność Grabowskiego?

Na zebraniu zorganizowanym dla mieszkańców Uniejowa przez Zarząd Osiedla Miasto Uniejów nie było żadnego przedstawiciela gminnych władz samorządowych. Padły dwie wersje zaistniałej sytuacji. Pierwsza to ta, że boją się oni spotkań, gdzie mogłyby paść „trudne” pytania. Druga osadza się na przekonaniu, że burmistrz bojkotuje zebrania samorządu mieszkańców Uniejowa, ponieważ obraził się na przewodniczącego Marcina Grabowskiego. A może po prostu Józef Kaczmarek wie, że na spotkania przychodzi nieliczna grupa mieszkańców. Bo choć tematyka była niezwykle ważna – choćby wzrost przestępczości w gminie i mieście, to do strażnicy OSP przyszło niewiele ponad 20 osób.

W sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie odbyło się zebranie mieszkańców miasta zwołane przez Marcina Grabowskiego – przewodniczącego Zarządu Osiedla Miasto Uniejów.

Brakowało przedstawicieli władz gminy

Tłumów nie było, ale ponad dwadzieścia zainteresowanych swoim miastem osób przybyło na nie. Dotarli też zaproszeni goście, a wśród nich: poseł Marek Matuszewski (PiS) ze Zgierza, Kazimiera Fogel – dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Poddębicach, Jerzy Tybura – członek Zarządu Powiatu Poddębickiego oraz asp. Dariusz Nadolny - dzielnicowy na miasto Uniejów. Nie było żadnego przedstawiciela samorządowych władz gminy, a w takich zebraniach na ogół uczestniczą burmistrzowie, wójtowie lub ich przedstawiciele. Z sali padło pytanie: *„Dlaczego brak kogoś z Urzędu Miasta?”* Przewodniczący Grabowski oświadczył, że o zebraniach za każdym razem informuje magistrat, jednak już na czterech kolejnych, nikt się stamtąd nie pojawił. Jego zdaniem, władze miasta boją się zbyt „trudnych” pytań zadawanych przez mieszkańców. Jeden z uczestników zebrania powiedział nam, że zebrania mieszkańców miasta są bojkotowane przez burmistrza, który jest obrażony na przewodniczącego Grabowskiego. Ile w tym prawdy? Nie wiemy. Niemniej to dziwne, że na zebrania samorządu mieszkańców miasta nie przychodzi burmistrz będący mieszkańcem Uniejowa oraz zamieszkał tutaj radni. W końcu jest to okazja do spotkania ze swoim elektoratem i wysłuchania jego bolączek. Czyżby na jego opinii im



Dyrektorka Kazimiera Fogel udowadniała, że gmina Uniejów najmniej skorzystała na środkach z PUP.

nie zależało? A może to zbyt małe grono na aż takie zabiegi?

Przestępczość rośnie

Protokółantem zebrania został ku ogólnej aprobachy Wojciech Nadolny. Grabowski poprosił dzielnicowego Nadolnego o przedstawienie sprawozdania o stanie bezpieczeństwa na terenie Uniejowa. Poinformował on, że ilość popełnionych na terenie gminy przestępstw w 2013 roku wzrosła w stosunku do 2012 roku o 52 i wyniosła 191. W tym w samym mieście, aż 110. Statystyki „nabijają” głównie nietrzeźwi kierowcy, choć i w innych rodzajach przestępstw nastąpił wzrost. Było to między innymi pięć kradzieży pojazdów i 25 innych kradzieży, trzy włamania do mieszkań. Najwięcej przestępstw popełniano w godzinach popołudniowych i nocnych. W 2013 roku popełniono 647 wykroczeń, czyli o 217 więcej niż rok wcześniej. Aspirant Grabowski powiedział na pocieszenie,



Aspirant Nadolny mówił o rosnącej przestępczości w Uniejowie.

że wykrywalność jest na wysokim poziomie.

Uczestnicy zebrania zadali mu wiele pytań. Jedno dotyczyło graficiarzy oszpecających mury domów. Dzielnicowy powiedział, że sprawcami są osoby spoza terenu gminy. Podjeżdżają samochodem w okolice bloków, rozbiegają się, malują i błyskawicznie odjeżdżają. Prosił mieszkańców o pomoc w ich ujęciu. Nie sugerował, żeby ich wyłapywać, ale żeby spisać np. numery rejestracyjne samochodu, jakim poruszają się grafciarze i poinformować policję.

Przydałaby się większa dbałość gminy

Szereg pytań dotyczyło bezpieczeństwa ruchu na ulicach Uniejowa. Pytano między innymi o niebezpieczne skrzyżowanie Dąbska - Polna, czy wyjazd z Term na drogę krajową. To jednak jak powiedział policjant, nie jest w gestii policji tylko właścicieli dróg. Policjanci mogą jedynie wnioskować o rozwiązanie tych problemów i to robią. Pytano też o ulicę Targową i zlikwidowane tam progi zwalniające. Jerzy Tybura odpowiedział, że progi montuje się na drogach osiedlowych. Na drogach kategorii powyżej gminnej stosuje się inne rozwiązania, by nie hamować ruchu. Są to np. wysepki oddzielające pasy ruchu. O to jednak, jak podkreślił, należało zadbać przed remontem tej drogi. To samo zdanie miał poseł Matuszewski. Powiedział, że gmina wcześniej dostaje dokumentację inwestycji drogowych, do których się ustosunkowuje. Najwidoczniej władze gminy nie widziały potrzeby takiego rozwiązania problemu ulicy Targowej. Była też mowa o ulicy

Kwiatowej będącej drogą gminną, która zdaniem mówcy została niedokończona, przez co jest bardzo zaniedbana i zaśmiecona. Nawet jedyne przejście dla pieszych z kostki obok przedszkola zostało uszkodzone przez ciężki pojazd.

Marcin Grabowski poinformował o piśmie wojewody mówiącym o konieczności umieszczania numerów na budynkach poszczególnych posesji. Jego zdaniem koszt w granicach 10 złotych nie jest duży, a znacznie ułatwi dotarcie służbom ratowniczym w razie nieszczęścia. Potwierdził to aspirant Nadolny. Podał przykład ratowników pogotowia, którzy nie mogli trafić karetką do chorego. Dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy podpowiadała rozwiązanie, jakie podpatrzyła w jednym z miasteczek. Tam władze kupiły tabliczki z numerami domów i nazwami ulic. Przy tak dużej liczbie tablic producent zszedł do ośmiu złotych za sztukę.

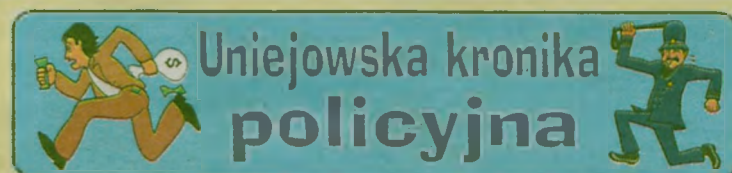
Uniejów skorzystał najmniej

Ale głównym tematem pani dyrektor PUP w Poddębicach, Kazimiera Fogel, były sprawy związane z bezrobociem w całym powiecie. Podkreśliła na wstępie, że jej urząd nie faworyzuje żadnej z gmin i przedstawiała na to dowody w formie statystyk. Wynikało z nich, że gmina Uniejów jest na pierwszym miejscu w liczbie osób zatrudnianych na roboty publiczne, interwencyjne, społeczno-użyteczne i staże. Przedstawione statystyki dotyczyły lat 2007-2013. Jej zdaniem, dzięki refundacjom na stworzenie stanowisk pracy, PUP przyczynił się do powstania Term. Na zatrudnienie tam 40 pracowników w latach 2008/2009 wydał 608.600 zł. Obecnie bezrobocie w powiecie poddębickim wynosi ponad 13 procent. Na koniec 2013 roku w gminie Uniejów było 474 bezrobotnych. Pani dyrektor z posłem Matuszewskim bardzo krytycznie wypowiadali się o polityce Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Dotyczyło to między innymi programu 50+, a konkretnie środków na założenie własnej działalności gospodarczej. Jej zdaniem, osoby w wieku powyżej pięćdziesięciu lat „nie chcą się w to babrać”. Poseł powiedział, że on w tej sprawie złożył interpelację. Pani dyrektor powiedziała, że go nie posłuchają, tak jak jej. On na to: *„Ja mogę, ze mną się liczą”*. Nie była to zresztą jedyna krytyka tej pary wobec ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Andrzej R. Tyczyno



Tłumów nie było, ale ponad dwadzieścia zainteresowanych swoim miastem osób przybyło na zebranie.



Wpadła w prima aprilis

W wtorek, 1 kwietnia, tuż po godzinie 12.00 policjanci weszli na teren prywatnej posesji w gminie Uniejów. Znaleźli tam nielegalne przyłącze energetyczne. Kradzież prądu odbywała się za pomocą dodatkowego wpięcia przewodu przy przyłączy

energetycznym. Przestępstwa dopuściła się 21-letnia kobieta, która tym sposobem chciała uniknąć płacenia wysokich rachunków za prąd. Teraz za chęć nielegalnego oszczędzania grozi jej kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

(art)



Jarmark wielkanocny

Na targowisku „Mój rynek” przy kompleksie boisk im. Włodzimierza Smolarka w Uniejowie odbył się w niedzielę 13 kwietnia „Jarmark wielkanocny”. Niestety szalu nie było. Naliczyliśmy dziesięciu wystawców, rzemieślników i rękodzielników. Nie było też tłumów kupujących.

„Mój rynek” targowisko przy ulicy abp. Jakuba Świnki nie cieszy się popularnością zarówno handlujących jak i kupujących. Jedynie okazjonalnie organizuje się tutaj jarmarki, choć dla zachęty wybudowano tutaj nawet kioski, by zapewnić jak najlepsze warunki do handlu. Rękodzielnicy i artyści wolą oferować swoje wyroby bliżej zamku i term. Ruch tam znacznie większy, a co za tym idzie łatwiej o klienta.

W tegoroczną niedzielę palmową odbył się tam „Jarmark

wielkanocny”. Wśród dziesięciu wystawców był jeden wikliniarz z głównie z koszami oraz kilku rękodzielników oferujących ozdoby i biżuterię. Wśród nich była Dorota Chojnacka z Konina. Nas zaciekał skromnie siedzący na uboczu pan z kartonem rysunkowym. Był to Janusz Jankowski z Łęczycy, kierownik wydziału promocji w tamtejszym Starostwie Powiatowym, którego hobby jest plastyka. Kiedy do niego podszliśmy, malował kredką oddaloną nieco zagrodę młynarską.



Przy jednym ze stoisk.

Donata Lesińska z Kolumny pod Łaskiem oprócz stoiska z ceramiką, postanowiła pozostawić po sobie w Uniejowie bardziej trwały ślad, wypalając z wierzbowych gałęzi i witek rzeźbę dla dzieci. Nie zdradziła nam co to będzie, bo jak powiedziała „ma to być niespodzianką”. W ustawionym ogrodowym pawilonie można było nabyć wielkanocne ozdoby oraz poprobać swoich umiejętności w wykonywaniu pisanek.

Wśród potencjalnych klientów jarmarku zauważyliśmy Julię Kucharską, była już prezeską Oddziału Gminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kawęczynie i Dariusza Statuckiego – nauczyciela w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich z rodziną.



Tutaj można było nauczyć się wykonywania ozdób wielkanocnych i pisanek.



Pan Janusz Jankowski z Łęczycy rysował znajdującą się w oddali zagrodę młynarską.

Wielkanocne śniadanie w Czepowie

W Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie miało miejsce tradycyjne „Śniadanie Wielkanocne”. To impreza organizowana tuż przed świętami z udziałem pracowników Domu i ich podopiecznych oraz zaproszonych gości. Tym razem wśród tych ostatnich byli: Anna Mroczek – dyrektorka Regionalnego Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, Jarosław Terlecki – kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Podębicach, Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej w Uniejowie oraz

Jan Bujnowicz – prezes Olimpiad Specjalnych Polska – Łódzkie. Przybyli też byli uczestnicy zajęć i to nawet ze swoimi rodzinami.

Powitał ich wszystkich Maciej Grubski – kierownik PŚDS w Czepowie. Następnie swoje umiejętności muzyczne – wokalne zaprezentowali członkowie działającego tutaj zespołu „Pozytywka”. Były to między innymi pieśni „Jezus zwyciężył” i „Zmartwychwstał Pan” przygotowane przez terapeutę Mirosława Madajskiego w nowych aranżacjach. Solówki wokalne wykonywała Anna Świączak. Nie obyło się też od odczyta-



Dzielono się wielkanocnym jajem.

nia fragmentów ewangelii i modlitwy. Czytającymi byli Piotr Tarcz i Beata Szczepaniak.

Następnie wszyscy zasiedli do wielkanocnego stołu, na którym spoczęły wazy i półmiski ze świątecznymi potrawami. Był wśród nich żur i nieodzowne kurze jaja. Łasuchów kusily wspaniałe wypieki, które przygotowali rodzice i opiekunowie uczestników czepowskich zajęć. Zanim rozpoczął się posiłek podzielono się wielkanocnym jajem.

- Cieszy nas fakt – powiedział kierownik Grubski -, że z roku na rok coraz więcej osób dołącza do naszej czepowskiej rodziny. Świadczy o tym pełne zapалу przygotowanie: projektowanie oraz wykonywanie kart świątecznych wraz z zaproszeniami, stroików wielkanocnych, pogadek tematycznych przybliżających charakter oraz przesłanie Świąt Wielkanocy. Dla nas tak naprawdę przygotowania do Wielkiej Nocy rozpoczęły się już w styczniu.

(art)



Pozytywka jak zwykle na wysokim poziomie wykonała kilka wielkanocnych pieśni.



Turkowian nie interesowało, że...

Brat za brata stawiał naprzeciw kulom

Turek to specyficzne miasto. Ludzie narzekają, że nic się tutaj nie dzieje, ale gdy organizowana jest jakakolwiek impreza stwierdzają, że nie opłaca się na nią iść. Podobnie było w sobotę, 12 kwietnia. O godz. 15.00 na plac przed nowo otwartym centrum handlowym Karuzela, na spotkanie z turkowianami przyjechał Robert Leszczyński, muzyk i dziennikarz wraz z przedstawicielką Fundacji Otwarty Dialog i ukraińskim świadkiem wydarzeń na Majdanie. Organizatorem przedsięwzięcia był Mateusz Dutkiewicz z agencji Wszystko Gra, który wyraził nadzieję, że ludzie którzy pojawili się na placu, nie przyszli jedynie w celu zakupów, ale niestety tak właśnie było.

-Dziękuję Polsce i Polakom za wsparcie dla Ukrainy, to dla nas bardzo ważne. Także za to, że zorganizowaliście dla nas to wydarzenie – mówił Andrzej Podgurski. Wtedy ktoś z zebranych powiedział, że nie ma za co, bo oprócz wsparcia duchowego, nie daliśmy nic więcej. Ukraińiec twierdził jednak, że właśnie okazane serca są najważniejsze.

Podobnie smutne było spotkanie w Miejskim Domu Kultury, gdzie zebrała się dosłownie garstka osób. To żenujące wręcz, że ludzie na Majdanie potrafili w trzaskającym mrozie wytrwać nawet kilkanaście dni i chcieli o tym opowiedzieć, ale najwyraźniej mieszkańców Turku to nie interesowało.

Udział w pogadance wzięła Aleksandra Gajewska z Fundacji Otwarty Dialog. To pierwsza z polskich organizacji, która zaangażowała się w działania na ukraińskim Majdanie, jeszcze w zeszłym roku. Wtedy, jak mówiła, strajki miały jeszcze wymiar studencki. Fundacja jako pierwsza zbierała pieniądze, by wesprzeć osoby okupujące Majdan. -Kijów potrzebował międzynarodowych obserwatorów, których zadaniem było relacjonowanie wydarzeń. Dlatego fundacja zaprosiła do Kijowa wiele krajów członkowskich Unii Europejskiej, by przyłączyły się do inicjatywy. Ich rolą było głoszenie jakie korzyści płyną z uczestnictwa

Dzień po koncercie, który odbył się w Warszawie, artyści z Polski oraz zza wschodniej granicy przyjechali do Turku, by wraz z mieszkańcami solidaryzować się z Ukrainą. Choć przedsięwzięcie było naprawdę warte uwagi, nie tylko pod względem muzycznym, mieszkańcy miasta woleli sobotnie popołudnie spędzić w domach.

u Unii – mówiła Aleksandra Gajewska. Przedstawicielka namawiała do włączenia się w pomoc Ukrainie, bo zachodzą tam bardzo ważne przemiany, które podobnie jak wcześniej w Polsce, prowadzą do demokracji, a Ukraińcom dają możliwość walki o swoją tożsamość.

Uczestniczący w spotkaniu Andrzej Podgurski ma polsko-ukraińskie korzenie. Jest dziennikarzem i moderatorem stron internetowych. Na Majdanie był kilkakrotnie i brał bezpośredni udział w walkach. Ro-

bert Leszczyński pytał dziennikarza czego nie przekazały media. - Byłem tam cztery razy – w grudniu, styczniu, lutym i marcu i za każdym razem było inaczej. Jeżeli chodzi o pogodę, to w styczniu było najgorzej. Przed mrozami ratowały mnie spodnie snowboardowe, a także ogrzewacze na stopy i ręce. Wtedy dla mnie tragicznym dniem był 20 lutego. Wtedy kiedy było najwięcej ofiar, zobaczyłem ich więcej, niż w całym moim życiu. To było bardzo trudne doświadczenie

– mówił Andriej. W Samoobronie niewielką część stanowili weterani wojny w Afganistanie, którzy byli wzorcem, a także organizacje kozackie. Reszta szkolona była na miejscu. Nie mieli odpowiedniego sprzętu. Dlatego wielu zginęło. Bo choć ukraińcy mieli zapal i chęć walki, nie wiedząc co robią, wychodzili naprzeciw kulom.

W spotkaniu uczestniczył też Iwan Lenio, wokalista Kozak System. Wykonywana przez nich piosenka „Brat za brata” poma-

gała psychologicznie walczącym na Majdanie. -Każdy kto był na Majdanie musi się bać, ale nie widzieliśmy innej możliwości, albo walczyć, albo uciekać. Jak mówiła Aleksandra Gajewska, od miłośnicy obserwuje ich niesamowitą pracę, jaką wykonali najpierw na Ukrainie, teraz w Polsce. Zespół na własny koszt przemierzył wiele miast, by podczas koncertów zainteresować Polaków tematem.

Po godzinie 19.00, w hali sportowo-widowiskowej przy ulicy Parkowej odbył się koncert. Zagrali podczas niego kolejno. Jolly Roger, Frog'N'Dog, The Stylacja, Maleo Reggae Rockers i Kozak System.

il



Z przesłaniem wolności dla sąsiadów zza wschodniej granicy.



Gwiazdą wieczoru był zespół Kozak System.



Młodzi uczniowie Leader School pozdrowili mieszkańców Ukrainy, dla których został nagrany film z Turku w kilku językach.

Jak mówił, ludzie najczęściej pytają czy zebrani na Majdanie się bali. -Nie było czasu na strach. Mieliśmy tyle obowiązków, że nie zastanawialiśmy się nad niczym – twierdzi. Ukraińiec mówił też, że media nie pokazywały Kijowa, który był w tym czasie czystszy niż kiedy utrzymaniem porządku zajmowały się firmy sprząające. Chodziło o zaangażowanie ludzi, którzy robili to dla siebie i współuczestników demonstracji. Dziennikarz działał w Samoobronie. -Nikt nie myślał, że luty będzie taki. Wiedzieliśmy, że będziemy stawiać opór, ale nie zdawaliśmy sobie sprawy, że będziemy traktowani jak zwierzęta. Strzelano do nas z amunicji myśliwskiej

Sławomir Kosobudzki
dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych CKP
w Kaczkach Średnich

O d lat zawsze spędzam Święta Wielkanocne w rodzinnym gronie, gdyż nie cieszyłoby mnie Święta komercyjne. Jestem tradycjonalistą i nawet „egzotyczne krajobrazy” nie sprawiałyby mi przyjemności, byłby to dla mnie czas spędzony w obcej przestrzeni, wśród obcych ludzi.

Święta w moim domu zawsze mają wymiar duchowy, przeżywam czas Świąt Wielkanocnych w skupieniu, ważna jest dla mnie liturgia, naki, to wszystko skłania do refleksji. W drugi dzień Świąt uczestniczę w kilkukilometrowej procesji „Emaus”, która wyrusza z kościoła w Dobrej już o 5.30 rano i uczestniczą w niej sami mężczyźni. Wówczas o ciszy nie ma już mowy, a zamiast niej rozbrzmiewa gromkie „Alleluja”.

Wielkanoc jest dla mnie radosnym czasem, bo uświadamia mi możliwość duchowego odrodzenia, to czas nadziei. Zauważalnym wyrazem tego jest wiosna. Cieszy mnie fakt, że atmosfera każdego Święta jest „taka sama”. Nic mnie tu nie zaskoczy i to jest najpiękniejsze, bo oczekuję np. tych samych ulubionych potraw, a mam słabość do wszelkich ciast. Odkąd stałem się dorosłym człowiekiem nie bawi mnie śmigus dyngus, ale kultywuję tradycję i kogo mogę to „oblewam”.

Zdaję sobie sprawę, że być może „moje Święta” nie są zbyt oryginalne, ale to właśnie mnie cieszy bo wpisuje się w polską tradycję, a z nią się identyfikuję. Przeżywam je wspólnie z ludźmi, którzy są mi najbliżsi.

Korzystając z okazji składam w imieniu całej społeczności szkolnej Czytelnikom i Redakcji „Echa Turku” życzenia spokojnych, spędzonych w rodzinnym gronie Świąt Wielkiej Nocy!





Jak dziedzic przehulał posag, czyli

Sami swoi w Brudzewie

Chcieli nagrać stare piosenki, by ocalić od zapomnienia znikające lokalne teksty i tradycję wspólnego rodzinnego śpiewania. Wyszło z tego dużo więcej. Na stronie internetowej gminy Brudzew jest tajemnicza ikona „Spieszmy się zachować wspomnienia...” a tam całe morze starych zdjęć, stron kronik i historii, które powoli zaczęły odchodzić w niepamięć. Projekt zrealizowany przez Urząd Gminy Brudzew i Gminny Ośrodek Kultury „Wozownia”, to jednak nie tylko garść staroci dla ramoli...

Kto nie pamięta sceny z ostatniej części trylogii Sylwestra Chęcińskiego „Sami Swoi”, gdy Pawlak z Kargulem polecili do Nowego Jorku na pogrzeb brata Jaśka? Gdy Pawlak niechcący puknął w magnetofon, usłyszał nagle muczenie swojskiej mułki i płacz dziecka - „Ania” krzyknął! A gdyby tak i mieszkający daleko za granicami kraju brudzewianie mogli w każdej chwili posłuchać odgłosów i lokalnych historii opowydanych przez najbliższych - babcie, dziadków, sąsiadów... Taka właśnie idea zrodziła się i zrealizowała w Brudzewie!

—Pomysł wziął się z tego, że wójt kiedyś na spotkaniu powiedział, że największym bogactwem Brudzewa są jego mieszkańcy. Poszliśmy za tym i chcąc wykorzystać nasze największe bogactwo, stwierdziliśmy,

my się kochać ludzi, tak szybko odchodzą). Tę zasadę skierowano w stronę wspomnień. Bo jak twierdzi Cezary Krasowski, brudzewski wójt, nie tylko ludzie, ale też wspomnienia, które idą za ludźmi i wiążą się z ich historią, uciekają.

Realizacja projektu, dofinansowanego ze środków unijnych, rozpoczęła się w listopadzie ubiegłego roku. Pracownicy „Wozowni” obdzwonili mieszkańców - panie z Kół Gospodyń Wiejskich i sołtysów, rzucając luźne hasło - kto chce ten śpiewał! Tym sposobem nagrano... prawie 100 piosenek. Na stronie internetowej znalazło się 30 utworów wykonanych zarówno przez najstarszych mieszkańców gminy, ale też przez młodych, którym rodzice czy dziadkowie zostawili w pamięci stare teksty piosenek. —Ludzie na początku trochę niechę-

w dzisiejszych czasach, mając tak rozbudowany dostęp do danych, sposobów archiwizacji i promocji, te stare zapisy robią ogromne wrażenie. A fotografie... Najstarsza pochodzi z 1904 roku. Podczas niedawnej sesji Rady Gminy Brudzew kilkanaście minut poświęcono właśnie na... rozpoznawanie się na zdjęciach. Ktoś zauważył swoją klasę z podstawówki, ktoś męża, inny sąsiada w wieku lat 5 czy 6. Efektem uruchomienia strony internetowej jest masa telefonów. —Na tym zdjęciu jestem ja, gdy miałem cztery lata. Mogę o nim trochę opowiedzieć! — słyszą pracownicy Wozowni i zapraszają na rozmowy. W ten sposób poznali niesamowitego człowieka - Michała Karwackiego, jak mówi Nina Kropidłowska, chodzącą encyklopedię. Ten, obecnie ponad 80-letni mężczyzna, pomaga

historię o Maręzu, który ożenił się z Korzuchowską, dostał w posagu wieś Smolinę i tę Smolinę przejechał! W 1939 roku awionetką przyleciał któryś z wierzycieli i zajął wieś. Później została ona przekazana na rzecz skarbu państwa. Ludzie przez długie lata żyli tą wiadomością, że przyleciał do nich samolot z jakimiś panami, którzy przyszli zabierać majątek! — opowiada wójt Brudzewa.

W zbiorach jest też nikomu wcześniej nieznan wiersz o Brudzewie. Przyniósł go pewnego dnia mieszkaniec gminy, zapisany na starej, pośliskiej karteczce. Rozwinął, przeczytał...

Przy okazji projektu dzieją się rzeczy niezwykle.

Aby zachęcić mieszkańców do odwiedzania strony internetowej wymyślono zabawne animowane intro. Starą drogą, wśród często nieistniejących już budynków jedzie... rowerzysta, wózek konny, wszystko przy akompaniamencie zabawnej piosenki, jak z niemych filmów. —Proste pokazanie starych zdjęć mogłoby nie być atrakcyjne. Dlatego też wymyśliliśmy atrakcyjną formę. Już wiemy, że intro podoba się młodzieży i zachęca do dalszego zagłębiania się w temat. Świetnie się sprawdza — mówi Nina Kropidłowska. Wszystko powstało własnymi siłami - muzykę napisał instruktor ośrodka kultury, informatyk „uruchomił” konia. Koszty wygenerowało jedynie przerobienie starych zdjęć i kronik na formę cyfrową. 17 tys. zł na ten cel udało się pozyskać z unijnych dotacji w ramach działania 413 - wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów. —To był pierwszy krok.

Nie spodziewaliśmy się, że przyniesie takie rezultaty — twierdzi wójt Cezary Krasowski i dodaje, że strona „Spieszmy się zachować wspomnienia” na razie cieszy się dużą popularnością, choć nie miała jeszcze swojej oficjalnej promocji. —To co sobie założyliśmy, zostało zrealizowane. Nowe wątki będą teraz rozbudowywane — twierdzi Krasowski.

Dla promocji projektu w kolnickim parku uruchomiono Wi-Fi. To pierwsze w powiecie miejsce, gdzie można przysiąść na ławce, uruchomić laptopa czy smartfona i za darmo buszować w internecie.



Gdy Ireneusz Karwacki, dziś ponad 80, z dziecięcym rowerkiem, bardzo się wzru-

By historia nie odeszła wraz z najstarszymi

Po co to wszystko? Dla potomnych, dla ciągłości rodzinnych historii, dla podtrzymania lokalnych tradycji. W ciągłym biegu współczesnego życia zdarza się, że za późno przypomniany sobie o najstarszym pokoleniu. Bywa, że nie zdążymy zapytać o tak wiele rzeczy...

—Pamiętam, że podczas ekshumacji niemieckich żołnierzy w Tarnowej poszukiwano ich historii. Mnie dziadek opowiadał o ich pochowaniu, o tym jak ich tam zakopywano. Nie znam jednak szczegółów, nie jestem w stanie dokładnie tego odtworzyć. Dziś ludzi pamięta-

jacy by 1 poka co t tak Kra C od n gmi przy pom le o czas woj pom daje — oc



Stare zdjęcia podzielono tematycznie na: „Życie codzienne”, „Wydarzenia i uroczystości” i „Portrety”. Część z nich jest już opisana, jednak nie wszystkie. Kto odnajdzie się na zbiorowych fotografiach może zgłosić się do brudzewskiego GOK-u.

że trzeba znaleźć sposób, by zachować od zapomnienia to, co gdzieś ucieka z pamięci. Informacje, wiadomości, zdjęcia, które leżą w szufladach, niszczą się, są wyrzucane, bo ludzie nie zdają sobie sprawy, jaką wartość niosą ze sobą — mówi Nina Kropidłowska, dyrektor GOK „Wozownia” w Kolnicy.

Śpiewać każdy może...

Zaczął się od starych piosenek. Pomysł był taki, by nagrać utwory i przyśpiewki, które gdzieś tam brzmiały jeszcze w ludzkich głowach, bo kiedyś to się śpiewało... Tradycja wspólnego śpiewania, która była kultywowana w prawie każdym domu, niestety odchodzi w zapomnienie. Ludzie już nie śpiewają rodzinnie, mają teraz inne zajęcia. —Chodziło nam przede wszystkim o to, by zachować te piosenki — wyjaśnia Nina Kropidłowska. Tak urodziła się idea napisania projektu „Spieszmy się zachować wspomnienia” (w zamyśle korzystając ze słów księdza Twardowskiego, który twierdził, spiesz-

nie podchodzili do tematu, kiedy jednak się rozśpiewali, okazało się, że musielibyśmy rozbudować stronę — wyjaśnia dyrektorka ośrodka kultury. Co pewnie stanie się niedługo, bo przy okazji nagrywania „wiekowych” piosenek zrodziło się kilka innych myśli. A może by tak też zarchiwizować opowiadania, zdjęcia, kroniki...

Historyczne kroniki babci Szlabowej

Historyczne zdjęcia Brudzewa i okolic trafiały zresztą już wcześniej do ośrodka kultury. Prawdziwym skarbem okazały się jednak kroniki dostarczone przez panią Marię Zieloną. Jej babcia, Helena Szlabas, prowadziła je przez lata. Te zapiski są niesamowitym źródłem wiedzy o Brudzewie, każde wydarzenie jest fantastycznie opisane. Zawierają zdjęcia, wycinki z gazet, opisy ludzi i zdarzeń. Na stronie internetowej można już znaleźć trzy tomy z lat 60-tych i 70-tych. Każdy ma grubo ponad 200 stron. Jak przyznaje Nina Kropidłowska, nawet

opisywać stare obrazy. Rozpoznał już swoich przyjaciół, między innymi chłopczyka na rowerku - to pan Ireneusz Karwacki, obchodzący w tym roku 84 urodziny! Gdy zobaczył tę fotografię bardzo się wzruszył. A wiele osób odnajduje tam swoje babcie, ciotce, wujów, kuzynów oczywiście sprzed lat.

Inny folder pokazuje zdjęcia, tego co też ulega zniszczeniu — starych miejsc, domów, kapliczek przydrożnych.

GOK ma w swoich archiwach także zarejestrowaną rozmowę z panem Marciniakiem. Był to ostatni świadek życia starej Wozowni, w której obecnie mieści się ośrodek kultury. Był, bo zmarł 3 lata temu, godzinne nagranie jednak pozostało. Dzięki niemu wiadomo jak ciekawe rzeczy działy się 100 lat temu w dworku. Że urzędował tam lekarz, że dziedzic strzelał z okna do ludzi... —Żałuję, że nie żyją już ci, którzy pamiętają Korzuchowskiego i Maręza, miejscowych szlachciców sprzed drugiej wojny. Słyszałem



Strona internetowa „Spieszmy się zachować wspomnienia” ma już swoją oficjalną premierę, już cieszy się dużą popularnością

Niespotykana gdzie indziej wielkanocna obrzędowość w Dobrej, jest jedną z największych atrakcji tego miasteczka. Stąd też z roku na rok przybywa tutaj turystów pragnących przeżyć dzień Zmartwychwstania Pańskiego i uczestniczyć w tych szczególnych wydarzeniach.

Jak Wielkanoc to tylko w Dobrej

Świętowanie w Dobrej rozpoczyna się w piątek. Od wieków dobrzanie podążali tego dnia o świtanie do zdroju w pobliskim lesie, z którym wiąże się legenda o zapadniętym kościele. Tryska tam źródło leczniczej wody. Obmywa na się w niej i pito ją by uchronić

i bicie dzwonów obwieszczają Zmartwychwstanie Pańskie. Poprzedza je padnięcie Turków na twarz, przed grobem zmartwychwstałego Jezusa. Później procesja trzykrotnie okrąża kościół. Towarzyszy temu huk wystrzałów. Niegdyś były to pistolety hukowe tzw.

dążają w procesji dawnymi granicami miasta zwanej tutaj meusem, trasą znaczoną ustawionymi krzyżami. Przy każdym z nich modlą się, a maszerując śpiewają pobożne pieśni. Na dłużej zatrzymują się w lesie w miejscu cmentarza cholewskiego. Tam spożywają skrom-



W procesji wokół miasta Dobra nazywanej tutaj meusem, podążają sami mężczyźni.

się od chorób, a cierpiącym przynoszono ją w butelkach. Tradycja ta była dość powszechna jeszcze w latach pięćdziesiątych, a nawet sześćdziesiątych ubiegłego wieku, teraz nieco podupadła, ale nadal są ludzie, którzy wierzą w leczniczą moc tej wody.

Wieczorem, przy Chrystusowym Grobie w dobrskim kościele, staje zbrojna straż, zwana Turkami. Niegdyś składała się z kapitana, dwóch rotmistrzów i dwunastu żołnierzy. Później znacznie się rozrosła. Nazwa Turki, wzięła się od ich ubiorów stylizowanych na żołnierskie mundury tureckie. Wiąże się ona z legendą sięgającą 1683 roku, kiedy to grupa mieszczan zaciągnęła się do armii Jana III Sobieskiego i wyruszyła z nim z odsieczą wiedeńską. Po zwycięskiej bitwie wrócili w okresie Wielkiej Nocy. Pierwsze swoje kroki skierowali do kościoła, aby podziękować Panu Bogu za szczęśliwy powrót. Jako że przy Grobie Pańskim nie było straży zaciągnęli ją, przebrawszy się uprzednio w zdobyczne, tureckie stroje. Odtąd straż pełniona jest od piątku, dzień i noc aż do niedzielnej rezurekcji.

Sobota to przede wszystkim dzień święcenia jadła. Obecnie są to symboliczne koszyczki z odrobina jadła. Niegdyś w zależności od zamożności parafianina były to duże kosze, a nawet „kipy” (nie mylić z żydowską jarmużką), czyli w dobrskim wydaniu duże wiklinowe kosze z dwoma uszami, służące np. do przenoszenia zebranych ziemniaków z pola do wozu lub do przechowywania zboża. Właściciele dóbr położonych na terenie parafii, wysyłali nawet furmanki pełne jadła.

W niedzielę wczesnym rankiem dobrzanie podążają na mszę rezurekcyjną. Poranny huk petard

korkowce, kapiszony oraz puszki, a nawet konwie z karbidem. Teraz są to głównie petardy.

Kolejna wielka atrakcja czeka w świąteczny poniedziałek. Już o 5.30 rano wyruszają z kościoła „meusnicy”. Są to sami mężczyźni w wieku od kilku do kilkudziesięciu lat. Po-

ny, nierzadko zakrapiany posiłek. Największe wrażenie robi ostatni fragment procesji. Tuż po godzinie ósmej, kilkusetosobowa procesja przemierza z towarzyszeniem dętej orkiestry strażackiej najdłuższą ulicę miasta. Towarzyszy temu huk petard i wydobywające się z

męskich gardeł gromkie Alleluja. Naprzeciw wychodzi im miejscowy proboszcz i prowadzi do kościoła na ranną mszę świętą.

Później jest już tylko polewanie. Bardziej dystyngowani robią to perfumami lub wodą kolońską.

Andrzej R. Tyczyno



Podczas rezurekcji Turki padają przed Grobem Pańskim na twarz.

I love 3Maja. Próby już trwają!

Zaśpiewajmy to jeszcze raz

Po raz drugi mieszkańcy gminy Brudzew będą świętować rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja śpiewając. W związku z tym rozpoczęły się już lekcje śpiewu

W gminie Brudzew również i w tym roku nie będzie sztywnych akademii z okazji 3 Maja. Podobnie jak przed rokiem będzie za to wielkie majowe śpiewanie. Pomysł okazał się trafiony, bowiem mimo kiepskiej pogody, do brudzewskiej remizy przyszła spora grupa uczestników.

Przygotowania do tego muzycznego przedsięwzięcia już się rozpoczęły – w każdą środę, w godzinach od 18.00 do 20.00 w Gminnym Ośrodku Kultury „Wozownia”, pod okiem profesjonalisty odbywają się lekcje śpiewania dla wszystkich chętnych. Organizatorzy zapewniają nie tylko na-



ukę śpiewu, ale także pomogą w doborze repertuaru, zapewniają akompaniament muzyczny i materiały tekstowe. Nie można przegapić tej szansy!

ika

ponad 80-letni, zobaczył swoje zdjęcie się wzruszył.

jących tę historię już nie ma! Gdyby 10, 20 czy 30 lat temu, kiedy to pokolenie jeszcze żyło, nagrano ich wspomnienia, wszyscy wiedzieliby co tam się dokładnie wydarzyło, a tak to się zacierza – mówi Cezary Krasowski.

Choć strona internetowa działa od niedawna już pojawiły się inne gminy i instytucje, które biorą przykład z Brudzewa i ściągają pomysł do siebie. – Jest tak wiele osób, które chcą opowiedzieć o czasach swojej młodości, czasach wojny, a żadna książka by tego nie pomieściła. Elektroniczna wersja daje nieograniczone możliwości – oceniają autorzy projektu.

boxa



O projekcie

ć wspomnienia...”, choć nie miała jeszcze popularnością.

Brąz w wielkopolskiej lidze unihokeja

Finał wielkopolskiej ligi unihokeja w kategorii młodzików okazał się bardzo trudny dla drużyny reprezentującej Szkołę Podstawową w Przykoni. Powodem były absencje kilku podstawowych graczy oraz przemęczenie całodniowym turniejem Mistrzostw Rejonu.

W turnieju, który odbył się w Gorzowie Wielkopolskim wzięły udział cztery najlepsze drużyny z Wielkopolski, czyli województw: wielkopolskiego i lubuskiego. Były to: UKS Floorball Gorzów Wielkopolski, UKS Kołaczkowo, SP20 Poznań i SP Przykona. Zespoły rozegrały mecze z sobą. Każdy trwał 2x10 minut. Chłopcy z Przykony przegrali dwa mecze, a jeden zremisowali.

Zwyciężyli gospodarze, a zespół z Przykony zajął trzecie miejsce dzięki lepszej różnicy bramek.

Wszystkie zespoły otrzymały puchary, a zawodnicy trzech najlepszych medale.

Brązowi medaliści grali w składzie: Hubert Płociennik – kapitan, Mateusz Poprawa – bramkarz, Jan Gorzelańczyk, Jakub Działara, Jakub Sołdyński, Damian Włodarczyk, Hubert Grynada, Dawid Stołowski, Mateusz Dygas, Michał Działara, Błażej Potasiński, Kamil Włodarczyk, Jakub Rosiak, Łukasz Grzelak, Szymon Antoniak oraz Kamil Gorzelańczyk. Trener Roman Kubiak. (art)

Wyniki spotkań

UKS Floorball Gorzów Wlkp. - UKS Kołaczkowo	4:3
SP 20 Poznań - SP Przykona	3:3
UKS Floorball Gorzów Wlkp. - SP 20 Poznań	6:3
SP Przykona - UKS Kołaczkowo	2:4
UKS Kołaczkowo - SP 20 Poznań	5:3
SP Przykona - UKS Floorball Gorzów Wlkp.	4:6

Miejsce	Drużyna	Punkty	Bramki
1	UKS Floorball Gorzów Wlkp.	9	16:10
2	UKS Kołaczkowo	6	12:9
3	SP Przykona	1	9:13
4	SP 20 Poznań	1	9:14



Brązowa drużyna z Przykony.

Po Mistrzostwach Polski w Tychach

Cztery medale dla turkowian

Blisko 200 zawodników rywalizowało o miejsca na podium podczas XX Mistrzostw Polski Oyama Karate w Kata w Tychach. Wśród nich byli także sportowcy z Turku, Brudzewa i Kłodawy. Przywieźli cztery medale.

Mistrzostwa Polski Oyama Karate w Kata zorganizował Śląski Klub Karate Goliat z sensei Jerzym Walaszczykiem (4 dan) na czele. W zawodach wystartowało 192 zawodników i zawodniczek, reprezentując 26 klubów Oyama Karate z całej Polski.

Zawody otworzył prezes OYAMA Polskiej Federacji Karate – Hanshi Jan Dyduch (8 dan), sędzią głównym był Shihan Paweł Pajdak (5 dan) z Sosnowca.

Pojedynki prowadzone były na trzech polach prezentacji i zostały rozegrane systemem pucharowym. Formy kata prezentowano na wysokim i wyrównanym poziomie.

Startujący w mistrzostwach zawodnicy Turkowskiego Klubu Karate oraz sekcji „Oyama” przy GKS „Kasztelania” Brudzew zdobyli w sumie cztery medale: II miejsce w konkurencji kobudo w kategorii juniorek starszych zajęła Ewelina Lipińska, III miejsce

w kata tradycyjnym w kategorii młodzików zajął Wiktor Józefiak. Kamil Michałkiewicz zdobył za to dwa brązowe medale w kategorii juniorów – zarówno w konkurencji kata, jak i w kobudo.

W Tychach z zawodnikami przebywali instruktorzy TKK Włodzimierz Rygiert, Marek Kruk (oba pełniący funkcje sędziów) i Paweł Korycki, oraz grupa rodziców startujących karateków.

boxa



Troje turkowskich zawodników przywiozło 4 medale.

Karate rośnie w siłę

110 karateków wzięło udział w przeprowadzonym 6 kwietnia egzaminie karate kyokushin. Test odbył się w sali OSP w Turku i był przeprowadzony zgodnie z normami i regulaminem Polskiej Federacji Kyokushin Karate i Światowej Organizacji Karate w Tokio.

Choć karate nie jest dyscypliną olimpijską, to jej popularność wcale nie jest mniejsza od rywalizacji, które biorą udział w igrzyskach. Świadczy o tym chociażby spora grupa osób, które przystąpiły do egzaminu w Turku. Najwięcej z nich stanęło do rywalizacji o pierwszy stopień, czyli pomarańczowy pas. W skład komisji egzaminacyjnej weszli: Dariusz Jasiakiewicz (4 dan), Sebastian Szewczyk (2 dan), Waldemar Mila (1 dan), Waldemar Opitz (1 dan), Daniel Pakuła (1 dan), Kamil Więclawek (1 dan).

Całość została podzielona na trzy części: prezentacja technik podstawowych, technik obrony i walki kontaktowe. Tradycyjnie największe trudności sprawiła

ostatnia z nich. W zależności od stopnia, o których ubiegali zdający, musieli oni stoczyć od 5 do 20 walk trwających 2 minuty. Ich przeciwnikami były osoby, które nie brały udziału w egzaminie.

Całość trwała blisko 3 godziny, choć jak przyznają organizatorzy, najważniejsze było pokonanie własnych słabości. Wiek nie miał żadnego znaczenia. Najstarszy uczestnik miał 46 lat, najmłodszy

zaledwie 5. Szczególne wyróżnienie przypadło dla Tomasza Stankiewicza, Sebastiana Szmaga i Dominika Bilkowskiego, którzy zostali awansowani na zielone pasy. Podczas egzaminu dobrze wypadli również Norbert Piechota, Igor Gotter i Julita Stanisławska, którym także należą się gratulacje.

Egzamin obserwowali rodzice oraz zaproszeni goście. W czasie, kiedy ich pocieszy rywalizowały o kolejne stopnie, oni mogli wziąć

udział w szkoleniu udzielania pierwszej pomocy z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu, które zorganizowali druhowie z OSP.

Zarząd Klubu Sportów i Sztuk Walki Turek pragnie także podziękować Ryszardowi Grzeszkiewiczowi za pomoc w zorganizowaniu egzaminu, a także zaprosić na Mistrzostwa Wielkopolski w Kata 26 kwietnia oraz Kumite 24 maja.

dac



110 karateków przystąpiło do egzaminu. Wiek nie miał żadnego znaczenia. Najstarszy z nich miał 46 lat, najmłodszy zaledwie 5.



Wyścig zakorkował Dobrę

Przejazd Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Szlakiem Bursztynowym na pół godziny zakorkował Dobrę. Kibice zgromadzeni wzdłuż trasy pierwszego etapu wiodącego między innymi przez gminy Kawęczyn i Dobra żywo reagowali na przejazd kolarzy. Dla nich było to największe wydarzenie sportowe od wielu lat.

Przez gminy Kawęczyn i Dobra przemknął peleton XXIX Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego Szlakiem Bursztynowym „Hellena Tour 2014”. Na starcie pierwszego z czterech etapów w Warcie, stanęło 133 kolarzy. Oprócz Polaków w peletonie znaleźli się też



Mateusz Czajkowski zwycięzca lotnej premii w Dobrej.

Niemcy, Czesi, Włosi i Rosjanie. Po przejechaniu 50 kilometrów na samotny atak zdecydował się Mateusz Czajkowski reprezentujący Wibatech Fuji Żory. Sukcesywnie zwiększał prowadzenie i na lotnej

premii w Dobrej, usytuowanej przy wyjeździe z rynku na ulicę 1 maja, miał przewagę wynoszącą blisko pięć minut nad grupą zasadniczą. Za nim przyjechał peleton; a kilkadziesiąt sekund później ostatni z zawodników, zamykający wyścig.

Dobrzeńskie ciepło przyjęli kolarze. Były brawa i doping. Oprócz miejscowych kibiców, zmaganiom przyglądali się z ciekawością parafianie, którzy udawali się na popołudniową mszę do znajdującego się obok trasy wyścigu kościoła. Gminy Kawęczyn i Dobra jako współorganizatorzy wyścigu, dbali o bezpieczeństwo na trasie. Jarosław Dulin – komendant gminny OSP poinformował nas, że w akcji na terenie gminy Dobra brało udział 70 druhów ze wszystkich trzynastu jednostek. Najbardziej newralgiczne punkty, w tym skrzyżowanie na drodze krajowej w Dobrej, były zabezpieczone przez funkcjonariuszy policji z Komisariatu w Dobrej i Komendy Powiatowej w Turku.

Sześć kilometrów przed metą w Warcie peleton doścignął Czajkowskiego, który ostatecznie zajął 119 miejsce. Triumfátorem etapu został Konrad Dąbkowski reprezentujący Activejet Team



Barwny peleton przyjechał do Dobrej pięć minut po uciekinierze.

Otomin, a kolejne dwa miejsca zajęli Alois Kankovsky i Milan Kadlec, kolarze Dukli Praga. Na czwartym miejscu linię mety minął Eryk Latoń z BDC MarcPol, który był najlepszym w kategorii młodzieżowej.

Najaktywniejszym zawodnikiem dnia został Mateusz Nowaczek, reprezentujący LMG KK Ziemia Brzeska. Na kolejnych lotnych premiach zajmował on odpowiednio pierwsze i dwukrotnie drugie miejsce. Tytuł agresywnego zawodnika etapu przypadł



W oczekiwaniu na mszę świętą była okazja obejrzeć kolarskie zmagania.



Miasto zostało zakorkowane na pół godziny.

zasłużenie Mateuszowi Czajkowskiemu.

Choć kolarze przemknęli gminę Dobra (15 km) w zaledwie kilka minut, to samo miasto było zablokowane przez ponad pół godziny. Kierowcy, którzy utknęli w długich korkach, reagowali w rozmaity sposób – od ciekawości do zdenerwowania. Szkoda, że nikt nie wpadł na pomysł skorzystania z tej okazji do promowania gminy Dobra np. poprzez rozdawanie kierowcom ulotek i folderów. Można tylko wyrazić nadzieję, że być może w przyszłym roku wyścig ponownie zawita do Dobrej i wtedy będzie okazja, by ten błąd naprawić.

Andrzej R. Tyczyno

II liga - Gr. Zachodnia

24. kolejka

Gryf – UKP	4-1
MKS – Raków	1-1
Polonia – Ostrovia	1-1
Chrobry – Warta	0-0
Rozwój – Błękitni	2-0
Ruch – Górnik	3-0
Calisia – Zagłębie	0-0
Bytovia – Jarota	0-1
KS Polkowice – Odra	0-3 wo

Tabela

1. Chrobry Głogów	24 45 35-11
2. Bytovia Bytów	24 42 39-21
3. Zagłębie Sosnowiec	24 40 26-18
4. Górnik Wałbrzych	24 40 29-25
5. Rozwój Katowice	24 38 26-20
6. Warta Poznań	24 37 36-31
7. Polonia Bytom	24 34 32-24
8. Gryf Wejherowo	24 33 37-30
9. Raków Częstochowa	24 32 30-32
10. Błękitni Stargard Sz.	24 32 36-29
11. Ruch Zdzieszowice	24 32 40-37
12. MKS Kluczbork	24 31 34-34
13. Odra Opole	24 30 24-29
14. Ostrovia 1909 Ostrów	24 29 23-29
15. Calisia Kalisz	24 27 27-39
16. UKP Zielona Góra	24 25 25-36
17. Jarota Jarocin	24 20 19-44
18. KS Polkowice	24 17 15-44

>Polonia Bytom ukarana odjęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

>KS Polkowice wycofany z rozgrywek.

W 25. kolejke (19.04)

Bytovia – Gryf, Jarota – Calisia, Zagłębie – Ruch, Górnik – Rozwój, Błękitni – Chrobry, Odra – Polonia, Ostrovia – MKS, Raków – UKP, Warta pauzuje.

III liga – Gr. II

23. kolejka

Pogoń – Polonia ŚW	0-1
Nielba – Cuiavia	2-1
Unia SK – Grom	2-1
Elana – Centra	1-0
Polonia L – Notecianka	3-0
Start – Włocławia	4-0
Lech II – Wda	5-2
GKS – Unia S	0-1
Fogo – Sokół	0-3 wo

Tabela

1. Sokół Kleczew	23 50 52-19
2. Lech II Poznań	23 47 47-31
3. Unia Solec Kujawski	23 44 36-14
4. Start Warlubie	23 43 58-25
5. Wda Świecie	23 42 46-35
6. Włocławia Włocławek	23 38 31-26
7. Unia Swarzędz	23 36 37-23
8. Polonia Środa Wlkp.	23 34 35-29
9. Polonia 1912 Leszno	23 34 33-29
10. Nielba Wągrowiec	23 34 37-27
11. Grom Plewiska	23 33 40-46
12. Centra Ostrów Wlkp.	23 32 35-38
13. Pogoń Mogilno	23 28 32-42
14. Elana Toruń	23 24 22-42
15. GKS Dopiewo	23 19 23-44
16. Cuiavia Inowrocław	23 17 21-52
17. Notecianka Pakość	23 13 19-62
18. Fogo Luboń	23 20 28-48

>Fogo Luboń wycofany z rozgrywek po 21 kolejke.

W 24. kolejke (16.04)

Polonia ŚW – GKS, Unia S – Lech II, Wda – Start, Włocławia – Sokół, Notecianka – Elana, Centra – Unia SK, Grom – Nielba, Cuiavia – Pogoń, Polonia L pauzuje.

W 25. kolejke (19.04)

Cuiavia – Polonia ŚW, Pogoń – Grom, Nielba – Centra, Unia SK – Notecianka, Polonia L – Włocławia, Sokół – Wda, Start – Unia S, Lech II – GKS, Elana pauzuje.

IV liga – Gr. Płd.

21. kolejka

LKS Ś – Dąbroczanka	0-2
Olimpia – Obra	2-3
Orzeł – Grom	1-0
Górnik – Piast	2-0
Warta – Włóknarz	0-3
PKS – SKP	3-2
Jarota II – LKS G	0-3 wo
Victoria O – Victoria W	16.04.14r.

Tabela

1. Victoria Września	20 47 59-18
2. Górnik Konin	21 46 44-19
3. Dąbroczanka Pępowa	21 45 36-15
4. Obra 1912 Kościan	21 41 42-19
5. Orzeł Mroczeń	21 36 32-30
6. LKS Ślesin	21 36 41-22
7. Włóknarz 1925 Kalisz	21 31 29-22
8. LKS Gołuchów	21 29 32-25
9. PKS Racot	21 28 34-41
10. Olimpia Koło	21 25 21-27
11. Grom Wolsztyn	21 23 41-37
12. SKP Słupca	21 22 28-39
13. Victoria Ostrzeszów	20 19 20-39
14. Piast Kobylin	21 13 13-49
15. Warta Krzymów	21 8 12-61
16. Jarota II Jarocin	21 17 23-44

>Jarota II Jarocin wycofany z rozgrywek.

W 22. kolejke (19.04)

Dąbroczanka – Victoria O, Victoria W – PKS, SKP – Warta, Włóknarz – Górnik, Piast – Orzeł, Grom – Olimpia, LKS G – LKS Ś, Obra pauzuje.

Klasa Okręgowa

20. kolejka

Polanin – ZKS	2-1
Polonia – Górnik	2-0
Polonus – Warta D	5-2
Tulisia – Hetman	0-0
Wilki – GKS	0-5
Warta K – Kasztelania	0-3
Wicher – Płomień	0-0
Błękitni – Sparta	3-0 wo

Tabela

1. Kasztelania Brudzew	20 51 51-16
2. Polonus Kaz. Bis.	20 49 62-29
3. Błękitni Mąkolno	20 45 52-25
4. Warta Dobrow	20 36 46-31
5. GKS Sompolno	20 34 49-22
6. Polanin Strzałkowo	20 34 42-29
7. Hetman Orchowo	20 31 36-28
8. Polonia Golina	20 26 44-50
9. ZKS Zagórz	20 25 28-37
10. Płomień Nekla	20 24 30-43
11. Wilki Wilczyn	20 22 35-41
12. Warta Kramsk	20 21 34-50
13. Tulisia Tuliszków	20 13 19-40
14. Górnik Kłodawa	20 13 16-47
15. Wicher Dobra	20 11 22-56
16. Sparta Konin	20 15 18-40

>Sparta Konin wycofana z rozgrywek.

W 21. kolejke (19.04)

Wicher – Polanin, Płomień – Warta K, Kasztelania – Wilki, GKS – Tulisia, Hetman – Polonus, Warta D – Błękitni, Górnik – ZKS, Polonia pauzuje.

Klasa A - Gr. 2

13. kolejka

Kasztelania II – Orzeł G	2-2
Sparta – Baszta	1-1
Nałęcz – Grom	6-3
Czarni – Osiek Wielki	0-1
Górnik – Orzeł K	2-2
SRW – Teleszyna	2-1

Tabela

1. Orzeł Grzegorzew	13 33 49-8
2. Nałęcz Babiak	13 24 27-23
3. Baszta Przedecz	13 23 36-23
4. Grom Malanów	13 21 30-27
5. Osiek Wielki	13 21 19-20
6. Kasztelania II Brudzew	13 20 28-28
7. Orzeł Kawęczyn	13 17 28-28
8. SRW Łuczyno	13 13 19-30
9. Górnik Wierzbinek	13 12 21-27
10. Teleszyna Przykona	13 12 24-36
11. Czarni Brzeźno	13 12 18-30
12. Sparta Barłogi	13 8 13-32

W 14. kolejke (19.04)

Orzeł G – SRW, Teleszyna – Górnik, Orzeł K – Czarni, Osiek Wielki – Nałęcz, Grom – Sparta, Baszta – Kasztelania II.



III Mistrzostwa Judo Dzieci...

W Tuliszkowie na matach

W niedzielne, 6 kwietnia południe nie cichł gwar w hali sportowej w Tuliszkowie. Wszystko za sprawą trzecich już Mistrzostw Judo Dzieci. W tym roku wzięło w nich udział aż 164 zawodników w różnych kategoriach wiekowych. I choć dla wielu 5-latków był to pierwszy start w życiu, podobnie jak u starszych sportowców, widać było ich ogromne emocje i zaangażowanie.

Organizatorem turnieju był Uczniowski Klub Sportowy Judo i Urząd Gminy i Miasta Tuliszków, otwarcia imprezy dokonał więc burmistrz Grzegorz Ciesielski. Do zmagania ruszyli judocy z roczników 2002-2003, 2004-2005, 2006 i młodsi, w sumie 164 zawodników z 15 klubów Wielkopolski i innych województw. Startowali sportowcy z Nowej Soli, Piaseczna, Włocławka, Lipna, Poznania czy Rawicza.

Walki odbywały się na trzech matach, w poszczególnych kategoriach wiekowych i wagowych walczone systemem każdy z każdym i systemem grupowym oraz w przypadku dwóch zawodników w kategorii - do dwóch zwycięstw. Zawody oglądał tłum zarówno rodziców, jak i mieszkańców Tuliszkowa, a kto przyszedł na halę sportową na pewno nie żałował, bo atmosfera pojedynków udzielała się wszystkim.

Już na początku można było zobaczyć „walczących” na macie 5-latków, z czasem boje toczyli coraz starsi.

–Mimo tak młodego wieku, można było zauważyć zawodników, którzy wykonywali bardzo efektowne rzuty. Dla wielu z młodych judoków był to pierwszy i jakże ważny start, przy którym towarzyszyły ogromne emocje – ocenia trener sekcji, Michał Gaj. Jak dodaje, to właśnie za sprawą wsparcia opiekunów, rodziców i licznie zgromadzonej publiczności każdy z zawodników stanął na wysokości zadania. –Mistrzostwa z roku na rok cieszą się coraz większą popularnością, dlatego zawitały do nas kluby z całej Wielkopolski oraz spoza granic. Chciałbym więc podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia turnieju, za pomoc w organizacji. – mówi Michał Gaj.

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

rocznik 2002-2003, dziewczęta (waga 39kg): 1.Klaudia Wnzel – UKS Łokietek Poznań, 2. Angelika Kicek – UKS Olimp Nowa Sól, 3.Paula Markiewicz – UKS Judo Tuliszków. **(waga 44kg):** 1.Agata Pałka – UKS Olimp Nowa Sól, 2.Weronika Fiebig – UKS Olimp Rawicz, 3.Julia Sawicka – Judo Tuliszków i 3.Marika Stankiewicz – MKS Olimpijczyk Włocławek.

Chłopcy (waga 30kg): 1.Maciej Koczór – Olimp Rawicz, 2.Aleksandra Wenzel – UKS Łokietek Poznań, 3.Mateusz Maślanka – Judo Tuliszków i 3.Kajetan Sosnowski – Olimp Nowa Sól. **(waga 35kg):** 1.Ma-

teusz Kuleczka – UKS Łokietek Poznań, 2.Kacper Klamrzyński – Judo Tuliszków, 3.Przemysław Kajoch – UKS Junior Lipno i 3.Jakub Borowiecki – Bushido Konin. **(waga 40kg):** 1.Jan Pluta – Kościusko Turek, 2.Klaudiusz Tończyk – Kościusko Turek, 3.Dominik Marceli – UKS Junior Lipno i 3.Kewin Trzmielewski – Kościusko Turek. **(waga 44kg):** 1.Mariusz Czapczak – MKS Olimpijczyk Włocławek, 2.Adam Chryścina – Ikizama Piaseczno, 3.Krystian Krawczyk – Kasztelania Brudzew i 3.Miłosz Olizar – Junior Lipno. **(waga 48kg):** 1.Kacper Dorobek – MKS Olimpijczyk Włocławek, 2.Łukasz Bocian – Kościusko Turek. **(waga 55kg):** 1.Norbert Ratajczak – UKS Junior Lipno, 2.Kacper Nowakowski – MKS Olimpijczyk Włocławek, 3.Jakub Fryzowski – MKS Olimpijczyk Włocławek i 3.Marcel Dobrosiński – Kościusko Turek.

Roczniki 2004-2005, dziewczęta (waga 21kg): 1.Nikola Roszak – Judo Tuliszków, 2. Paulina Kaczkowska – Judo Tuliszków. **(waga 26kg):** 1.Dominika Tarka – Victoria Poznań, 2.Aleksandra Kaczmarek – Victoria Poznań, 3.Wiktoria Drożak – Judo Tuliszków i 3.Julia Rodaszewska – Judo Tuliszków. **(waga 36kg):** 1.Barbara Dynak – Olimp Nowa Sól, 2.Malwina Żak – UKS Junior Lipno, 3.Nikola Witczak – Kasztelania Brudzew i 3.Wiktoria Lewandowska – UKS Papieżka Włocławek. **(waga 43kg):** 1.Maja Kuleczka – UKS Łokietek Poznań, 2.Natalia Poprawska – Judo Tuliszków,



164 zawodników podzielono na kategorie wiekowe, ambitnie walczyły nawet 5-latki.

3.Marta Czapczak – UKS Łokietek Poznań i 4.Weronika Pasik – Kasztelania Brudzew.

Chłopcy (waga 21kg): 1.Kacper Pozniak – Olimp Nowa Sól, 2.Kacper Kowalski – UKS Junior Lipno, 3.Mateusz Pochanke – UKS Pohl Przemęt i 3. Antoni Ślesięński – Judo Tuliszków. **(waga 29kg):** 1.Jakub Olejniczak – Górnik Konin, 2.Paweł Abramowicz – Kościusko Turek, 3.Filip Sierakowski – Kasztelania Brudzew i 3.Alex Modrzejewski – Victoria Poznań. **(waga 40kg):** 1.Dawid Kanclerski – Ikizama Piaseczno, 2.Jan Kurowski – Ikizama Piaseczno, 3.Bartosz Rybczyński – Olimp Rawicz i 3.Bartosz Antczak – Judo Tuliszków. **(waga 50kg):** 1.Bartosz Graczyk – UKS Olimp Nowa Sól, 2.Jan Antoniewicz – Judo Tuliszków, 3.Filip Olizar – UKS Junior Lipno i 3.Adam Młynarek – UKS Junior Lipno.

Rocznik 2006 i młodsi (waga 18kg): 1.Aleks Kujawiński – Judo Tuliszków, 2.Krzysz-

tof Stolarek – Kasztelania Brudzew, 3.Antonina Glanc – Judo Tuliszków i 3.Maciej Obrębski – Judo Tuliszków. **(waga 20kg):** 1.Sebastian Jaskulski – UKS Pohl Przemęt, 2.Michał Kiciński – Kasztelania Brudzew, 3.Kamil Klamrzyński – Judo Tuliszków i 3.Franciszek Kiciński – UKS Pohl Przemęt. **(waga 22kg):** 1.Kacper Pozniak – UKS Olimp Nowa Sól, 2.Dominik Kozłowski – MKS Olimpijczyk Włocławek, 3.Kacper Antosik – Kasztelania Brudzew i 3.Mikołaj Busse – Papieżka Włocławek. **(waga 24kg):** 1.Szymon Ansilewski – MKS Olimpijczyk Włocławek, 2.Ksawier Dobroszewski – Kasztelania Brudzew, 3.Piotr Lewandowski – Judo Tuliszków i 3.Wiktor Szczepański – UKS Pohl Przemęt. **(waga 25kg):** 1.Adrian Kicek – UKS Nowa Sól, 2.Oliwier Szczesiak – Kościusko Turek, 3. Kacper Kujawiński – Judo Tuliszków i 3. Jakub Fic – Judo Tuliszków. **(waga 26kg):** 1.Maciej Wierzbowski – Victo-

ria Poznań, 2.Hubert Borkowski – Kasztelania Brudzew, 3. Mateusz Nalepa Bushido Konin, 3. Alicja Kaszyńska – Kościusko Turek. **(waga 27kg):** 1.Jakub Smorgolewski – Judo Tuliszków, 2.Bartosz Glanc – Judo Tuliszków, 3.Jakub Borkowski – MKS Olimpijczyk Włocławek i 3.Sebastian Drabina – Kasztelania Brudzew. **(waga 28kg):** 1.Eryk Jesiołkiewicz – Judo Tuliszków, 2.Norbert Maślanka – Judo Tuliszków, 3.Hubert Gońka – Kasztelania Brudzew i 3.Matylda Ossowska – Victoria Poznań. **(waga 30kg):** 1.Bartłomiej Sochalec – UKS Olimp Nowa Sól, 2.Adam Bartczak – Kasztelania Brudzew, 3.Oskar Markiewicz – Judo Tuliszków i 3.Szymon Kubacki – Judo Tuliszków. **(waga 34kg):** 1.Kajetan Gargula – Kościusko Turek, 2.Dawid Chudziński – UKS Olimp Nowa Sól, 3.Julia Nowakowska – MKS Olimpijczyk Włocławek i 3.Maks Okrasa – Ikizama Piaseczno. boxa



Zawody judo ściągnęły do tuliszkowskiej hali rzesze fanów sportów walki.

Marszałek w gminie Przykona

Udało się zahamować ucieczkę młodych?

Marek Woźniak – marszałek województwa wielkopolskiego odwiedził gminę Przykona, gdzie spotkał się z przedstawicielami miejscowego samorządu. Głównym tematem rozmów były możliwe skutki zamknięcia za kilka lat kopalni i elektrowni Adamów. Wójt Mirosław Broniszewski przedstawił działania prowadzone przez samorząd, których celem jest zniwelowanie tych skutków dla budżetu gminy i mieszkańców.



Od lewej: marszałek Marek Woźniak, wójt Mirosław Broniszewski i zastępca wójta Roman Marciniak.

Marszałka Marka Woźniaka u schodów do Urzędu Gminy, wraz z wójtem powitał Czesław Witczak – przewodniczący Rady Gminy. W spotkaniu wzięli udział również: wicewójt Roman Marciniak, Magdalena Ciołek – prezes zarządu Stowarzyszenia „Turkowska Unia Rozwoju” i Ewa Dygas, zajmująca się w Urzędzie Gminy pozyskiwaniem środków unijnych.

Stawia na miejscowy kapitał

Wójt Broniszewski, prezentując liczne wyróżnienia, zasugerował, że choć Przykona leży na skraju Wielkopolski, to należy do czołówki gmin w województwie,

pod względem rozwoju. Zaznaczył przy tym, że jest gminą kopalnianą, której okres żywotności zbliża się ku końcowi. Przedstawił działania, jakie prowadzi samodzielnie gmina Przykona, a także wspólnie z dziewięcioma innymi gminami w ramach lokalnej grupy działania, by uniknąć konsekwencji związanych z likwidacją dwóch największych powiatowych pracodawców, czyli elektrowni „Adamów” i Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”.

Wójt powiedział, że nie liczy zbyt wiele na to, że zaczną tutaj inwestować międzynarodowy kapitał, toteż stawia na miejscowy

kapitał, starając się mu stworzyć jak najlepsze warunki. Poinformował, że na kilkudziesięciohektarowym terenie inwestycyjnym stworzono już 300 miejsc pracy, a w perspektywie jest kolejne dwieście. Na dwóch pierwszych miejscach w rankingu tutejszych inwestorów wymienili firmy Profin i Andrewex. Dalszy rozwój terenów inwestycyjnych uzależniony jest, jego zdaniem, od budowy przecinającej je drogi. Marszałek Woźniak powiedział, że o ile na drogi gminne pieniędzy unijnych raczej nie będzie, to na te, związane z rozwojem gospodarczym, z pewnością się znajdują.

Alternatywa dla elektrowni

Jako jeden z priorytetów rozwoju gminy wójt wymienił gminny park energetyczny. Jednym z jego elementów jest bioelektrownia, która ma ruszyć w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. Poinformował też o trzech podmiotach zainteresowanych inwestowaniem w fotowoltaikę, czyli w przetwarzanie światła słonecznego na energię elektryczną za pomocą paneli solarnych. Liczy także na budowę ferm wiatrowych. Broniszewski wspominał też o przygotowanej ofercie inwestycyjnej. Gmina wiąże z tym przedsięwzięciem duże nadzieje, jednak na razie nie zdradza żadnych szczegółów. Marszałek mówił o rozdmuchanych ambicjach niektórych gmin kopalnianych, które wznoszą duże, drogie obiekty, których później, po odejściu kopalni nie będą w stanie utrzymać. Jako przykład wskazywano na gminy w rejonie kopalni bełchatowskiej.

Turkowie wypełniają lukę demograficzną

Podczas spotkania mówił też o niżu demograficznym i ucieczce z terenu nie tylko gminy, ale całego powiatu młodych, dobrze wykształconych ludzi. Wójt Broniszewski powiedział, że w gminie Przykona udało się zahamować spadek liczby mieszkańców. Od pewnego cza-

su utrzymuje się on na stałym poziomie, nieco ponad czterech tysięcy osób. Duża w tym zasługa Turków, osiedlających się na terenie gminy.

Uczestnicy poruszyli również temat bezrobocia, które w gminie wynosi obecnie nieco ponad 12 procent. Dotyczy ono, zdaniem wójta, głównie kobiet, gdyż lokalni pracodawcy chętniej poszukują mężczyzn. Przewodniczący Witczak zauważył, że są rodziny, gdzie życie za pieniądze z opieki społecznej stało się normą. Jednak według Broniszewskiego problem ten dotyczy zaledwie siedmiu rodzin.

Po spotkaniu w Urzędzie gościom pokazano tereny rekreacyjne przy zbiorniku retencyjnym Przykona oraz na tereny pokopalniane wymagające rewitalizacji gospodarczej. Zwiedzono też tereny inwestycyjne. Marszałek Woźniak odwiedził też Zespół Szkół w Przykonie.

Andrzej R. Tyczyno

RZUĆ PALENIE

• najszybsza i najbezpieczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy
• jednorazowy zabieg i zrywanie z nałogiem

OTYŁOŚĆ
zmniejszenie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu

ALERGIA
bezbolne testy 270 alergenów – odczulanie

KONIN, ul. Dworcowa 7, pok. 9
tel. 603-589-312
www.odczulanie.pl

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28/1, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że dnia 30-05-2014 o godz. 09:30 w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: Ewa Kolenda

położnej: 62-720 Brudzew, Wincentów, gmina Brudzew

dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KNIT/00004954/9].

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana oraz niezabudowana, położona w miejscowości Wincentów oraz Bratuszyn gmina Brudzew, na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerami ewidencyjnymi 433/2, 434, 435, 523, 440/1, 505/2, 505/4, 505/5, 526/1, 404/1, 404/2, 405/1, 405/2, 441/1 o łącznej powierzchni 3,3903 ha. W miejscowości Galew 22 obręb Wincentów na wydzielonej części działki 434 o pow. 1.400 m2 znajduje się budynek mieszkalny o pow. użytkowej 92,00 m2, budynek gospodarczo-inwentarski o pow. użytkowej 175,00 m2, kurnik o pow. użytkowej 20,00 m2 oraz stodoła o pow. zabudowy 87,50 m2. Nieruchomość ogrodzona oraz częściowo zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media. Na pozostałej części działki 434 oraz na pozostałych działkach w miejscowości Wincentów oraz Bratuszyn o łącznej pow. 3,2503 ha znajdują się grunty niezabudowane, przeznaczone pod uprawy polowe.

Suma oszacowania wynosi 223.920,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 167.940,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 22.392,00 zł w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

W dziale III księgi wieczystej ustanowionej dla w/w nieruchomości KW KNIT/00004954/9 ujawniona jest służebność osobista dla Heleny i Piotra Bieleckich polegająca na nieodpłatnym prawie dożywotniej służebności osobistej polegającej na korzystaniu z mieszkania oraz prawo do swobodnego poruszania się po całej nieruchomości. Suma oszacowania nieruchomości została pomniejszona o służebność osobistą wycenioną na kwotę 27.300,00 zł.

Zgodnie z przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Chcesz podnieść swoje umiejętności komputerowe?
Nauczyć się posługiwać pakietem Microsoft Office?

Gwarantujemy kurs komputerowy zakończony
zdobyciem certyfikatu ECDL Core!!

PROJEKT „ECDL dla ambitnych”
– FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
UNII EUROPEJSKIEJ I JEST BEZPŁATNY!!!

Zapraszamy chętnych do zgłaszania się:
poprzez e-mail: biuro@argosauto.pl

stronę www.argosauto.pl

lub telefonicznie tel.: 888 955 240

ZAPISY PRZYJMujemy DO 04 MAJA 2014

ARGOS

Agnieszka Salm

**Posezonowa
wyprzedaż**

nagrobków z ekspozycji

w promocyjnych cenach z montażem

Nagrobki: 1-osobowe od 2.300 zł
2-osobowe od 4.000 zł

KAS-KAM Kawczyński Sławomir
Filia Turek, Al. Jana Pawła II/3e
Tel. 63-289-32-62

Sieradz, ul. Sienkiewicza 98
Tel. 43/822-58-54, 601-356-922

Na papierze i w praktyce, czyli...

O pożarnictwie na różne sposoby

Monika Przybył ze Szkoły Podstawowej w Kotwasicach, Marlena Wojtkowiak z Gimnazjum w Malanowie i Ewelina Wojtkowiak z Zespołu Szkół Technicznych w Turku, zostały laureatkami eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Uczennice wezmą udział w etapie wojewódzkim, który odbędzie się 26 kwietnia w Malanowie.

W tym roku turniej pożarniczy zorganizowany został po raz szesnasty. Jak zawsze podzielony był na kilka etapów. W eliminacjach szkolnych, gminnych i miejskich wzięło udział ponad 240 uczniów. W powiatowych, które odbyły się w sobotę, 5 kwietnia w Tuliszkowie, uczestniczyło 38 osób z ośmiu gmin - 16 ze szkół podstawowych, 16 z gimnazjów i 6 ze szkół ponadgimnazjalnych. Opiekę merytoryczną nad turniejem sprawowali: bryg. Robert Bącała i st. kpt. Marcin Dzieran z turkowskiej PSP. Strażacy przygotowali też test skła-

dający się z 50 pytań, o różnym stopniu trudności dla każdej kategorii wiekowej. Uczestnicy musieli wiedzieć do czego służą tryskacze, co to jest strefa pożarowa, a także znać imię i nazwisko komendanta głównego PSP.

Celem konkursu jest popularyzowanie przepisów przeciwpożarowych, wpajanie zasad postępowania na wypadek pożaru, a także uczenie praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, technik pożarniczych czy historii i tradycji ruchu strażackiego. W tym roku rywalizacja

poszerzona została o wiadomości z zakresu ochrony środowiska, ratownictwa, w tym ratownictwa ekologicznego, chemicznego, medycznego i przeciwpożarowego. *„Przygotowując się do eliminacji nauczyliśmy się, jak poprawnie udzielić kwalifikowanej pierwszej pomocy i sposobów ograniczania skutków zagrożeń ekologicznych”* – mówił jeden z uczestników.

Także w sobotę, 5 kwietnia uczniowie rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych. Komisja konkursowa w składzie: bryg. Robert Bącała – przewodniczący, st. kpt. Marcin Dzieran, kpt. Marek Mazurek, druh Piotr Hryniuk oraz druh Romuald Rumiejowski, po podliczeniu punktów przyznała następujące miejsca. Spośród uczniów szkół podstawowych najlepsza okazała się Monika Przybył z SP w Kotwasicach (43 pkt.), II - Paulina Ćwiek z SP w Ogorzelczynie (36 pkt.), III - Weronika Osicka z SP w Skarżynie (36 pkt.). W kategorii szkół gimnazjalnych: I miejsce przypadło Marlenie Wojtkowiak z Gimnazjum w Malanowie (46 pkt.), II - Paulinie Perlińskiej z Gimnazjum w Malanowie (43 pkt.) i III - Jarosławowi Kołudzie z Gimnazjum nr 1 w Turku (42 pkt.). W trzeciej kategorii: I miejsce zajęła Ewelina Wojtkowiak z Zespołu Szkół Technicznych w Turku (47 pkt.), II Mateusz Pieśkiewicz z Liceum Ogólnokształcącego w Turku (42 pkt.) i III - Hubert Janicki



Nagrodzeni uczniowie ze szkół ponadgimnazjalnych.

z Liceum Ogólnokształcącego w Turku (29 pkt.).

Wszyscy uczestnicy otrzymali pendrive'y oraz dyplomy za udział. Ci, którzy zajęli pierwsze miejsca - tablet, grę dart i rakieta do tenisa ziemnego, a także czujniki dymu oraz tlenku węgla, które Komenda Powiatowa PSP rozdaje w ramach projektu „Rozbudowa zintegrowanego systemu bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego województwa wielkopolskiego”. Wręczono też upominki dla najmłodszego uczestnika z każdej z grup wiekowych - Julii Dębowskiej, Mateuszowi Grzymskiemu, Hubertowi Janickiemu.

Finałiści będą reprezentować powiat turkowski podczas etapu wojewódzkiego, który odbędzie się w niedzielę 26 kwietnia w Malanowie.

Przy okazji zorganizowany został Powiatowy Konkurs Plastyczny pod hasłem „Zapobiegamy Pożarom”. Wpłynęło na niego 55 prac w dziedzinie malarstwa, rysunku, grafiki, tkactwa, rzeźby, metaloplastyki. Jury w składzie: Bartosz Stachowiak – przewodniczący, Jarosław Pasik, Ewa Ogródowczyk, Stanisława Radke i Mariusz Zajac, wybrali ich zdaniem najlepsze. Nagrodzono Dominika Kucharskiego z Turku (przedszkola), Marię Rozmus z Turku (klasy 1-3 szkół podstawowych), Oliwię Kaźmierczak z Malanowa (klasy 4-6 szkół podstawowych), Justynę Orlińską z Malanowa (gimnazja), Annę Wielogórkę z Dobrej (dorośli).

Najlepsze pięć prac z każdej kategorii weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich.



Od prawej: Marlena Wojtkowiak, Paulina Perlińska i Jarosław Kołuda ze szkół gimnazjalnych.

LANKO
FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALU

OFERUJEMY SZEROKĄ GAMĘ
OKIEN, DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
WRAZ Z MONTAŻEM

PROMOCJA WIOSENNĄ
10% DODATKOWEGO UPUSTU!

KUPUJESZ BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA!

TYLKO W NASZEJ TECHNOLOGII STOSUJEMY PODWYŻSZONĄ SZTYWNOŚĆ OKIEN I DRZWI.

POLECAMY NAJCIEPLEJSZE OKNA NA RYNKU EFORTE ENERGY JAKOŚĆ ROKU 2012 W KATEGORII EKOLOGIA PRZYZNANEGO PRZEZ GAZETĘ PRAWNĄ.

ZADZWOŃ! BEZPŁATNIE WYKONAMY POMIAR I PRZEDSTAWIMY OFERTĘ.

UL. KILIŃSKIEGO 109, 62-730 DOBRA
TEL. 63 289 21 65 | FAX 63 279 98 81
E-MAIL: lanko@lanko.pl

www.lanko.pl

22/DK



Najlepsi w kategorii szkół podstawowych.

TWOJROBOT.PL Informacje i zapisy: tel. 726-092-193 lub konin@twojrobot.pl

WARSZTATY Z KLOCKAMI LEGO

Odkryj z nami talent Twojego dziecka!

Zapraszamy na zajęcia TwójRobot.pl: kursy budowy i programowania robotów! Dołącz do grona tysięcy pasjonatów. Zbudowanie robota jest łatwiejsze niż myślisz!

- Zajęcia w grupach wiekowych: 5-6 lat oraz 7-14 lat
- Profesjonalne zestawy do budowy i programowania robotów
- Pokazy i eventy z robotami • Doświadczona kadra • Praca w małych grupach (10-12 osób)

218/bob

WIOSENNA PROMOCJA POZBRUK



BRUK MELANŻ LETNI



LIDO MELANŻ ZIMOWY

* Promocja obowiązuje od 02.04-04.05.2014 na bruk m.letni i lido m.zimowy, do wyczerpania stanów magazynowych.

~~46~~ zł **39,99** *
zł m²
netto

DYSTRYBUTORZY TUREK: GEORG FHPU G.Piergies, ul. Polna 4, Turek

BRUKARSTWO WARZYCH, Bratuszyn 35 k/Galewa, Brudzew

www.pozbruk.pl

CENTRUM CERAMIKI

plytomex®



CB

WIELKA WIOSENNA WYPRZEDAŻ

w ofercie 4 tysiące płytek

ul. Konińska 24, TUREK

pn – pt: 10⁰⁰ - 18⁰⁰ sob: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

płytki mrozoodporne:

~~30x60~~
~~19,99 zł~~
10,99 zł
+ VAT/m²

~~25x50~~
~~17,99 zł~~
9,99 zł
+ VAT/m²

~~20x20~~
~~16,99 zł~~
9,99 zł
+ VAT/m²

~~10x10~~
~~16,99 zł~~
6,99 zł
+ VAT/m²



18,87 zł netto
25kg



26,12 zł netto
25kg



34,23 zł netto
25kg



39,71 zł netto
25kg

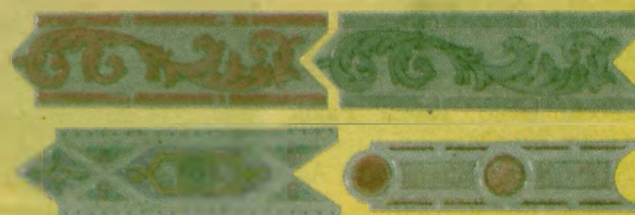
~~60x60~~
~~29,99 zł~~
19,99 zł
+ VAT/m²

~~45x45~~
~~27,99 zł~~
12,99 zł
+ VAT/m²

~~30x30~~
~~23,99 zł~~
9,99 zł
+ VAT/m²

~~15x15~~
~~19,99 zł~~
9,99 zł
+ VAT/m²

decory:
~~5,99 szt.~~
1,99 zł
+ VAT/szt.



TAKICH CEN NIE MA ŻADEN MARKET W POLSCE!

„Ścisły Tydzień” w SP nr 1

Matematyka to nie tylko testy i zadania

Jak zastosować matematykę w innych dziedzinach nauki: przyrodzie, sztuce – plastyce czy muzyce, ale też języku, informatyce i historii. O tym wszystkim dowiedzieli się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku podczas Tygodnia Matematyki.

Głównym założeniem projektu pod nazwą „Tydzień Matematyki” była promocja królowej nauk ścisłych oraz ukazanie, że matematyka może być barwna i wesoła. Nauczyciele „jedyńki” starali się w ten sposób rozwijać i rozbudzać zainteresowania wśród uczniów oraz wdrażać dzieci do pracy zespołowej i współzawodnictwa.

W ramach szkolnego święta odbywały się międzyklasowe rozgrywki w rozwiązywaniu zadań, krzyżówek i rebusów. Najlepsi otrzymali tytuł „Klasa z Sową Matematyczną”.

Starsi uczniowie wzięli też udział w zajęciach prowadzonych przez zaproszonych gości z Uniwersytetu Łódzkiego. Z wydziału fizyki i informatyki stosowanej przyjechali do Turku: dr Agnieszka Kijanka-Dec oraz asystenci Tomasz Sobczak i Piotr Banasiński. Dzieciaki mogły bezpośrednio poznać zja-



Królem matematyki SP nr 1 został Jakub Kaluźny.

wiska zachodzące wokół nas. – *Prezentowane doświadczenia były tak interesujące i ciekawe, że dzieci z entuzjazmem uczestniczyły w pokazach i chętnie włączały się w dyskusje. Na własne oczy mogły przekonać się o istnieniu*

niewidzialnych fizycznych mocy i zrozumieć zasady ich działania – mówią turkowscy nauczyciele.

W kolejnym dniu trwania projektu chętni uczniowie zmierzili się z testem matematycznym rywalizując o koronę „Króla



Podczas matematycznego tygodnia uczniowie „jedyńki” spotkali się z gośćmi z wydziału fizyki i informatyki stosowanej Uniwersytetu Łódzkiego.

Matematyki”. Tradycyjnie też uczniowie „jedyńki” podeszli do konkursu „Kangur”. Ale, że matematyka to nie tylko suche zadania i testy, dzieci w swoich pracach literackich, w fantastyczny sposób opisały „Jak wyglądałby dzień bez liczb”.

Podsumowanie konkursów zorganizowano podczas pierwszego Dnia Wiosny. Statuetkę

Sowy Matematycznej zdobyła klasa 6b, natomiast Królem Matematyki SP nr 1 został Jakub Kaluźny.

Inicjatorami projektu „Tydzień Matematyki w SP nr 1” byli nauczyciele matematyki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Turku, a głównym koordynatorem Wioletta Trocha.

boxa

Finał X Powiatowego Konkursu Chemicznego

Jubileuszowa przygoda z chemią

Opanowanie wiedzy z tak trudnej dziedziny jaką wydaje się być chemia może być przyjemne, a nawet i zabawne. Od kilku już lat przekonują do tego organizatorzy i uczestnicy Powiatowego Konkursu Chemicznego, którego dziesiątą, niejako więc jubileuszową edycję podsumowano w miniony czwartek, 10 kwietnia.

Zgodnie z od lat obowiązującą regułą w Powiatowym Konkursie Chemicznym rywalizacja odbywa się w dwóch kategoriach. W pierwszym przypadku są to zmagania drużynowe, gdzie w finale rywalizują wyłonione losowo trzyosobowe zespoły. W przypadku uczniów turkowskiego Liceum Ogólnokształcącego przeprowadzone są eliminacje szkolne dla pierwszoklasistów. W tegorocznej edycji w eliminacjach szkolnych wzięło udział 41 licealistów z klas pierwszych. W ich wyniku wyłoniona została najlepsza czwórka, do której dołączono uczniów z Zespołu Szkół Technicznych i z ZSR Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kaczkach Śr. Najlepszą drużyną tegorocznych zmagania finałowych został zespół w składzie: Wiktoria Pietrzak (ZST), Alicja Jasiak (ZSR) i Kamil Szwankowski (LO, 1c). Na drugim miejscu uplasował się zespół w składzie: Weronika Antczak (LO, 1d) i Michał Raszewski (ZST). Trzeci, równorzędny wynik uzyskały dwie ekipy: Natalia Bałuska (ZST), Łukasz Małecki (ZSR), Kinga Pająk (LO, 1c) oraz Monika Kustos (ZST), Agata Rajn (ZSR) i Agnieszka Pluta (LO, 1d).

Rywalizacja w drugiej kategorii, to już całkiem inna historia.

Wymagana jest bowiem wiedza z chemii na poziomie znacznie szerszym, co czyni ją dostępną dla uczniów klas drugich i trzecich.

Jeszcze większe znaczenie ma też zakres nauczanego materiału. Stąd znacznie większa liczba godzin chemii oferowana uczniom licealnych klas o profilu biologiczno-chemicznym jest już sama w sobie na tyle selektywna, że w tej kategorii w konkursowe szranki wstępują jedynie licealiści.

I w konkursie dla uczniów klas wyższych (II i III) rywalizuje się już indywidualnie, a nie drużynowo, jak to ma miejsce w przypadku poprzedniej kategorii. Do fina-

łu konkursu zakwalifikowało się 11 uczniów. Podium zwycięzców w całości padło łupem licealistów z klasy 3c. Najlepszą wiedzą wykazał się Paweł Bortnowski, który wyprzedził Annę Litwin i Michał Binkiewicz. Dalsze miejsca i wyróżnienia uzyskali: Karolina Bałdyka (2c), Mateusz Bukowski (2c), Błażej Walkowski (3e).

Główna organizatorka konkursu, Alina Sobkowska nawiązała do jubileuszu, za jaki należy uznać tegoroczną, dziesiątą już edycję konkursu. Podkreślając przy tym, że z okazji poprzednich rywalizacji w murach turkowskiego LO gościli m. in.: prof. dr hab. Elżbieta Frą-



Dziesiąta edycja chemicznych zmagania za nami. Laureaci zostali wyłonieni, a główna organizatorka konkursu – Alina Sobkowska zaprosiła już wszystkich na przyszłoroczne zmagania z chemią.



Chemia może być łatwa, przyjemna i widowiskowa.

kowiak z Politechniki Poznańskiej. Nie dość, że laureatka tzw. polskiego Nobla, ale i absolwentka szkoły. Podobnie zresztą jak inny gość konkursu – dr Jacek Marczak z Uniwersytetu Łódzkiego. Nie zabrakło też znanych polityków z wykształceniem chemicznym, jak chociażby Waldy Dzikowski czy Mirosław Sekuła. Z organizacją imprezy od lat kojarzona jest Irena Tomaszak-Zesiuk. Swego czasu ucząca chemii w naszym LO. Popularnej ITZ nie zabrakło i w tym roku. Z dużym aplauzem spotkał się jej pokonkursowy wykład, w którym ze swadą i z humorem przekonywała widzów, jak to chemia do szczęścia jest konieczna.

W jej wystąpieniu znakomicie wpisał się skecz w wykonaniu licealistów, w którym z humorem demonstrowano doświadczenia chemiczne dowodząc, że ta trudna dziedzina przyrodoznawstwa

może być nie tylko przyjemna w odbiorze, ale i zabawna.

Utwierdzała w tym również prezentacja krótkiego filmiku przygotowana przez uczniowski zespół uczestniczący w projekcie edukacyjnym pod nazwą „e-szkola – moja Wielkopolska”. Mowa o dwunastu pasjonatach z klasy 2d, którzy pod opieką wspomnianej już Aliny Sobkowskiej propagują naturalną pielęgnację ciała. A poczynania młodych chemików można śledzić na facebook'u „misjaNaturalność”. Dodajmy też, że we wspomnianym projekcie edukacyjnym biorą udział dwie kolejne grupy. Ich opiekunami są: Teresa Ulatowska i Paweł Żebrowski.

Za najlepsze podsumowanie tegorocznej, jubileuszowej edycji konkursu można uznać zaproszenie Aliny Sobkowskiej do udziału w przyszłorocznej przygody z chemią.

AJ

PRACA

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2010 - 2013 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78. 307K

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat. C+E w transporcie międzynarodowym; 601 789 593. 835K

PRACA w ogrodnictwie przy uprawie ogórków, okolice Opatówka; 502 431 197. 1016K

ZATRUDNIĘ kierowcę z prawem jazdy kat. C+E w transporcie międzynarodowym, weekendy wolne; 609 446 555. 1029K

LOKALE MIESZKANIA

ABA
NIERUCHOMOŚCI

WYCENA POŚREDNICTWO

605-430-225
63-241-89-41

Biurowo czynne - pn.-pt. 9.00-17.00
62-510 Konin
ul. Noskowskiego 1A/128
www.abanieruchomosci.pl

WYNAJME powierzchnię handlową 800m² przy Centrum Handlowym „Karusela”; 608 054 968. 866K

DO wynajęcia powierzchnia handlowa 170 mkw. oraz 230 mkw. przy Orlen, Carrefour w Kole. 601-762-386; 601-762-384. 1798K/W

SPRZEDAM lub wynajmę lokal usługowo-handlowy o pow. 20m² na działalność usługowo-handlową przy Os. Wyzwolenia; 513 605 823. 954K

DO wynajęcia powierzchnia magazynowa lub warsztatowa 175m² w Turku, Komunalna 6E, łatwy dojazd, droga utwardzona, monitoring; 601 567 005; 600 147 146. 763K

DO wynajęcia lokale, piętro: 12,5m² i 14m², działalność: biurowa, usługowa, handlowa. Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700. 852K

DO wynajęcia lokal 470m² na piętrze w budynku handlowo-usługowym w Turku na przed-szkole, żłobek, edukację, medyczne, inne. Bardzo dobra lokalizacja, duży parking; 667 067 045. 867K

DO wynajęcia lokal 90m² na działalność gastronomiczną i 130m² na gospodarczą w Turku, ul. Mickiewicza 2.; 504 861 336; 62 763 41 55. 938K

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na osiedlu Spółdzielców; 609 553 968. 963K

DO wynajęcia lokal o pow. 40m² w Tuliszkowie, Plac Wolności, po remoncie, c.o., parter, wejście z ulicy; 692 419 140. 915K

DO wynajęcia mieszkanie 47m² w Turku, osiedle Piłsudskiego, III piętro, 2-pokoje, kuchnia, łazienka; 600 545 372. 1003K

DO wynajęcia mieszkanie w centrum Turku; 603 859 969. 983K

DO wynajęcia - sprzedaży lokal typu Topola na Os. Wyzwolenia, 16m², wszystkie media, tanio; 600 916 935; 63 278 04 84. 1004K

DO wynajęcia lokal na działalność o pow. 70m² lub 190m² na osiedlu Młodych; 505 618 562. 830K

DO wynajęcia budynek wolnostojący, 38m² (pokój, kuchnia, łazienka) i strych do dyspozycji, parking na samochód, 700zł + opłaty; 725 237 437. 1025K

LOKAL 30m² (3 pomieszczenia) w Turku przy Pl. Sienkiewicza wynajmę na działalność usługową lub cele mieszkalne (kawalerka); 692 288 974. 910K

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, 46m², c.o., ul. Matejki 5.; 607 678 106. 1012K

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, częściowo umeblowane, 47m², III piętro, ul. Wyszyńskiego; 726 784 104. 1017K

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na parterze, 46m², c.o., c.w., blok z cegły, w Turku, 108.000zł; 695 652 763. 1026K

NIERUCHOMOŚCI DOMY

Obrębów nowe domy

* pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4 %
* przyjmujemy mieszkania w loczyszeniu

tel. 601 769 830



DZIAŁKI na sprzedaż



GRABIENIEC Maloszya

800 - 3000 mkw.

tel. 601 769 830

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 63 289 11 00, 888 177 666

Zapraszamy w godz. 10-13 i 14-17

1. Mieszkania w Turku:

- 3-pok 48m² Młodych - 83.000

- 3-pok 59m² Kaczkowskiego - 98.000

- 3-pok 60m² Wyzwolenia - 136.000

2. Domy:

- Turek Os. Muchlin - 375.000

- Turek Zapalczane - 360.000

- Turek Os. Muchlin - 140.000

- Laski - 250.000

3. Działki budowlane - OKAZJA:

- Izabelin 0,63ha ze stawem - 23.000

- Grabieniec 1166m² - 41.000

- Żuki 3111m² - 105.000

www.signo.com.pl

SPRZEDAM działkę uzbójną, 96ar w Cisewie; 669 963 384. 1010K

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 40ar w Rogowie, gm. Przykona, lokalizacja przy głównej drodze krajowej; 725 619 445. 942K

SPRZEDAM dom o pow. 150m² w Turku przy ul. Armii Krajowej 30 (dobra lokalizacja) wraz z lokalem handlowym o pow. 75m² i budynkiem gospodarczym, działka o pow. 5ar, cena 360.000zł lub wynajmę lokal pod działalność, cena 1.500zł; 0049 157 72 171 549 po 16.00. 601K



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”)
godz. 9.00-17.00
tel. 063-240-00-28; 0605-618-289
www.toknieruchomosci.com.pl

Nieruchomości

Więcej ofert na www.toknieruchomosci.com.pl
605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY:

DOMY

CHRZĄBLICE GM. BRUDZEW, 199.000 zł,

BIBIANNA, 205.000 zł

BRUDZEW, 710.000 zł

BRATUSZYN, 520.000 zł

CICHÓW, 75.000 zł

CICHÓW, 500.000 zł

TARNOWA GM. TULISZKÓW 78.000 zł

TULISZKÓW, 255.000 zł

DZIAŁKI

TARNOWA GM. BRUDZEW 85000 zł, 322K

SPRZEDAM działki 10-aro-we w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322. 588K

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową o pow. 18,60ar, uzbójną. Turek, ul. Szymanowskiego; 607 327 438. 962K

SPRZEDAM działkę budowlano-usługową o pow. 10,31ar przy ul. Ogińskiego (uzbrojona, przylegająca do ulicy asfaltowej); 606 454 696. 962K

SPRZEDAM dom w Turku, wolnostojący, bardzo dobra lokalizacja, możliwość prowadzenia działalności; 887 350 699. 939K

SPRZEDAM dom w stanie surowym zamkniętym, w Słodkowie Kol., przy torach oraz grunty w Obrębnie; 513 135 616. 745K

SPRZEDAM dom w stanie surowym w Turku, Uniejowska 61, wraz z 2 garażami i budynkami warsztatowo - magazynowymi, działka 24ar, wszystkie media; 601 567 005; 600 147 146. 763K

SPRZEDAM budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m², z przyległym gruntem 75m². Obecnie w budynku działalność najmu (usługi, handel). Turek, Broniewskiego 7.; 508 185 700. 852K

SPRZEDAM dom 150 mkw. na działce 840 mkw, Kłodawa- Wyszyńskiego 39.300 tys. zł oraz działki uzbójne, Kłodawa-Aleje 1000-lecia, 50 zł/mkw. 665-615-558. 1773K/W

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 17ar, bardzo ładnie położoną w Turku, wszystkie media; 667 067 045. 867K

SPRZEDAM sklep o pow. 100m² w Kiszewach, przy drodze przejazdowej, parter, c.o., po remoncie, hala sprzedaży + zaplecze; 508 056 484. 935K

SPRZEDAM działki budowlane 8-aro-we, od ulicy Zdrojki Lewe i Paderewskiego; 695 933 069. 971K

SPRZEDAM działki budowlane 10-aro-we przy ul. Słonecznej w Turku; 667 216 569. 979K

SPRZEDAM dom w Turku - Os. Muchlin, ul. Spokojna, 140m² + podwójny garaż, stan surowy zamknięty, wszystkie media, gaz w ulicy, bardzo ładna lokalizacja, działka 9ar; 665 296 758. 986K

SPRZEDAM garaż 18m², ul. Żwirki i Wigury, księga wieczysta, 25.000zł; 500 824 762. 964K

SPRZEDAM dom 145m², podpiwniczony, kanaliza, piec c.o. 5-letni, 7 pokoi (4 na górze, 3 na dole), kuchnia i łazienka, w pokojach parkiet dębowy. Centrum Brudzewa, Plac Wolności 16A, w zabudowie szeregowej, ogród, zabudowania gospodarcze, działka 11ar; 724 325 252. 1043K

SPRZEDAM dom, 2-pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, na działce 16ar w Brudzewie; 669 517 567. 1041K

SPRZEDAM dom partelowy z poddaszem użytkowym w miejscowości Bądków Drugi na działce 17ar; 604 243 268. 1036K

SPRZEDAM 4,75ha ziemi (w tym 2ha sadu) w Piętnie, całość ogrodzona; 691 573 936. 1019K

SPRZEDAM ziemię o pow. 2,16ha przy drodze Grzymiszew - Wielopole, uzbójna; 512 279 840. 1039K

USŁUGI ogólne

PŁOTY BETONOWE WIATY I GARAŻE

PODMURÓWKA POD SIATKĘ (PANEL) ITP.

SPRZEDAŻ RATALNA TRANSPORT I MONTAŻ

Tel. 601 768 679

GRABIENIEC 15

PŁYTKI CHODNIKOWE KOLOROWE, OBRZEŻA

SPRZEDAŻ RATALNA

Tel. 691 083 352

GRABIENIEC 15

PŁOTY BETONOWE

GARAŻE I WIATY

PODMURÓWKI

POD SIATKĘ I PANEL

PRODUKCJA MONTAŻ

BETOGRÓD BRATUSZYN 24

Tel. 785 267 757

PŁOTY BETONOWE

WIATY GARAŻE

podmurówka do siatki i panela

• PRODUKCJA • MONTAŻ • TRANSPORT

Multi-Bet Bratuszyn 24A

603 701 544, 510 123 414

OGRODZENIA BETONOWE



PPHU WUBET

LASKI 13c

tel. 601 749 072

PŁOTY WIATY, GARAŻE betonowe

(również w kolorze)

podmurówki pod panele i siatkę

produkcja i montaż

GOLMEX

Tarnowski Młyn 40A

tel. 606 813 494; 63 214 50 12

www.golmex.eu

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych oraz meblowych - Karcher; 661 964 682. 756K

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, imprezy

ŻALUZJE, ROLETY,

tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione

drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze.

Pranie żaluzji pionowych.

Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195. 730K

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, Napędy do bram, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661. 233/DK

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562. 970K

USŁUGI MINIKOPARKA

Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661. 233/DK

PRZEPYCHANIE kanalizacji; 696 278 416. 221/WK/14

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie przy ul. Browarnej 6 (14.00 - 16.00); 667 913 419. 939K

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259. 812/WK/14

PRZEWÓZY OSOBOWE DO Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.

PROMOCJA!

601-754-806

piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

MEBLE pod wymiar: kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy komandor, garderoby, realizacja nietypowych zamówień, pomiar - wycena; 507 080 495. 995K

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850. 782K

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659. 255K/W

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922. 213K/W

UDRAŻNIANIE kanalizacji, przydomowe oczyszczalnie. 882-402-000. 214K/W

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71. 631K

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 220V, renowacja sal tanecznych, odnawianie schodów, układanie parkietu, mozaiki, desek; 792 780 578. 481K

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe, szybki termin realizacji; 601 258 401. 875K

Żwirownia Marko - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/ Turku, tel. (63)279-65-69; 691-379-535. Usługi transportowe - samochody skrzyniowe i wyrotki. Transport od 1 - 24 ton. Wynajem koparki, ładowarki i spycharki. 286K

KLIMA-T oferuje usługi w zakresie: klimatyzacja, wentylacja, rekuperacja, chłodnictwo (sprzedaż, montaż, serwis). Atrakcyjne ceny! 796 728 480. 219/WK/14

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej powlekanej i ocynkowanej, panele ogrodzeniowe, akcesoria, montaż, transport. Głogowa 37., gm. Władysławów; 664 494 239. 725K

PRODUKCJA paneli i siatki ogrodzeniowej, sztachety metalowe, bramy, koje dla psów. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 841K

KARKAZ-DACHY, usługi dekarskie, pokrycia dachowe, blacha, dachówka, papa termozgrzewalna, docieplenia stropodachów, orynnowania, podbitki, tanio! 513 895 492. 764K

FOTOGRAFIA ślubna - plenery, chrzciny, komunie, jubileusze, foto-książki, pracujemy na profesjonalnym sprzęcie i oprogramowaniu; 724 776 060; www.mkartstudio.pl 793K

STUDNIA W 1 DZIEŃ

Mała kompaktowa maszyna

wjedzie na każdą działkę

Odwierty do pomp ciepła
do 100 m.

601 900 150



TYNKI gipsowo-maszynowe, wewnętrzne. 608-172-772.

USUWANIE mchu, czyszczenie i impregnacja kostki brukowej, dachów, elewacji, ogrodzeń. Firma Błysk Bruk - tanio i solidnie! 887 070 482.

USŁUGI minikoparką - łyżki 25, 40, 60 i 100cm, kopanie pod fundamenty i instalacje różnego rodzaju. Wieloletnie doświadczenie! 722 010 233.

USŁUGI blacharsko-dekarskie, podbitki. Faktura VAT. 665-169-489.

MASZYNOWE-posadzki, stropy, fundamenty. 601-798-992.

USŁUGI transportowe, małogabarytowe do 400 kg; 505 618 562.

TORTY i różnego rodzaju ciasta domowego wypieku na każdą okazję, tanio! 726 257 420.

USŁUGI budowlane

STYROPIAN, wełna. 500-299-603.

POSADZKI betonowe Mixokretem, stropy, chudziaki, podjazdy pod kostkę, zacieranie mechaniczne. Już od 9 zł/m²! 664 294 232.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe, gładzie, solidne wykonanie, atrakcyjne ceny uzgadniane z klientem, dogodne terminy; 881 779 849.

POSADZKI maszynowe, posadzki przemysłowe, wylewanie hal produkcyjnych, przechowalni, pomieszczeń inwentarskich, itd.; 693 161 799.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, atrakcyjne ceny; 669 411 600.

REMONTY - malowanie, gipsowanie, gładzie, płytki, panele, regipsy, staro-tynki; 725 475 970.

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

BLOCZKI betonowe, pustaki żużlowe, żwir, piasek, kruszywa oferuje producent ZAWMARK - Władysławów; www.zawmark.pl; 693 025 253 Betonarnia; 604 716 388 Żwirownia.

FIRMA Komplex-Bud: docieplenia styropianem 21 zł/m², budowa domów, płyty z klinkieru, pokrycia blachodachówką; 500 460 435.

DOCIEPLENIA stropodachów, ścian i poddaszy (metodą wdmuchiwaną wełny granulowanej); 603 889 577.

OSUSZANIE obiektów budowlanych. Izolacje przeciwwilgociowe; 603 889 577.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

TYNKI - gładzie gipsowe-posadzki maszynowo. 600-704-139.

PROJEKTY budowlane, sprzedaż i adaptacja projektów typowych, kierowanie budową; www.bud-projekt.turek.pl; 695 667 318.

USŁUGI hydrauliczne kompleksowo; 696 278 416.

TARTAK „ANTEK” - Małyszyna 53, oferuje: więźbę impregnowaną, łaty, kontr-łaty, deski szalunkowe, możliwość transportu; 692 957 620; 63 289 28 19.

USŁUGI malarsko-płytarskie oraz drobne remonty. 782-830-398.

POSADZKI, stropy i fundamenty agregatem, zacieranie mechaniczne, nanoszenie poziomów niwelatorem. Wypożyczanie agregatu z operatorem. Szymczak; 605 086 208.

NAGROBKI

GRANIT, LASTRICO, RENOWACJA, ROZBIÓRKA DO POGRZEBU

JAN IGNACZAK

Turek, ul. Lutosławskiego 2 (vis-a-vis Nadleśnictwa)

Tel. 63 278 34 64 CENY DO NEGOCJACJI

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, wykonywane z mieszanek: żwir, cement, wapno. Szymczak; 605 086 208.

FIRMA Usługowa DACH - BUD oferuje usługi ciesielsko-dekarskie, montaż podbitki, orynnowań, obróbki blacharskie (montaż, gięcie); 663 984 156.

REMONTY, wykańczanie wnętrz pod klucz, docieplanie budynków, poddaszy, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, itp., solidne wykonanie; 668 300 771.

TARTAK - więźba dachowa, krokwie, łaty, deski, murlaty, kontr-łaty, impregnacja, transport, stemple budowlane; 692 506 688.

TARTAK - Wilczków. Sprzedaż więźby dachowej: deski, łaty, kantówki, itp., możliwość dowozu do klienta. Robimy domki typu szkieletowe, letniskowe, całoroczne, altany, ubikacje drewniane, budy dla psów. Skupujemy drzewa liściaste; 721 537 218; 661 335 681.

RUSZTOWANIA warszawskie, sprzedaż - wynajem. Produkcja siatki posadzkowej. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

MIAŁEŚ wypadek? Zadzwoń! Pomożemy uzyskać odszkodowanie. 782-830-398.

BRUKARSTWO - układanie kostki brukowej, granitowej, tarasy, schody, wjazdy, parkingi, itp.; 609 742 928.

WYKAŃCZANIE wnętrz, szpachlowanie, malowanie, panele, płytki, sufity podwieszane, tynki ozdobne; 721 394 932.

USŁUGI ogólnobudowlane, budowa domu od podstaw, stany surowe otwarte; 721 072 211.

REMONTY, wykańczanie wnętrz, malowanie, szpachlowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, tynki ozdobne, montaż paneli, drzwi, parapetów; 693 924 186.

POSADZKI i wylewki Mixokretem, zacieranie maszynowo, fachowe wykonanie, idealne poziomy; 664 967 306.

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej; 669 800 310.

GŁADZIE gipsowe, malowanie, zabudowy k-g, sufity podwieszane; 782 397 084.

USŁUGI brukarskie, układanie tarasów, schody, odwodnienia. Szybko, tanio i solidnie; 733 571 172.

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego i ogrodniczego, nowy sprzęt, niskie ceny. Cisew 13.; 799 163 456; www.marturcisew.pl

USŁUGI budowlane i murowane, szpachlowanie, zabudowy, ocieplenia; 609 735 591.

USŁUGI ogólnobudowlane, ocieplanie budynków, zabudowy poddaszy, podwieszane sufity, gipsowanie, malowanie, itp.; 607 242 521.

ROLNICZE

POSADZKI maszynowe, posadzki przemysłowe, wylewanie hal produkcyjnych, przechowalni, pomieszczeń inwentarskich, itd.; 693 161 799.

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory
Knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

BYDŁO - kupię każde rzeźne, odbiór z gospodarstwa, gotówka; 785 569 688.

KUPIĘ byczki w wadze od 100 kg; 785 966 140.

sprzedam

CENTRALA Nasienna Poddębice oferuje materiał siewny zbóż i inne, najlepsze odmiany, najlepsze ceny; www.nasionarolnicze.pl; 43 678 32 26.

Garaże blaszane
Bramy garażowe

transport - montaż
gratis

605 630 987
603 689 920

www.jas-stal.pl

Nowy Rok
Nowe MożliwościOFERTA WIELU BANKÓW
W JEDNYM MIEJSCU

KREDYTY:

- gotówkowe
- hipoteczne
- samochodowe
- dla firm



tel.: 660 473 200; 63 278 32 21

Dawna Agencja SKOK; ul. Konińska 24, Turek (obok TESCO)

SPRZEDAM
maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 510 148 842
510 148 840
725 408 002

FIRMA Handlowa „IWO-NA” oferuje materiał siewny zbóż, nasion strączkowych, motylkowych, mieszanek traw pastewnych i gazonowych oraz sadzeniaki kwalifikowane. Siedziba firmy i magazyn mieści się w Turku, ul. Kolska Szosa 28.; 63 280 52 65; 600 976 610; 604 213 656. Doradztwo: 669 223 099; www.sprzedaż-nasion.pl

ROZRZUTNIKI obornika, pługi, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, rozsiewacze nawozu, beczki asenizacyjne, agregaty i inne maszyny; 697 158 226.

ZIEMIENIAKI i sadzeniaki kwalifikowane i jadalne, wystawiam rachunki. Ciemię, gm. Kawęczyn; 782 494 190.

URSUS C-330, po kapitalnym remoncie, zarejestrowany, z nowym turem; 63 288 50 59.

SPRZEDAM słomę. 609-363-226.

SPRZEDAM cielaki mięsne. 609-363-226.

KOMBAJN Bizon, 1991r., ścinacz zielonek Orkan; 607 387 864.

OWIES, pszenica jara i ozima oraz mieszanka paszowa; 665 618 379 po 16.00.

ATRAKCYJNE cenowo konstrukcje stalowe z demontażu na wiaty, hale, itp., między innymi kratownica dachowa ocynkowana 6,3 m/dł., 130 zł/szt. Nowe płyty warstwowe - oborniczne. Transport. Pema oferta na www.phubator.pl; 726 909 070.

ZETOR 7340 turbo, 4x4, z kompletnym turem, 1997r., 4700 mtg, rozrusznik do Zetora, dwa elektryzatory do pastucha; 663 135 342.

URSUS C-330, cena do uzgodnienia; 667 733 059.

ŻYTO ok. 5-6 ton, 570 zł/t. Kotwasice; 785 727 066.

BYCZKI cielaki mięsne, duży wybór, transport. Zdjęcia i informacje na stronie www.sprzedaż-cielat.pl; 726 909 060.

PRZYZCZEPA samobieżająca, z nożami i wałkami rozdrabniającymi, cena do uzgodnienia; 691 960 843.

SADZARKA, kopaczka, redło 5-ka; 605 525 503.

URSUS C-360 3P; 697 141 611.

NEW Holland TS-100, 1999r.; 782 104 259.

SIANOKISZONKA, 120x120; 609 157 069.

SŁOMA, sianokiszonka i rozrzutnik; 783 512 852.

ŻYTO i pszenżyto; 603 911 130.

SIANO w kostkach oraz trawa do skoszenia - 1ha; 667 957 045.

NASIONA seradeli; 690 565 473.

ŻYTO 5 t., pszenica ozima 2 t., jęczmień jary 2 t.; 605 525 503.

JAŁÓWKI cielne; 603 412 280.

JAŁÓWKA rasy HO, termin wycielenia 7.05.2014r.; 783 412 578.

JAŁÓWKA przed wycieleniem; 695 632 107.

JAŁÓWKA, termin wycielenia 7.05.2014r.; 724 871 555.

BYCZEK 2-tygodniowy, czarno-biały; 605 496 236.

RÓŻNE

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

BUDUJ Z NAMI

www.budownictwokaminski.pl

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-89; 63-278-62-25; 65-619-34-15

54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

WZMOCNIONE
GARAŻE

• Garaże
blaszane
-wzmocnione
• Bramy
garażowe

Raty
Producent

Dowóz, montaż GRATIS - cały kraj
tel. 63 2228105, 616101339,
512245075, 696753588

www.Robstal.pl

Garaże blaszane
Bramy garażowe

transport - montaż
gratis

605 630 987
603 689 920

www.jas-stal.pl

RWA KULSZOWA
I BÓL PLECÓW

NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE

Lek. Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl

Tel.: 62 257 33 33 Kom.: 785 752 225

Wizyty w Turku po uzgodnieniu
telefonicznym 691 69 28 69

SKLEROTERAPIA
-leczenie żyłaków

specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej

Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelnińska 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

PSYCHOTERAPIA
małżeńska, rodzinna,
indywidualna, pedagogiczna. Mediacje. Gabinet Psychologiczny-Marcin Wasiak. 607-690-341.

**APARATY „DAW-MED”
SŁUCHOWE****UMOWA z NFZ**

* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo

darmowe badanie słuchu

Turek, ul. Armii Krajowej 21

tel. 63 278 22 39

czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

**GABINET LEKARSKI
Andrzej KAŁUŻNY**
specjalista chirurg

- USG piersi
- leczenie chorób nowotworowych
- USG jamy brzusznej
- laparoskopowe operacje woreczka żółciowego

Tel. 697 724 498

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21

przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30

sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30

www.ginekolog-turek.pl

tel. 063 278 09 44

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog-położnik
Barbara Struglińska

- badania USG

- sonda dopochwowa

Turek, ul. Gorzelnińska 24

czwartek od 15.30 i inne

dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40

35, 609 795 269

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek

- badania USG -certyfikat

- sonda dopochwowa

- USG piersi

- krioterapia nadżerek

Wizyty: czwartek po uzgodnieniu

telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA

SPECJALISTA CHOROŃB PŁUC

Krzysztof Wiesiołek

- także badania USG

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.

TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

23/10K

**GABINET RTG
STOMATOLOGICZNY**

lek. stom. Renata Talarczuk-Matthiaschek

Turek, ul. Skrzetuskiego 3

(osiedle Zapalczane)

dojazd od ul. Uniejowskiej

lub Słonecznej

tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ

(dorosli, dzieci, protezy)

poniedziałek 12.00 - 18.00

wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00

Prywatnie: wtorek, środa

i piątek od 16.00 do 20.00

sobota 10.00 do 14.00

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem
doppler tkankowy

EKG, Wizyty domowe

EKG w domu pacjenta

środa, piątek od godz. 16.00

po rejestracji telefonicznej

inne terminy po uzgodnieniu

tel. 605 658 117,

Rejestracja: tel. 667 041 120

Turek, ul. Gorzelnińska 1

(Dom Usług II p.)

22/10K

**GABINET LEKARSKI
CHIRURGICZNY**

LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic

Dariusz Janiak

specjalista chirurg

Turek, ul. Gorzelnińska 1

(Dom Usług II p.)

Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰

rejestracji tel. 603 399 464

-USG dopplerowskie żył i tętnic

-USG tętnic szyjnych

-USG brzucha, tarczycy

-Skleroterapia

-leczenie owrzodzeń żylnych

**PRYWATNA PORADNIA
CHIRURGICZNA
PRIMA MED**

Dr n. med. Andrzej Kręgiel
specjalista chirurg

- leczenie żyłaków odbytu

- konsultacje chirurgiczne

- drobne zabiegi chirurgiczne

- kontrole poszpitalne

- „wszywki” antyalkoholowe

- chirurgia estetyczna

poniedziałki od 18.00

czwartki od 16.00

Turek, ul. Folwarczna 1

tel. 501 03 07 16

www.chirurgiaturek.pl

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik

Przyjmuje w ramach

umowy z NFZ:

w poniedziałki od 14.00 - 18.00

środy i czwartki od 8.00 - 12.00

Przyjęcia:

Turek, os. Miranda 13

tel. 63 278 47 83, 601 498 350

Poza tym przyjęcia prywatne.

KAMIENIARSTWO
ATRAKCYJNE CENY
6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT
KROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH
PROMOCJA
NA GRANIT
PROMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY
P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

Dir Computer
www.dir.turek.pl
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAPRASZAMY od 7:30 do 18:00
PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

Zakład MURARSKI

- wykonawstwo **Ryszard Włodarczyk**

- usługi koparko-ładowarką JCB

Materiały ogólnobudowlane:

cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe,
stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...

Skład fabryczny KONBET

Nadproża typu L i strunobetonowe
od ręki

W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK

Przydomowe oczyszczalnie ścieków

Kostka granitowa! - w najlepszej cenie

tel. 63 280 20 08 783 297 400

zaklad-murarski-wp.pl

ALBERTÓW 13, 62-700 Turek

**Zapraszamy**

Hurtownia Elektrotechniczna

ul. Kołka Środa 7b, 62-700 Turek

tel/fax 63 278 39 05

gsm +48 510 148 843

email: hurtownia@wp.pl

WIELKANOCNA PROMOCJA**ŻARÓWKI LED**

ŻARÓWKA LED-S5 A80 WW E27 5.5W ODPOWIEDNIK 35W, 400lm.

BARWA CIEPŁA **14,91 PLN**

ŻARÓWKA LED CT-4010S-24 GU10, 4 W ODPOWIEDNIK 29W, 300lm.

BARWA CIEPŁA I ZIMNA **11,98 PLN**

ŻARÓWKA LED E14 LED-S5 C37 WW: 2.5 W ODPOWIEDNIK 20W

200lm, BARWA CIEPŁA **8,68 PLN**



PRODUCENT
ROLET ZEWNĘTRZNYCH- MOSKITIER
BRAM ROLOWANYCH - MONTAŻ
OKNO-MON
Piotr Adamiak
62-730 Dobra, ul. Narutowicza 13 **667 547 667**
www.okno-mon.pl

www.petecki.eu

PETECKI
Inspiruje nas doskonałość

Okna | Drzwi | Fasady

JAKOŚĆ
OKNO-MON

VIP

CE

PETECKI EXCELLENT Line 90 MD
Uw = 0,8 W/m²

SALONY SPRZEDAŻY:

Zakład Produkcyjny	Dobra - Chrapczew 26A	tel. 63 279 08 12
ART-BUD	Turek, ul. 3 Maja 8	tel. 63 214 13 71
BRAM-TUR	Turek, Cisew 1	tel. 63 278 33 18
ELPIOX	Turek, ul. Chopina 94	tel. 63 289 92 49

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28/1, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że **dnia 25-05-2014 o godz. 13:00** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do: Wiesław Medycki, Lidia Medycka

położnej: **62-710 Władysławów, Russocice**, dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KN1T/00044103/1].

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana i niezabudowana położona w miejscowości Russocice gmina Władysławów, na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerami ewidencyjnymi 349, 366 o łącznej powierzchni 2,0100 ha. Na działce nr 349 oraz na wydzielonej części działki nr 366 o łącznej pow. 4.900,00 m2 znajduje się budynek biurowy o pow. użytkowej 43,50 m2, budynek magazynowy o pow. użytkowej 503,63 m2 oraz budynek handlowo-usługowy o pow. użytkowej 79,85 m2. Nieruchomość ogrodzona i zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media. Na pozostałej części działki nr 366 o pow. 1,5200 ha znajdują się grunty niezabudowane, przeznaczone pod uprawy polowe.

Suma oszacowania wynosi **1.282.160,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **961.620,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **128.216,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie z przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

271/DK

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28/1, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że **dnia 30-05-2014 o godz. 09:45** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do: Ewa Kolenda

położnej: **62-720 Brudzew, Wincentów, gmina Brudzew**, dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW [NKW: KN1T/00039307/3].

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w miejscowości Wincentów, gmina Brudzew, na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerami ewidencyjnymi 428, 429/1 o łącznej powierzchni 1,0502 ha.

Na nieruchomości znajdują się grunty niezabudowane, przeznaczone pod uprawy polowe.

Suma oszacowania wynosi **23.490,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **17.617,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **2.349,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie z przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

271/DK

OGŁOSZENIE o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski mający kancelarię w Turku przy ul. Kolska Szosa 28/1, 62-700 Turek (tel. 63 278 43 33, 63 214 12 29) ogłasza, że **dnia 30-05-2014 o godz. 09:15** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 21, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do: Jan Henryk Dudek

położnej: **62-740 Tuliszków, obręb Dryja, miejscowość Kępina 12**, dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 7217 [NKW: KN1T/00007217/2].

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana położona w miejscowości Kępina nr 12 obręb Dryja gmina Tuliszków, na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem ewidencyjnym 62/1 o powierzchni 0,5000 ha. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym o pow. użytkowej 60,00 m2, budynkiem gospodarczym z częścią mieszkalną o pow. użytkowej 85,00 m2, budynkiem gospodarczym I o powierzchni zabudowy 12,00 m2 oraz budynkiem gospodarczym II o powierzchni zabudowy 9,00 m2. Nieruchomość ogrodzona i zagospodarowana, doprowadzone wszystkie media.

Suma oszacowania wynosi **151.520,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **113.640,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **15.151,00 zł** w gotówce lub na rachunek bankowy kancelarii komornika w PKO BP S.A. Nr 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250.

Zgodnie z przepisem art. 976 par. 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

271/DK



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Tuliszków - Kiszewy 60521, 60519, Grabowiec 61044, 60523, 61045, w godzinach. 09:00-12:00 w dniu 22.04.2014
- gm. Władysławów - Kuny 60189, 60522, 61102, 60061, 60623, 06073, 60060, Piorunów 60922, Beznazwa 60544, 61057, 60543, 61058, Wyszyna 61005, 61004, 61003, 60542, 60897, Tarnowski Młyn 60535, 60534, Jabłonna 60536, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 23.04.2014
- gm. Przykona - Olszówka 61050, 60675, 06078, 60222, Przykona 61030, 60550, 60284, 60387, 60956, 60283, Psary 61113, 61009, 60393, 61085, 60394, 06105, Wichertów 60354, 60355, 60356, Bądków 60823, Zimotki 60285, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 24.04.2014

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20,
Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100; Pogotowie Energetyczne: 991
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

2180/9/DK

HURTOWNIA STALI

KANWOD STAL

www.stal.kanwod.pl

ZAPRASZA
posiadamy

w swojej ofercie:

- profile • rury • pręty żebrowane •
- blachy • kątowniki • ceowniki •
- i bardzo duży wybór**
innych materiałów hutniczych

NISKIE
GENY

KANWOD Sp. z o.o.
62-590 Golina, Węglew 218
tel. 663-122-123



Sun Day
Zdzisław Krzesiński

www.sunday-okna.pl
tel. 63 280 20 24

Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)



OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

AMBERTERM
rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*

* dotyczy okna
ramowego
o wymiarach
1230x1480mm

SALAMANDER
doskonałość formy
wyjątkowa biel



DRZWI KOMPOZYTOWE

Najwyższa jakość na pokolenia !!

VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO



DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE I P.POŻ



BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY



28/czg

KM338/10

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI
NIERUCHOMOŚCI nr KW KN1T/00010062/4

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Tadeusz Malesza na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

29 Kwietnia 2014r. o godzinie 13.45

w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy Legionów Polskich 4 w sali nr 20, odbędzie się druga licytacja zabudowanej nieruchomości rolnej oznaczonej numerem działek 111 i 193 o łącznej powierzchni 7.86,00 ha położonej we wsi Ugory gmina Dobra, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Turku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW KN1T/00010062/4, stanowiącej własność w 1/2 części Ireny Augustyniak i 1/2 części Władysława Augustyniaka.

Siedlisko gospodarcze usytuowane jest na części działki oznaczonej nr 193.

Zabudowania stanowią: budynek mieszkalny konstrukcji drewnianej o powierzchni użytkowej 63,93 metrów kwadratowych, budynki gospodarcze w postaci budynku inwentarsko-składowego, gospodarczo-garażowego i drewnianej szopy o łącznej kubaturze 3.254,43 metry sześciennie.

Suma oszacowania wynosi **386 000,00zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **257.333,33zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **38.600,00zł**. Rękojmią powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA O. Centrum w Kole
03 1020 2762 0000 1802 0026 8243

Komornik Sądowy
Tadeusz Malesza

10-sk

Aktywny wypoczynek czas zacząć...

Na dwóch kołach po śladach historii

Polacy uwierzyli w końcu, że ruch to zdrowie. Już nie tylko wfiści i sportowcy są propagatorami zdrowego, czytaj aktywnego stylu życia. Spacerujących z kijkami ludzi w każdym wieku można spotkać na ulicach wszystkich miast i miasteczek, biegacze stają się powszechnym widokiem, coraz więcej osób chętnie też wsiada na rower. Niedawno prawie 50 kilometrową trasę po powiecie tureckim przemierzili rowerzyści z Tuliszkowa.

Rajd rowerowy zorganizowała niedawno grupa Cr@zy Bike czyli: Tomasz Pałasz, Magdalena Jarmuż i Łukasz Klejna. Mają już na swoim koncie „wycieczkę” na dwóch kółkach nad polskie morze, o której pisaliśmy w Echu Turku. Teraz rozpoczęli sezon ro-

werowy przejażdżką po powiecie tureckim wraz z 30 rowerzystami z terenu gminy Tuliszków, a także dwudziestką fanów jednośladow z Konina i okolic.

—Głównym celem wyprawy były bunkry z czasów drugiej wojny światowej, znajdujące się w oko-

licach Władysławowa. Bunkry te były budowane również przez mieszkańców Tuliszkowa, i jak to jedna z rowerzystek słusznie stwierdziła, właśnie dlatego przetrwały do dzisiaj, bo są solidnie zbudowane — opowiada Tomek Pałasz. Po zwiedzeniu wojennych konstruk-



Nawet najmłodsi uczestnicy wyprawy - Oliwia Stanisławska i Filip Wawrzyniak nie narzekali na zmęczenie.

cji i krótkim rysie historycznym, wszyscy udali się do Chyliny, gdzie obejrzała pałac oraz majątek, który przed wojną należał do rodziny Pułaskich.

W każdej podróży istotny jest jednak także odpoczynek, dlatego rowerowi turyści udali się do strażnicy, gdzie powitał ich prezes OSP Chylin, Robert Szkudlarek. Zmęczonych zaprosił na przygotowany przez jednostkę poczęstunek i napoje. Wykorzystując przerwę w Chylinie, Tomasz Pałasz, lider Cr@zy Bike przeprowadził konkursy, w których do wygrania były gadzety związane z turystyką rowerową oraz ufundowane przez koniński sklep sportowy „Dla zdrowia” napoje regeneracyjne. —Gościnność chylińskich strażaków ochotników przypadła wszystkim rowerzystom do gustu, aż tak, że do końca wycieczki wspominali wspaniały poczęstunek przez nich przygotowany. Zgodnie jednak z powiedzeniem: „rower sam nie pojedzie” wszyscy ruszyli w dalszą podróż,

której celem była miejscowość Wyszyna — wspomina Pałasz.

Tam, wśród opowieści ks. Mieczysława Piotrowskiego rowerzyści zwiedzili Sanktuarium Matki Boskiej Czuwającej. Proboszcz bardzo skrupulatnie opowiedział całą historię tego pięknego, drewnianego kościółka, podkreślając jego indywidualny charakter architektoniczny.

W Wyszynie zakończono zwiedzanie, pozostała jednak jeszcze trasa powrotna. Wszyscy bez zbędnego ociągania ruszyli, aby po niecałej godzinie wrócić do Tuliszkowa. I choć 50-osobowa grupa rowerowa przebyła dystans 45 kilometrów, na koniec można było tylko usłyszeć... żądania kolejnych rajdów. Nawet najmłodsi uczestnicy - Oliwia Stanisławska i Filip Wawrzyniak nie zająknęli się nawet o bolących nogach, wręcz przeciwnie, już zadeklarowali chęć wzięcia udziału w kolejnych wyprawach rowerowych. —Zatem tuliszkowiaczy... na rowery!!! — zachęca Tomek Pałasz. **boxa**



50-osobowa grupa odwiedziła Wyszynę i Chylin.

Muniek kontra Piekarczyk

Prawie rok po dużym koncercie otwierającym turkowski Pub 21, TSA wróciło do Turku. By wysłuchać piosenek legendarnego zespołu w lokalu zebrała się spora grupa fanów. Jednak nie można jej porównać z tłumami obiegającymi lokal następnego dnia, by zobaczyć Muńka Staszczuka wraz z zespołem T. Love.

Turkowski Pub 21 to niewielki lokal, jednak najważniejsze, że wewnątrz ma dobrą akustykę i publiczność dopisuje podczas koncertów. Pewnie dlatego gra-

jący tam w piątek, 4 kwietnia zespół z Opola, zgodził się odwiedzić Turek po raz kolejny. Rozglądając się po sali można było rozpoznać wielu turkowian, ale nie brakowało też fanów z innych miast. By zobaczyć i usłyszeć Piekarczyka z zespołem, przyjechali nawet z Poznania. Jak mówili, nie żalowali, bo zarówno wokalista, jak i reszta składu, jak zawsze dali czadu.

TSA powstało w 1979 roku. Dwa lata później, jeszcze jako instrumentalny kwartet w składzie Marek Kaplon, Stefan Machel, Janusz Niekrasz, Andrzej Nowak, wygrali Festiwal w Jarocinie. Rok później do zespołu dołączył Marek Piekarczyk. I tak zostało.

Podczas piątkowego wieczoru muzycy zagrali wiele piosenek, jednak nie zabrakło tych najważniejszych,



Tłumy na koncercie T.Love oznaczają jedno, że ich wypracowana przez lata pozycja jeszcze długo będzie się utrzymywać.

jak: 51, Mass Media, Alien i na bis Rock and Roll.

Jak można przeczytać na jednej ze stron internetowych, jeden z fanów twierdzi, że muzyka TSA pozostała taka sama, a nawet zyskała na sile i nie straciła na aktualności. Wielkim powrotem zespołu był album „Proceder”.

Następnego dnia, o tej samej porze, do Pubu 21 przybyli fani T. Love. Podobnie jak TSA, to również starzy wyjadacze tego typu imprez, doskonale wie-

dzący z kim i z czym mają do czynienia. *Dziewczynki i chłopcy, dajcie głos* - zagaił Muniek. Podczas koncertu widownia miała okazję przypomnieć sobie wszystkie największe przeboje grupy. I te najważniejsze, jak „IV liceum”, „Warszawa”, „Nie Nie Nie”, „I Love You” czy „Ajrisz”.

Uwagę oprócz Muńka skupiał oczywiście szalejący, miotający się z gitarą Janek Pęczak, który mimo początkowych wątpliwości z wielu stron, wydaje się idealnie

do tej kapeli pasować i widać, że bardzo dobrze się w nią wkomponował.

Oczywiście nie mogło zabraknąć bisu, na który artyści zostawili nowy numer „Lucy Phere” oparty na muzyce Boba Dylana z tekstem Muńka. *-Nie chciałem tu przyjść, bo nie lubię T. Love. Nie żałuję jednak, bo to był najlepszy koncert, jaki dotychczas widziałem w tym klubie* — mówił jeden z turkowianin.

it, boxa



Prawie rok po dużym koncercie otwierającym turkowski Pub 21, TSA wróciło do Turku.



Top modelka w teledysku

Co łączy modelkę znaną ze światowych wybiegów i niszową pisarkę, która ostatnio zadebiutowała jako wokalistka? Można pomyśleć, że Anja Rubik i Dorota Masłowska pochodzą z różnych bajek, a ich ścieżki nigdy się nie przetną. Tymczasem owocem współpracy obu pań stał się teledysk do piosenki „Chleb”, która w Internecie stała się prawdziwym hitem.

Nowa twarz Anji Rubik

Masłowską, buntowniczkę i nonkonformistkę, kojarzymy jako autorkę pamiętnej książki „Wojna polsko-ruska pod flagą białą-czerwoną”. Młoda pisarka podkreśla w swoich wypowiedziach, że nie lubi literatury zaangażowanej, dlatego swoje spostrzeżenia na temat współczesności postanowiła przekazać w inny sposób. Nagrała krążek o wiele mówiącym tytule „Spo-

łeczeństwo jest niemiłe”, a drugim singlem stał się „Chleb”. W piosence Masłowska śpiewa m.in. „Co, nie pójdę do Żabki, nie ma tam kolejki, może daleko, ale dają te naklejki. Za 500 dostajesz maskotkę, bynajmniej dla mnie są one megastodki”. Spore wrażenie robi teledysk, w którym występuje top modelka Anja Rubik, pracująca dla światowych projektantów i luksusowych marek. Rubik w tele-

dysku wygląda jak „dresiarza”: ma tandetny makijaż, kiczowatą biżuterię, kabaretki i włochatą kamizelkę. Przyzwyczajeni do jej wyglądu na wybiegu mogą przeżyć niemały szok! Debiut Masłowskiej i klip zbierają skrajne opinie, ale jednego można być pewnym: Anja Rubik musi mieć do siebie sporo dystansu, skoro zgodziła się wystąpić w tak nieoczywistej roli.

mw



Anja Rubik zadebiutowała w teledysku do piosenki „Chleb”

Jaruzelska stawia poważne zarzuty...

Monika Jaruzelska, dziennikarka i pisarka, umieściła na swoim profilu na Facebooku oświadczenie, z którego wynika, że czuje się oszukana przez tygodnik „Newsweek”, jego szefa Tomasza Lisa oraz osobę, która przeprowadziła z nią wywiad. O co poszło?

Awantura o rodzinę

16 kwietnia do księgarń trafi nowa książka Moniki Jaruzelskiej „Rodzina”. W związku z promocją tego wydarzenia córka generała została poproszona o udzielenie wywiadu „Newsweekowi”. Wywiad się ukazał i zrobiło się gorąco! Na profilu Jaruzelskiej czytamy: „Oświadczam, że zostałam oszukana przez redakcję „Newsweeka”, a moje dobre osobiste naruszone. (...) Materiał miał zawierać rozmowę z mną jedynie o książce i przepłatany być jej

fragmentami (czego dowodem może być korespondencja e-mailowa między wydawnictwem a dziennikarką „Newsweeka”). Zaprosiłam redaktora Aleksandra Pawlicką do domu, a ta przeprowadziła ze mną długą rozmowę. Ponowiła zapewnienie, że materiał będzie dotyczył jedynie mojej nowej publikacji. Poza tematyką związaną z książką próbowała jednak zagać na temat rzekomego rozvodu moich rodziców. Ponieważ nie zamierzałam poruszać tego

kuriozalnego wątku, powróciłyśmy do tematu mojej publikacji. (...) [Dziennikarka – przyp. red.] nie poinformowała mnie, że tekst, który przygotowuje, jest głównie oparty na kłamliwych wypowiedziach rzekomo „osoby dobrze znającej rodzinę” i na cytatach z tabloidów. Zamiast rozmowy o książce powstał niegodny, niezgodny z prawdą i z wcześniejszymi ustaleniami tekst. Jest mi przykro i czuję się rozczarowana poziomem standardów dziennikar-

skich „Newsweeka”, które okazały się niezgodne z prawem etyki dziennikarskiej. Tym bardziej dziwi mnie fakt, że red. Tomasz Lis, stosując takie metody w kierowanym przez siebie tygodniku, stara się uchodzić za autorytet moralny, walczący z tabloidyzacją mediów (...). „Newsweek” zarzuty Jaruzelskiej skomentował dość treściwie: „Trudno się oprzeć wrażeniu, że oświadczeniem pełnym kłamliwych zarzutów pani Jaruzelska próbuje kosztem „Newsweeka” promować swoją książkę. Będziemy wdzięczni za wybranie innej strategii promocyjnej”.

mw

Życie dziecka będzie w niebezpieczeństwie

Co wydarzy się w najbliższych odcinkach „Na dobre i na złe”? Przemek i Ola zostaną rodzicami, ale ich córka będzie miała poważne problemy ze zdrowiem, Adam trafi do więzienia, a Hana będzie musiała zmierzyć się z Paulą.

Przemek zostanie ojcem

Przemek i Ola długo będą musieli czekać na pierwszy krzyk swojej córki. U noworodka lekarze stwierdzą hiperglikemię, która może mieć poważne i nieodwracalne konsekwencje. Dużą pomocą w tym trudnym czasie będzie obecność Hany, która troskliwie zajmie się bratanicą.



Przemek i Ola będą niespokojnie czekać na pierwszy krzyk swojego dziecka

Wszystko jednak dobrze się skończy – leki zaczną działać, a Ola wreszcie będzie mogła przytulić swoje dziecko.

Hana natomiast zacznie przeczuwać, że Paula – młoda dziewczyna, która nie dojrzała do macierzyństwa – zawsze będzie obecna w jej

życiu i nigdy nie da spokoju. Lekarka będzie chciała wyjechać z dzieckiem i swoim partnerem, i zacząć wszystko od nowa. Ten plan nie spodoba się Piotrowi. Kiedy lekarze poproszą Paulę o więcej czasu, ta się wścieknie i odbierze Hanie dziecko...

Adam będzie podejrzanym o spowodowanie wybuchu w laboratorium Leszka Wawrzyniaka i dlatego trafi do aresztu. Uda mu się spotkać z Wiktoria, którą będzie przekonywał o swojej niewinności. Wkrótce zjawi się u niego też Falkowicz – właściwy sprawca całego zamieszania – i poprosi o to, by Adam nie składał zeznań, które mogą go obciążać. Krajewski, w nie najlepszej kondycji, odpowie, że zrobi wszystko, by pogrążyć profesora. Jaki będzie finał tej sprawy i innych wątków? Odpowiedź poznamy już niedługo.

mw

Na skróty...

Katarzyna Cichopek podzieliła się ze swoimi fanami na Facebooku zdjęciami ze spaceru ze swoją córką. Na jednej z fotek aktorka ma na szyi coś, co wyglądem przypomina pieluchę... „Zapomniałam apaszki, ale pożyczylam od Helenki” – wyznaje w podpisie. Czy tak mają wyglądać sexy mamy, o których tyle mówi Cichopek...?

Jessica Mercedes, czyli blogerka, która w sieci pokazuje swoje modowe stylizacje, ostatnio coraz częściej pojawia się na czerwonym dywanie. Zdaniem niektórych dziennikarzy i internautów, Jessice przybyło kilka dodatkowych kilogramów. Blogerka nie pozostała im dłużna i na swoim profilu wkleiła zdjęcie, na którym prezentuje środkowy palec. Podpis głosi: „Sami przytyliście, drodzy redaktorzy”.

Kto zastąpi Blondynkę? Gwiazda tego serialu, Julia Pietrucha, podobno pod wpływem występów w programie „Twoja twarz brzmi znajomo”, zapragnęła rozwijać karierę wokalną. Producenci serialu, którzy planują kolejną serię o przygodach pani weterynarz, muszą teraz znaleźć godne zastępstwo. Jak sugerują niektóre portale, pod uwagę brane są Barbara Kurdej-Szatan (znana z reklam sieci komórkowej), Joanna Moro oraz Joanna Koroniewska.

Właściwa osoba na właściwym miejscu? Malgorzata Rozenek została ambasadorką proszku do prania, a efektem tej współpracy jest reklama, którą możemy aktualnie „podziwiać” w telewizji. Czyżby Perfekcyjna Pani Domu zbierała na wesele? Trudno zliczyć, ile razy bystre oko reporterskiej kamery wysłodziło ją w towarzystwie nowego partnera Radosława Majdana. Piłkarz, jak wiadomo, jest byłym facetem Dody, która obiecała ponoć, że zaśpiewa na jego ślubie...

A jeśli już mowa o Dodzie... Znowu krążą plotki, że wokalistka planuje reaktywację zespołu Virgin. Jak dotąd ponowna współpraca z Tomaszem Lubertem zaowocowała zarejestrowaniem płyty z akustycznymi wersjami największych przebojów grupy, która będzie dostępna wyłącznie w Internecie. Na tym podobno nie koniec, a Doda i Lubert planują dla fanów coś specjalnego. Pożyjemy, zobaczymy.

HOROSKOP



BARAN

Przed tobą tydzień wypełniony nie tylko świątecznymi przygotowaniem, ale także dodatkowymi zadaniami zawodowymi. Nie objadaj się słodyczkami!



BYK

Będziesz denerwować się przed każdym ważnym przedsięwzięciem. Na szczęście konkurencja przestanie deptać ci po piętach, dzięki czemu rozwiniesz skrzydła.



BLIŹNIĘTA

Dużo spraw nagromadzi się w jednym czasie. Poznasz nowych ludzi, którzy ułatwią ci kontakty z wysoko postawionymi osobami. Furtkę do kariery masz otwartą.



RAK

Nie poddawaj się złym myślom. To nie ty powinnaś się zmieniać, ale otoczenie. Ponieważ ono tego nie robi, po prostu żyj według własnych zasad.



LEW

Twoje zatroskanie o wszystko będzie wpędzać cię w rozterki. Koniecznie zwolnij tempo, aby mieć też trochę czasu dla siebie. Dbaj o struny głosowe.



PANNA

Nie działaj pochopnie, żeby nie wpaść w kłopoty finansowe. Podczas zakupów zachowaj rozsądek. Znajdź też trochę czasu na rozmowy z najbliższymi.



WAGA

Szczęście będzie dopisywać ci w każdym przedsięwzięciu. Nastaw się do pozytywnie do ludzi i świata. Osiągniesz teraz wszystko, co zaplanujesz.



SKORPION

Nie próbuj dostośowywać swojego postępowania do oczekiwań innych, bo nigdy nie dogodzisz wszystkim. Żyj według własnego kodeksu.



STRZELEC

Sporo wydarzy się w najbliższych dniach. Między innymi możesz spodziewać się wizyty dalszej rodziny. Nie oznajmij tylko, że sprawili ci kłopot.



KOZIOROŻEC

Podjmiesz się realizacji kilku ciekawych projektów. Nie denerwuj się, kiedy coś pójdzie nie po twojej myśli. Wszystko będzie miało szczęśliwe zakończenie.



WODNIK

Nieoczekiwanie spotkasz dawno niewidzianą znajomą. Ale pośpiesz nie pozwoli ci na dłuższą rozmowę. Umów się z nią na inny termin, nie zamrażaj kontaktów.



RYBY

Nie daj się ponieść emocjom w miejscu pracy. Ludzie będą cię denerwować, ale zachowaj zimną krew. W domu wykazesz się nową umiejętnością.

polo
MARKET

mój ulubiony

HITY tygodnia

Turek, ul. Milewskiego 7



Ogórki
szklarniowe
1 kg

3³³

-44%

~~5⁹⁹~~



Pepsi Cola
2 L / 1 L - 1,50

2⁹⁹

-36%



Mop obrotowy
1 opak.

- włókna wykonane z chłonnej mikrofibry
- stabilne wiadro z napędem nożnym
- teleskopowy drążek z regulowaną długością

79⁹⁹

-20%

~~99⁹⁹~~

Oferta handlowa ważna: od 16.04. do 22.04.2014r. lub według dat podanych na poszczególnych stronach - jeśli nie wystąpił błąd w druku, lub do wyczerpania zapasów.
Oferta dotyczy sklepu POLOmarket: Turek, ul. Milewskiego 7. Sprzedaż limitowana - ilość zakupionych produktów w danym dniu nie może przekroczyć 10 (sztuk, kg, litrów) na osobę.

KACIK



noworodka



Nadia Pięta
cóрка Roksańy i Tomasa
ur. 2 kwietnia, godz. 12.45
waga 4090, długość 54 cm



Marcelina Knychalska
cóрка Magdaleny i Zbigniewa
ur. 4 kwietnia, godz. 11.30
waga 4150, długość 58 cm

USC informuje

Zgony:

USC Malanów: Kazimierz Miszczak, Anna Tomczyk
USC Tuliszków: Jerzy Zieleziński



STOLTUR®

JAN I MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

**POGRZEBY
TRUMNY**

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieniec, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatności w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

**MEGA
OKAZJA**



TUREK
ul. Kolska Szosa 1B

**ZESTAW MEBLI
BISTRO**

147^{kpl.}

BRICO MARCHE

Tanie rozwiązania do ogrodu i mieszkania

oferta ważna od 2 do 22 kwietnia lub do wyczerpania asortymentu